

Dzisiaj**w Biuletynie m.in.:****Szpital
PUSZCZYKOWO****Stypendium
dla gimnazjalistów****Ankieta****BEZPŁATNY**

Biuletyn MOSIŃSKI

INFORMACJE Z ŻYCIA NASZEJ GMINY**Nr 10 (101)****PAŹDZIERNIK 2001 R.**

PWiK — MIASTO POZNAŃ — GMINA MOSINA

Ujęcie wody dla Miasta Poznania w kontekście strefy ochronnej według obowiązującego prawa przed i po 1 października 2001 r., było tematem dyskusji radnych podczas ostatniej, XLVII sesji Rady Miejskiej w dniu 18 października. Wyczerpujące wyjaśnienia na temat podjętych przez Zarząd Miejski działań dla zabezpieczenia interesów gminy w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, złożył burmistrz Jan Kałuziński. Na sesji, obecny był również dr Mariusz Piotrowski - pełnomocnik Mosiny i 5 innych gmin zainteresowanych w negocjacjach o należyty udział w spółce Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Mariusz Piotrowski wyjaśnił aktualny stan prawny pozycji naszej gminy w tych negocjacjach, przedstawił także wieloletnią i trudną drogę dochodzenia do niej w postępowaniu sądowym i administracyjnym.

Większością głosów Rada Miejska w Mosinie przyjęła „Stanowisko w sprawie ujęcia wody dla Miasta Poznania w kontekście strefy ochronnej”.

Odsyłając czytelników do treści stanowiska, które zamieszczamy na stronie 4, podejmujemy najpierw próbę wyjaśnienia wątpliwości, jakie narosły wokół problemu gospodarki wodno-ściekowej na terenie naszej gminy. Zdajemy sobie sprawę, że zaprezentowany w oparciu o zgromadzoną dokumentację materiał jest obszerny. Zaznaczyć należy jednak, że to tylko niezbędny skrót relacjonujący wybiórczo działania, interwencje i czynności podejmowane przez gminę. Nie sposób na łamach gazety przedstawić stosu dokumentów i pism, jakie narosły przez kilka lat toczącego się postępowania administracyjno-prawnego. Mamy nadzieję jednak, że ta faktograficzna prezentacja zagadnienia, przybliży naszym czytelnikom problem.

Początek — lata 60-te

W połowie lat 60. ubiegłego stulecia, ówczesne władze państwowe i wojewódzkie podjęły decyzję o lokalizacji ujęcia wody dla miasta Poznania. Wybór padł na gminę Mosina, a konkretnie rejon wsi Krajkowo.

Kanalizacja została poprzedzona wieloletnią latami badań geologicznych. Biorąc pod uwagę występowanie na tym terenie dużych struktur wodonośnych, decyzja była jak najbardziej optymalna. Rozpoczęto realizację ogromnego, kapitałochłonnego przedsięwzięcia, na które składała się:

- budowa samego ujęcia w Krajkowie,
- budowa stacji uzdatniania w Mosinie,
- budowa zbiorników na Wzgórzu Pożegowskim,
- budowa magistrali wodociagowych w kierunku Poznaniu.

Mosina, jak i okoliczne wsie, nie posiadały wówczas ani metra wodociągu i ani metra kanalizacji.

Decyzję lokalizacji ujęcia wody w tym rejonie, mieszkańcy przyjęli z nadzieją. Zawsze zapewniano, że obszar strefy ochronnej zostanie zwodociagowany i skanalizowany, że zostanie wybudowana oczyszczalnia ścieków. Zapewnienia te były tym bardziej przekonujące, że wszelkie strony procesu inwestycyjnego uzasadniały konieczność wybudowania systemu

kanalizacyjnego w szybkim tempie, jako warunek pierwszorzędny dla ochrony ujęcia wody.

Realizacja sieci wodociągowej miała wynikać, i słusznie, z sukcesywnego obniżania zwierciadła wody w wyniku eksploatacji ujęcia wody. Nad gospodarką ściekową nikt nie panował. Nieszczęsne szamba, niejednokrotnie ich brak, wylewanie ścieków gdzie popadnie.

Czyż nadzieje mieszkańców na uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej, nie były całkowicie zrozumiałe?

Druga połowa lat 80

Mimo wszystko, władze wojewódzkie czuły się w obowiązku by rozpocząć inwestycję, która miała chronić ujęcie wody. A oto jej przebieg: (Tekst napisany kursywą, stanowi fragmenty protokołu pokontrolnego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu).

— budowa kanalizacji sanitarnej dla miasta Mosiny zatwierdzona została przez dyrektora Wydziału Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego pismem nr. B.XII-2/28/1281/87 z dnia 26 października 1987 roku

— Decyzją nr UAN-II-8381/444/86 z dnia 21.01.1987 roku Urząd Wojewódzki w Poznaniu — Wydział Planowania

Przestrzennego, Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego zatwierdził plan realizacji i udzielił pozwolenia na budowę kanalizacji sanitarnej dla wschodniej części miasta Mosiny

— Budowa kanalizacji prowadzona była w ramach „Koncepcji programowej wodociągu dla miasta Poznania”. Koordynatorem inwestycji była Dyrekcja Rozbudowy Miasta Poznania (DRMP) na podstawie umowy nr GK/I/89 z dnia 4 marca 1989 roku, zawartej z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Poznaniu jako inwestorem.

— W dniu 7 grudnia 1989 roku zawarta została umowa nr 517/89 pomiędzy DRMP jako inwestorem i Hydrobudową Poznań jako wykonawcą, o wykonanie kanalizacji sanitarnej dla miasta Mosiny od St1 do St9 i od St1 do St99. (St — studnia).

Inwestycja zatem, rozpoczęła się. Gmina Mosina, nie ponosiła w związku z tym jakichkolwiek kosztów realizacyjnych. Jednak, 27 czerwca 1991 roku, na wniosek ówczesnego burmistrza Bogdana Robakowskiego, Rada Miasta i Gminy w Mosinie, upoważniła go do przejęcia inwestycji kanalizacyjnej od Miasta Poznania.

Lata 90-te

W czerwcu 1991, spisane zostało porozumienie pomiędzy:

- Urzędem Miasta Poznania,
 - Urzędem Miasta i Gminy Mosina,
 - Dyрекcją Rozbudowy Miasta Poznania.
- w sprawie przejęcia przez Mosinę funkcji inwestora bezpośredniego na zadaniu inwestycyjnym „kanalizacja sanitarna dla miasta Mosiny”.

Wraz z obowiązkiem inwestora bezpośredniego (w ramach których przyjęto umowę z DRMP jako inwestorem zastępczym) Urząd Miasta i Gminy w Mosinie przejął finansowanie zadania.

Z ramienia Urzędu Miasta i Gminy w Mosinie porozumienie podpisał jednoosobowo Burmistrz Bogdan Robakowski.

Porozumienie to zostało zawarte w sprzeczności z art. 46 ust.1 i 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym:

- Korzystając z uprawnień wynikających z w/w „Porozumienia Urząd Miasta i gminy Mosina wypowiedział DRMP z dniem 1 stycznia 1992 roku umowę o inwestorstwo zastępcze z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. Pismo to podpisał Burmistrz jednoosobowo, a więc również z naruszeniem art. 46 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym,
- Po okresie wypowiedzenia 31 marca 1992 roku zawarta została umowa cesji pomiędzy Dyрекcją Rozbudowy Miasta Poznania, Hydrobudową Poznań i Urzędem Miasta i Gminy Mosina, w której DRMP za zgodą Hydrobudowy Poznań ceduje na rzecz Urzędu Miasta i gminy w Mosinie swoje obowiązki, uprawnień oraz zobowiązania wynikające z umowy 517/89 na roboty budowlano-montażowe na kolektorze,
- Burmistrz Bogdan Robakowski, przejmując bez zastrzeżeń na rzecz Urzędu Miasta i Gminy w Mosinie umowę nr 517/89 z Hydrobudową Poznań, nie zabezpieczył należyście interesów Gminy, narażając ją na znaczne straty. W konsekwencji przejęcia tej umowy Urząd Miasta i gminy w Mosinie zmuszony został do wypłaty odszkodowań z tytułu uszkodzeń budynków, wynikłych ze stosowania technik wibracyjnych przy zabezpieczaniu wykopów. Wynikało to z umowy cesji podpisanej przez ówczesnego burmistrza. W jednym z punktów tej umowy czytamy: „wykonawca nie odpowiada za skutki wynikię z wbijania i wyciągania ścianek stalowych projektowanych do zabezpieczenia ścian wykopów”.

* * *

Tak niekorzystne warunki wynikające z umów, przejęte przez gminę, skłoniły dwóch mieszkańców Mosiny (jeden z nich — pracownik naukowy Politechniki Poznańskiej, a drugi — dyrektor biura projektowego), do złożenia wniosku racjonalizatorskiego, który zdaniem wnioskodawców, miał zdecydowanie obniżyć koszty inwestycji. Skoro Mosina miała zostać płatnikiem tej inwestycji, należało maksymalnie racjonalizować wydatki. Niestety, przez

ówczesny Zarząd i burmistrza, pomysł ten zostaje oddalony. Wnioskodawcy zgłaszają wówczas projekt pod obrady Rady Miejskiej, która w ostateczności zobowiązuje ówczesnego burmistrza do wdrożenia tego projektu. Niestety, Zarząd robi wszystko, by go nie wdrożyć. Ten fakt, stał się przyczyną odwołania ówczesnego burmistrza i zarządu z pełnionych funkcji w październiku 1992 roku.

I co dalej...

W lutym 1993 roku, na stanowisko burmistrza wybrany został Jan Kałuziński, który wraz z nowym Zarządem, postawił sobie za zadanie uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej.

Od roku 1993 rozpoczęto trwające do dzisiaj inwestycje. Od tamtego czasu wybudowano:

NOWOCZESNA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW

rok 1996: dzielnica „Za Barwą”,
dzielnica Nowe Krosno — I etap

— kanał sanitarny — 11.654 mb
— rurociągi tłoczne — 4.200 mb

rok 1997: dzielnica Nowe Krosno
— II etap, Osiedle Luboniana

— kanały sanitarne — 5.456 mb
— rurociągi tłoczne — 1.187 mb

rok 1999: wieś Sowiniec

— kanały sanitarne — 367 mb
— rurociągi tłoczne — 1.167 mb

rok 2000: Mosina — ulice Wawrzyniaka, Dworcowa, Farbiarska, Kolejowa, Śremska, Rieczna, Sowiniecka do torów i Niezłomnych

— kanały sanitarne — 8.331 mb
— kanały deszczowe — 2.018 mb

— rurociągi tłoczne — 4.473 mb
rok 2001: Mosina — rejon ul. Leszczyńskiej — I etap, Wieś Pecna I etap

— kanały sanitarne — 11.123 mb
— rurociągi tłoczne — 4.558 mb

Razem oddano do eksploatacji:
— kanały sanitarne — 36.931 mb

— kanały deszczowe — 2.018 mb
— rurociągi tłoczne — 15.585 mb

Łącznie 54.534 mb

Zatem w budowie:

I. Kanalizacja sanitarna w Mosinie w ul. Leszczyńskiej — II etap

— kanały sanitarne — 8.047 mb
— kanały deszczowe — 397 mb

— rurociągi tłoczne — 613 mb
II. Kanalizacja sanitarna w Mosinie — rynek i okolice

— kanały sanitarne — 4.768 mb
— kanały deszczowe — 2.116 mb

— rurociągi tłoczne — 69 mb
III. Kanalizacja sanitarna we wsi Pecna — II etap, 2 część.

— kanały sanitarne — 6.095 mb
— rurociągi tłoczne — 1.570 mb

Zadanie przewidziane do zakończenia w 2002 r.

W budowie zatem:

— kanały sanitarne — 18.910 mb
— kanały deszczowe — 2.513 mb

— rurociągi tłoczne — 2.252 mb
Łącznie 23.675 mb

A jakie inwestycje kanalizacyjne są w fazie projektowania:

I. Kanalizacja sanitarna dzielnicy: Kolonia, Budzyń, Morena, Pożegowo:

— kanały sanitarne — 6.690 mb
— rurociągi tłoczne — 1.490 mb

II. Kanalizacja sanitarna dzielnicy Czarnokurz:

— kanały sanitarne — 7.025 mb
— rurociągi tłoczne — 1.890 mb

A więc łącznie:
— kanały sanitarne — 13.715 mb

— rurociągi tłoczne — 3.380 mb

ETAP PRZEKSZTAŁCENIA PWIK...

to już 8 lat

W ramach prac nad przekształceniem PWiK, powstaje projekt porozumienia komunalnego, do którego wchodzi: Poznań, Swarzędz, Luboń, Murowana Goślina, Puszczykowo i Czerwonak. Do porozumienia, jako ostatnia, próbując do końca negocjować jego ustalenia, przystępuje gmina Mosina.

W porozumieniu parafowanym 26 marca 1993 roku mówi się, że:

- mienie należące do PWiK stanie się po komunalizacji mieniem wspólnym stron porozumienia,
- strony porozumienia obejmują udziały w mieniu wspólnym wg następujących proporcji:

Czerwonak 5%, Luboń 4,43%, Poznań 4,73%, Murowana Goślina 3,71%, Swarzędz 73,24%, Puszczykowo 3%, Swarzędz 5,89%. Z tego tytułu w latach 1993–96 PWiK przekazuje Mosinie 3.779.350,66 zł.

Spółka, lecz jednoosobowa

Dopiero w 1996 r., skomunalizowano mienie i grunty na których działało PWiK, na rzecz 7 gmin. Decyzją wojewody poznańskiego, mienie PWiK przekazano nieodpłatnie na rzecz miasta Poznania.

W grudniu 1996 r. sejm uchwala ustawę o gospodarce komunalnej, mówiącą o przekształceniu przedsiębiorstw komunalnych w jednoosobowe spółki gminne. Krzywdząca ustawa nie uwzględniła sytuacji, w których przedsiębiorstwa są własnością więcej niż jednej gminy, jak w przypadku PWiK.

W roku 1997, Zarząd Miasta Poznania, wykorzystując w/w ustawę, wbrew woli pozostałych 6 gmin, przekształca PWiK w jednoosobową spółkę miasta Poznania, która przejmie całe mienie przedsiębiorstwa.

Szanowni Państwo,

Nasz gmina przystąpiła do opracowania diagnozy stanu gminy oraz przygotowania programu rozwoju strategicznego gminy na lata 2002-2012. **Wszystkim dorosłym mieszkańcom chcielibyśmy dać możliwość wypowiedzenia opinii na temat najważniejszych problemów gminy oraz jej przyszłych możliwości rozwojowych.**

Format ankiety i sposób sondażu z konieczności ograniczają zakres pytań. Państwa odpowiedzi będziemy traktować jedynie jako sygnały problemów, które trzeba będzie dalej rozpoznać. Przykładowo: jeśli w pierwszym pytaniu wymieniamy kilka różnych elementów środowiska naturalnego i choć z jednego z nich nie jesteście Państwo zadowoleni, to można zaznaczyć odpowiedź punktowaną ujemnie. Wszyscy, którzy będą mieli poczucie niedosytu z powodu ogólności takiego pytania mogą do każdej odpowiedzi dodać swoje uzasadnienie i komentarz na oddzielnej kartce papieru lub napisać do nase-mail..

Zapraszamy więc Państwa do wypełnienia ankiety wydrukowanej w Biuletynie Mosińskim oraz dostępnej w Urzędzie Miejskim w Mosinie i na stronie internetowej: www.mosina.wokiss.pl
Macie Państwo możliwość udziału w podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących przyszłości gminy oraz pokazania swojej troski i dbałości o jej rozwój

Z uwagi na szybkie tempo prac nad strategią **prosimy o zwroty ankiet do Urzędu Miasta i Gminy, a w miejscowościach na terenie gminy do Sołtysów, lub pocztą elektroniczną (mosina@wokiss.pl) w terminie do 15 listopada 2001.**

Z góry dziękujemy za współpracę

W imieniu Zarządu: Burmistrz - Jan Kałuziński

ANKIETA – OPINIE O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH ŻYCIA W GMINIE MOSINA

PROSIMY O WYPEŁNIENIE TEJ ANKIETY OSOBY DOROSŁE, KTÓRE UKOŃCZYŁY JUŻ 18 ROK ŻYCIA.

W każdym pytaniu prosimy o zaznaczenie krzyżykiem tylko jednej możliwości odpowiedzi.

1. Proszę ocenić STOPIEŃ WŁASNEGO ZADOWOLENIA z następujących warunków (obszarów) życia w gminie		bardzo niezadowolony(s)	niezadowolony(a)	Nie mam zdania	zadowolony(a)	bardzo zadowolony(a)
1.1	Środowisko naturalne (czystość wód: pitnej i powierzchniowych, gleby, powietrza)	- 2	- 1	0	1	2
1.2	Jakość dróg, ulic, mostów, parkingów itd	- 2	- 1	0	1	2
1.3	Transport publiczny (w tym podmiejski)	- 2	- 1	0	1	2
1.4	Infrastruktura komunalna (gaz, wodociąg, kanalizacja itd.)					
1.5	Możliwości kulturalne (koncerty, biblioteki, wystawy itd.)	- 2	- 1	0	1	2
1.6	Możliwości uprawiania sportu i rekreacji (np. parki, skwery, place zabaw, obiekty sportowe)	- 2	- 1	0	1	2
1.7	Pomoc społeczna (ochrona najuboższych)	- 2	- 1	0	1	2
1.8	Publiczna ochrona zdrowia	- 2	- 1	0	1	2
1.9	Bezpieczeństwo publiczne (zabezpieczenie przed przestępcami, kataklizmami itd.)	- 2	- 1	0	1	2
1.10	Warunki mieszkaniowe (możliwości budowy, zakupu mieszkań, remontów itd)	- 2	- 1	0	1	2
1.11	Jakość szkół	- 2	- 1	0	1	2
1.12	Dostępność handlu i usług	- 2	- 1	0	1	2
1.13	Rozwój działalności gospodarczej	- 2	- 1	0	1	2
1.14	Komunikacja władz gminy z mieszkańcami	- 2	- 1	0	1	2
1.15	Obsługa klientów w Urzędzie Gminy	- 2	- 1	0	1	2
1.16	Inne (jakie)	- 2	- 1	0	1	2

2. W MOIM WŁASNYM ODCZUCIU, w najbliższym dziesięcioleciu, główne kierunki rozwoju gminy oraz dbałości o jakość życia mieszkańców powinny być związane z :		Zdecydowanie nie zgadzam się	Nie zgadzam się	Nie mam zdania	Zgadzam się	Zdecydowanie zgadzam się
2.1	poprawą infrastruktury komunalnej (kanalizacja, gaz, drogi itd.)	- 2	- 1	0	1	2
2.2	usprawnieniem transportu publicznego (w tym podmiejskiego)	- 2	- 1	0	1	2
2.3	zwiększeniem nakładów na oświatę (lepsze warunki edukacyjne młodzieży)	- 2	- 1	0	1	2
2.4	poprawą stanu zdrowia i warunków zdrowotnych	- 2	- 1	0	1	2
2.5	zwiększeniem bezpieczeństwa publicznego	- 2	- 1	0	1	2
2.6	intensyfikacją działań na rzecz ochrony środowiska	- 2	- 1	0	1	2
2.7	zwiększeniem funkcji rekreacyjnych gminy (obiekty sportowe, ścieżki rowerowe, dbałość o zieleń, czystość i ład w obejściach itd)	- 2	- 1	0	1	2
2.8	zwiększeniem oferty kulturalnej	- 2	- 1	0	1	2
2.9	przyciąganiem inwestorów/ kapitału gospodarczego	- 2	- 1	0	1	2
2.10	rozwojem indywidualnego budownictwa mieszkaniowego	- 2	- 1	0	1	2
2.11	ochroną najuboższych	- 2	- 1	0	1	2
2.12	rozwojem handlu i usług	- 2	- 1	0	1	2
2.13	rozwojem rolnictwa	- 2	- 1	0	1	2
2.14	polepszeniem jakości usług administracyjnych (obsługa mieszkańców)	- 2	- 1	0	1	2
2.15	zwiększeniem udziału mieszkańców w życiu publicznym	- 2	- 1	0	1	2
2.16	rozwojem innego rodzaju działań (proszę wpisać jakich)	- 2	- 1	0	1	2

Dane o osobie ankietowanej

1. Rok urodzenia (proszę wpisać cztery cyfry)	☐
2. Płeć	☐ Kobieta ☐ Mężczyzna
5. Wykształcenie	☐ Podstawowe ☐ Zasadnicze zawodowe ☐ Średnie lub niepełne średnie ☐ Wyższe lub niepełne wyższe
3. Aktywność zawodowa	☐ Osoba ucząca się ☐ Emeryt(ka) / rencist(k)a ☐ Prowadzenie domu ☐ Prowadzenie własnego gospodarstwa rolnego ☐ Praca fizyczna ☐ Praca na stanowisku biurowym/administracyjnym ☐ Praca na stanowisku kierowniczym ☐ Prowadzenie własnej firmy ☐ Inna (jaka?)
4. Przeciętny miesięczny dochód na 1 osobę w Pani/ Pana gospodarstwie domowym	☐ do 300 PLN ☐ 301 – 500 PLN ☐ 501 – 1000 PLN ☐ 1001 – 2000 PLN ☐ 2001 – 3000 PLN ☐ powyżej 3000 PLN
6. Miejscowość zamieszkania na terenie gminy (proszę wpisać nazwę miejscowości)	☐

DZIĘKUJEMY ZA WYPEŁNIENIE ANKIETY!

Mosina walczy o udziały

- 2 czerwca 1997r., gmina Mosina zwołuje spotkanie Burmistrzów Mosiny, Puszczykowa, Lubonia, Czerwonaka, Murowanej Gośliny i Swarzędza, na którym pełnomocnikiem gmin w działaniach prawnych na rzecz współuczestnictwa w ww spółce, zostaje mecenas Mariusz Piotrowski. Wszelkie działania koordynować będzie gmina Mosina.
- Walcząc na drodze sądowej o zmianę statusu PWiK jako jednoosobowej spółki miasta Poznania, poczyniono następujące kroki:
 - pismo do sędziego rejestrującego PWiK jako jednoosobową spółkę miasta Poznania, wnioskujące o dopuszczenie do postępowania gminy Mosina, jako jednej ze stron. Sędzia nie uznał gminy za stronę, odrzucił wniosek i zarejestrował spółkę; dwa zażalenia na tę decyzję do Sądu Rejonowego zostały odrzucone ze względu na niewiarygodność wpisu, którego żądanie zdaniem gminy Mosina było bezpodstawne,
 - by sprawę przyspieszyć, uiszczono opłatę, a apelacja trafiła do Sądu Wojewódzkiego. Sąd Wojewódzki uchylił wszystkie postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu, uznając za rażące naruszenie prawa żądanie wspomnianego wpisu. **Gmina Mosina uzyskuje status strony i dopuszczona zostaje do postępowania. Może złożyć apelację w sprawie statusu spółki,**
 - 25 maja 1998 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu w przedmiocie wniosku Gminy Mosina i pozostałych gmin w sprawie rejestracji spółki na majątku PWiK, uchylił zaskarżone porozumienie i sprawę przekazuje do dalszego prowadzenia Sądowi Rejonowemu w Poznaniu, Wydziałowi XIV Gospodarczo-Rejestrowemu.
- Równolegle, Gmina Mosina interweniuje na szczeblu administracyjnym:
 - skarga do ministra spraw wewnętrznych na decyzję komunalizacyjną wojewody poznańskiego o przekazaniu nieodpłatnie mienia PWiK Poznaniowi, co wykorzystano później do zarejestrowania jednoosobowej spółki i przejęcia całego jej mienia. **Minister wszczyna postępowanie w wyniku którego stwierdza, że wojewoda poznański złamał prawo wydając tę decyzję. Ostatecznie jednak, uznaje ten fakt za posiadający nieodwracalne skutki prawne i decyzji nie unieważnia,**
 - skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego na niekorzystną decyzję ministra. **Naczelnny Sąd Administracyjny nie uchylił decyzji ministra choć uznał, że prawo zostało naruszone.**

Decyzja NSA otworzyła drogę do dalszych procesów, uznała bowiem że stan prawny spółki pozostał nadal nie uporządkowany. Zatem, dopóki PWiK

nie zawrze konstruktywnego porozumienia z gminami, nie mogą rozpocząć działalności inwestorzy.

Negocjacje z PWiK

- 16 października 2000r. z inicjatywy gminy Mosina, zainteresowane gminy spotykają się z Prezydentem Miasta Poznania. Ustalono, że gminy wejdą do spółki, ale zanim to się stanie, przygotowują dane na temat własnego majątku, który wniesiony aportem do spółki da im odpowiednie udziały
- 30 listopada 2000 r. Prezydent Miasta Poznania przekazuje gminom koncepcję udostępnienia udziałów PWiK.
- 17 maja 2001 po dalszych staraniach Gminy Mosina, Prezydent Poznania przesyła projekt Ugody Międzygminnej i Porozumienia Międzygminnego. Gminy sygnatariusze porozumienia z 1993 roku wyrażają wolę dalszej współpracy, uważają jednak, że najpierw należy rozliczyć podpisane porozumienie czyli okres 1993-1997. Podstawowy problem, to aktualizacja ustalonych w 1993 roku udziałów gdyż w międzyczasie:
 - niektóre gminy prowadzone w tym okresie inwestycje, przekazywały na własność PWiK. W momencie przekształcenia przedsiębiorstwa, w roku 1997, udziały z tej części mienia dostał Poznań.
 - Gmina Mosina również inwestowała, ale nie przekazywała zrealizowanych inwestycji na własność PWiK, pozostawiając je tylko w użytkowaniu przedsiębiorstwa. Władze gminy wyszły z założenia, że własność przekazana będzie, kiedy uporządkowany zostanie status prawny spółki.

Na inwestycje budowy kanalizacji i wodociągów, gmina Mosina pozyskała środki z przedsiębiorstwa PWiK, WFOŚiGW, NFSiGW, Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad w postaci dofinansowania i dotacji w wysokości: 16 mln 818 tys. oraz pożyczek preferencyjnych w wysokości 23 mln 470 tys. Ich uzupełnieniem, były środki własne gminy.

Obecnie, nasza gmina dysponuje oczyszczalnią ścieków i buduje system kanalizacji obejmujący miasto i wieś. Wybudowano dotąd 36.931m kanałów sanitarnych, 2.018m kanałów deszczowych i 15.585m rurociągów tłocznych.

Powyższe działania przyczyniły się do powiększenia mienia, które zadecyduje o ilości udziałów w przyszłej spółce.

Koncepcja dalszego działania

- Gminy, także i Poznań, ustalą wszystkie nakłady inwestycyjne,
- Udziały odpowiadające wcześniej włączonym do PWiK nakładom gmin, zostaną przez Poznań tym gminom zwrócone,
- Dla nakładów, które nie zostały do dnia dzisiejszego włączone jako własność PWiK, jak w przypadku gminy Mosina, ustalona zostanie wartość, zgodnie z którą kapitał gminy w spółce

będzie podniesiony i wniesiony aportem do spółki. Za aport, gmina Mosina uzyska odpowiednią ilość udziałów.

Odpowiedni dokument, określający wartość majątku w zakresie wodociągów i kanalizacji, Gmina Mosina już przygotowała i złożyła w Zarządzie Miasta Poznania.

* * *

W sprawie strefy

W dniach 10, 11 i 12 września, kolejno w Radzewicach, Mosinie i Krajkowie odbyły się rozprawy wodno-prawne dotyczące ustanowienia strefy ujęcia wody dla Miasta Poznania w rejonie Mosina - Krajkowo. Na rozprawach obecni byli przedstawiciele PWiK, Urzędu Wojewódzkiego, Sanepidu i Urzędu Miejskiego, a także zainteresowani mieszkańcy.

Podczas spotkań, mieszkańcy przedstawiali swoje wnioski, uwagi, ocenę sytuacji, wracali do ich zdaniem nie uregulowanych spraw z PWiK.

Problematyka poruszana w trakcie tych posiedzeń, legła u podstaw przyjęcia przez Radę Miejską „Stanowiska w sprawie ujęcia wody dla Miasta Poznania w kontekście strefy ochronnej”.

Z dniem 1 października weszła w życie ustawa — Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz zmianie niektórych ustaw. W związku z tym, Wojewoda Wielkopolski przesłał decyzję, którą publikujemy na ostatnich stronach Biuletynu.

* * *

Czy ten bardzo obszerny materiał jest strawny dla czytelników — mamy nadzieję, że jednak tak. Dlaczego go przybliżyliśmy?

1. Chcielibyśmy pokazać jak trudne, a mimo to z uporem i konsekwentnie prowadzone są starania gminy Mosina o to, co jej się należy, czy to się wyższym instancjom podoba, czy nie. Zabieganie o dobro gminy nie ma kompromisów.
2. Mamy serdecznie dość bzdur wypisywanych przez niektóre gazetki, z gruntu zięjące nienawiścią do obecnych władz gminy. My opieramy się na prawdzie, która poparta jest konkretnymi faktami i dokumentami. Inni natomiast, nie biorąc odpowiedzialności za cokolwiek piszą dyrdymały w rodzaju: „gmina nic nie robi, żadnych inwestycji, jesteście skansenem wśród innych gmin” itd., itp. albo: „pobierać od PWiK 2 gr za 1 m² strefy ochronnej”. Pytamy się zatem dlaczego tylko 2 gr., a nie np. 10 gr., a może 50 gr.? PWiK owszem — zapłaci. Nie zastanawia nas z czyich pieniędzy? Odpowiedź jest prosta — z NASZYCH. Woda nie będzie kosztować 1,90 zł/m³ lecz np. 4 zł, a ścieki nie 2,42 zł, a np. 6 zł.

Co wówczas powiedzą Ci mędracy? Nic nie powiedzą. Głowa w piasek.

W kolejnych numerach „Biuletynu” będziemy przybliżać czytelnikom, co w okresie od 1993 roku udało się na terenie naszej gminy zrobić i to nie dla chwaleń władz gminy, jak powiedzą niektórzy, a tylko dlatego by przedstawić sprawozdanie z wydatkowania pieniędzy mieszkańców.

JOANNA NOWACZYK

Stanowisko Rady Miejskiej w Mosinie przyjęte na XLVII sesji zwyczajnej

w dniu 18 października 2001 r.
w sprawie ujęcia wody dla Miasta Poznania
w kontekście strefy ochronnej.

Gmina Mosina jest położona w dużej części swego obszaru na terenach stanowiących strefę ochronną ujęcia wody dla Miasta Poznania. Powoduje to ograniczenia w codziennym życiu mieszkańców mosińskiej gminy.

Program „Woda dla Miasta Poznania” finansowany przez państwo za pośrednictwem Miasta Poznania przewidywał budowę oczyszczalni ścieków i kanalizację gminy. Nieprzemyślane działania ówczesnego Zarządu i Burmistrza Bogdana Robakowskiego spowodowały, że inwestorem i płatnikiem tych inwestycji została Gmina Mosina. W tej sytuacji samorząd mosiński stanął przed olbrzymim zadaniem inwestycyjnym bez zagwarantowanego finansowania. Podjęte zostały prace projektowe (przygotowana wcześniej dokumentacja nie miała szans na otrzymanie jakiegokolwiek wsparcia finansowego) połączone z przygotowaniem źródeł finansowania. Pozyskano środki z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad w postaci dofinansowania i dotacji w wysokości około 16.618.000,00 zł oraz pożyczek preferencyjnych w wysokości 23.470.000,00 zł. Ich uzupełnieniem były natomiast środki własne Gminy Mosina.

Obecnie mosińska gmina dysponuje oczyszczalnią ścieków i buduje system kanalizacji obejmujący miasto i wsie (wybudowano dotąd 36.931 mb kanałów sanitarnych, 2.018 mb kanałów deszczowych i 15.585 mb rurociągów tłocznych).

Rada Miejska w Mosinie uznaje za konieczne kontynuowanie działań na rzecz pozyskania udziałów w PWiK Sp. z o.o. w ilości odpowiadającej potencjałowi i układowi finansowemu Gminy Mosina. Oczekujemy od Zarządu Miejskiego działań:

- finalizujących porozumienie gmin z Miastem Poznań,
- pozyskujących dalsze zewnętrzne źródła finansowania zadań gminy w zakresie zaopatrzenia w wodę i kanalizację,
- informujących społeczność Gminy Mosina o nowych przepisach prawnych.

Społeczność mosińskiej gminy nie może ponosić strat z racji położenia Gminy Mosina w strefie ochronnej ujęcia wody dla Miasta Poznania i dlatego Rada Miejska w Mosinie oczekuje:

- od Wojewody Wielkopolskiego — współdziałania z samorządem mosińskim dla właściwego zorganizowania prac przy ustanawianiu strefy ochronnej, aby zabezpieczyć interesy mieszkańców;
- od Starosty Poznańskiego — sprawnego rozpatrywania wniosków mieszkańców o odszkodowanie;
- od Zarządu Miejskiego w Mosinie wystąpienia do Zarządu Miasta Poznania i PWiK o podjęcie rozmów i działań na rzecz realizacji oczekiwań społeczności Gminy Mosina. Za najpilniejsze uznajemy:
 - a) uregulowanie praw własności gruntów,
 - b) odszkodowanie za obniżenie plonów,
 - c) regulację cen wody dla mieszkańców mosińskiej gminy,
 - d) finansowanie budowy kanalizacji w Gminie Mosina,
 - e) skuteczne zabezpieczenie magistral wodnych celem zminimalizowania skutków ewentualnych awarii poprzez kontrole sprawności systemu zabezpieczeń zgodnie z nowymi technologiami.

Samorząd Gminy Mosina jako przedstawiciel i wyraziciel opinii i interesu mieszkańców zawsze działał w interesie mosińskiej społeczności. Podejmowane działania były zgodne z oczekiwaniami i możliwościami. Dalsze prace wymagają solidarnych działań całej wspólnoty, aby potrzeby mieszkańców Gminy Mosina były w Poznaniu dostrzegane, a prawem należne fundusze przekazywane.

PRZEMYSŁAW PNIEWSKI
Przewodniczący Rady

W sprawie dróg — wyjaśniamy

W sezonie jesiennym, jak co roku, profilowane są drogi gruntowe. Zabiegi te służące poprawie ich nawierzchni, wzbudzają pewne kontrowersje. Równać czy nie równać — z takim pytaniem zwrócił się kiedyś Biuletyn do mieszkańców.

Wielu z nich uznało profilowanie za bezcelowe, gdyż po niedługim czasie poddana takiemu zabiegowi droga powraca do swego fatalnego stanu. I jest to prawda. Jednak, zdaniem pracowników referatu inwestycji Urzędu Miejskiego w Mosinie, od lat zajmujących się problemem, zaprzestanie profilowania drogi powodować może jej dalszą degradację. Doświadczenie pokazuje więc, że jednak należy „równać”. Związany z tym drugi ważny i trudny dla gminy problem to — dlaczego równać, a nie utwardzać?

Władze samorządowe zdają sobie sprawę, że narzekania mieszkańców na stan naszych dróg są słuszne. Bo jest rzeczywistość zły, by nie powiedzieć w wielu przypadkach — fatalny. Niestety, z wybudowaniem utwardzonej drogi wiąże się kolosalne wydatki bo przykładowo — 100 m budowy utwardzonej drogi to koszt rzędu 155.000 zł. W takiej inwestycji, niewiele pomocna może być gminie akcja drogowa, której tylko niewielka część trafia do gminnej kasy.

Druga, najistotniejsza w tej kwestii sprawa, to prowadzone od kilku lat prace nad skanalizowaniem i wodociągowaniem gminy. To ogromne przedsięwzięcie stanowi priorytet inwestycyjny w budżecie. Dochodzi do tego postępująca gazyfikacja naszych terenów. Logiczną kolejnością wydaje się najpierw uzbrojenie ulic we wszystkie media, potem dopiero budowa utwardzonej nawierzchni. Dlatego też, niestety jeszcze długo drogi gruntowe będą bolączką mieszkańców naszej gminy.

Czynione są starania, by w ulicach całkowicie już uzbrojonych, nawierzchnię systematycznie odtwarzać. W przypadku dróg gruntowych jest to niestety proces długotrwały. W wyniku prowadzonych robót, naruszona została ich struktura. Dopiero jej wielokrotne profilowanie, przywróci stan poprzedni.

Przy okazji, wszystkich zaniepokojonych wpływem prowadzonych robót na stan nawierzchni informujemy, że podjęte zostały rozmowy z wykonawcami, od których gmina będzie wymagać efektywniejszego odtwarzania nawierzchni. W przypadku ulicznych studni, np. jeżeli nie będą pasowały poziomem do regulowanego odcinka drogi, wykonawca jest zobowiązany je doposażyć.

JN

Kolejne przystanki

Od 1998 roku, systematycznie modernizowane są przystanki autobusowe. W pierwszej kolejności, w nowe wiaty wyposażane są postoje, z których korzystają uczniowie dojeżdżający na lekcje.

W tym roku dwie wiaty zamontowano na przystanku autobusów szkolnych przy SP 1 w Mosinie — na ul. Rzeczypospolitej Mosińskiej oraz na przystankach w Radzewicach i Sowińcu. W ten sposób liczba nowych wiat wzrosła do 22.

JN

**Biuletyn
MOSIŃSKI**

BIULETYN MOSIŃSKI. Redaktor odpowiedzialny: Joanna Nowaczyk. Współpraca: Teresa Kurzawa, Zbigniew Miczo. Foto: Marek Rybczyński. Wydawca: Zarząd Miejski w Mosinie, 62-050 Mosina, Plac 20 Października 1, pokój nr 9 ☎ (0-61) 813-22-51, wew. 31, fax 813-29-52, e-mail: biuletyn@mosina.wokias.pl. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadesłanych materiałów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Ostatnie materiały do druku oddano 23.10.2001 r. Skład i druk: GSPTR, ul. Sądowa 7, 63-800 Gostyń, ☎ (0-65) 572-03-09, 572-54-44, e-mail: gg@bt.pl

20 Październik — Dzień Pamięci

O godz. 18.00 tego dnia, ksiądz proboszcz Edward Majka powitał na Mszy św. członków władz naszej gminy, przedstawicieli gminnych organizacji, posła Ziemi Mosińskiej Marcina Libickiego, poczty sztandarowe oraz wiernych, którzy tłumnie wypełnili świątynię.

Przypomniat, że prawie każda rodzina w Mosinie została „dotknięta skazą wojny, a wspomnienia tamtych dni drgają do dziś w wielu sercach. W czasie tej mszy św. wspominamy męczeństwo naszych ojców, naszych bliskich, naszych braci rozstrzelanych na Rynku Mosińskim. Ale Ojciec nasz wszystkich nawołuje aby umieć przebaczać, wyzbyć się nienawiści. Do czego ona prowadzi widzieliśmy 11 września. Trzeba zrozumieć, że ten ze wschodu i z zachodu to też nasz brat. Modlimy się za ofiary wojny i równocześnie zanosimy modły o pokój. Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie”.

Przy końcu nabożeństwa zabrał głos burmistrz dr Jan Kałużński. Podziękował za liczny udział we mszy. „Dla nas wszystkich jest to szczególna chwila, wspominamy jak ginęli najlepsi synowie tej ziemi, nie tylko tutaj, ale w licznych miastach naszej Ojczyzny. Zginęli, abyśmy dzisiaj mogli żyć, trwać, modlić się. Póki czcimy ich pamięć, póki pamiętamy o grobach, którymi Polska jest usłana od jednej granicy do drugiej, póty będzie trwała nasza tożsamość narodowa”.

Posł Marcin Libicki nawiązał do chrztu dzieci naszej gminy, który odbył się w czasie tej mszy. „Jesteśmy świadkami chrztu tego pokolenia, które nadchodzi, my otrzymaliśmy Polskę od pokoleń, które odeszły. Nie jesteśmy właścicielami tego kraju, tylko depozytariuszami, strażnikami polskiej sprawy, strażnikami cywilizacji łacińskiej, stworzonej przede wszystkim w oparciu o wiarę chrześcijańską i przekazujemy je przyszłym pokoleniom”.

Po mszy św. harcerska orkiestra, która od lat uświetnia swą grą patriotyczne uroczystości, prowadziła zebranych na Rynek, gdzie odegrała hymn państwowy.

Obok Pomnika Męczeństwa jaśniały trzy tablice. Na pierwszej widniało przesłanie, które niesie nam ofiara krwi rozstrzelanych tu polskich patriotów: „Złożyliśmy nasze życie na ołta-

rze Ojczyzny, byście mogli żyć w wolnej Rzeczypospolitej”. Poniżej czytaliśmy słowa Witolda Fiegla, profesora w pierwszym powojennym gimnazjum w Mosinie: „To jest miejsce święte, uświęcone krwią zamordowanych, niewinnych, zacnych obywateli naszego miasta, temu miejscu nie możemy poskąpić niczego”. A dalej słowa jego ucznia Jerzego Nowotnego: „Zniewawidzony wróg odebrał życie naszym rodakom w sposób haniebny i nieludzki, bez żadnych szans obrony. My, Polacy, pozwólmy im żyć w naszej ustawicznej pamięci”.

Drugi rząd pocztów sztandarowych ustawił się przed oświetlonym pomnikiem.

Na podkładzie muzyki Chopina dyrektor Domu Kultury Andrzej Kasprzyk, organizator uroczystości, przedstawił wydarzenia poprzedzające dzień 20 października i odczytał wzruszający list więźnia, który został potem rozstrzelany — Stanisława Jaworskiego, a przekazany córce Marii Paryskiej.

W czasie wojny wiele dzieci z naszej gminy Niemcy zesłali do obozu koncentracyjnego w Łodzi. Słuchaliśmy archiwalnego listu jednego z nich, Tadeusza Heigelmana.

Teresa Lewicka-Piaskowska, więźniarka tegoż obozu, opowiadała łamiącym się głosem o swoich przeżyciach z tamtych czasów. Józef Wójcik wspominał straszne chwile na Rynku Mosińskim 20 Października 1939 roku. W tym roku delegacje nie składały kwiatów przy łoskocie werbli, natomiast towarzyszyło im odczytywanie nazwisk kilkuset pomordowanych, straconych mieszkańców naszej gminy — to tak jakby składać kwiaty wymienionym ofiarom.

Po lewej stronie pomnika płonęły dwa rzędy zniczy: osiem zniczy symbolizowało pierwszą grupę rozstrzelanych — siem — następną ofiary.

ZM
Fot. ZM

Nowe przejście

We wsi Krosinko, wytyczone i oznakowane zostało nowe przejście dla pieszych. To efekt współpracy lokalnych władz z Wojewódzkim Zarządem Dróg, zmierzającej do poprawy bezpieczeństwa w ruchu pieszym na terenach wiejskich.

Droga wojewódzka numer 431, jest jedną z najbardziej ruchliwych na terenie naszej gminy. Trasę pomiędzy Mosiną a Stęszewem przemierza codziennie ogromna liczba pojazdów poruszających się z dużą częstotliwością. Dlatego też ważnym problemem pozostaje bezpieczeństwo w ruchu pieszych, szczególnie przy przekraczaniu jezdni. Utrzymanie tej i innych dróg wojewódzkich a także powiatowych oraz wszelkie związane z nimi inwestycje, leżą w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz Zarządu Dróg Powiatowych.

W Krosinku na wysokości ulicy Piaskowej, wytyczono oznakowane przejście dla pieszych. Podczas przeprowadzonej wcześniej wizji lokalnej z udziałem przedstawicieli władz samorządowych i Zarządu Dróg Wojewódzkich, miejsce to wskazane zostało jako jedno z najbardziej niebezpiecznych. Tu, bardzo często przechodzą jezdnie dzieci podążające do szkoły. Dodatkowo, na tym odcinku dochodzi do nagminnego przekraczania prędkości, mimo istniejącego ograniczenia do 50 km/h. Nowe przejście dla pieszych, powinno zwiększyć ostrożność kierowców i maksymalnie zwrócić uwagę na pieszych. Przy okazji, podczas wspomnianej wizji lokalnej, określone zostały także inne miejsca położone na terenach wiejskich, w których dochodzi do częstych zagrożeń. Być może i tam pojawią się w niedługim czasie oznakowane przejścia.

JN

Więcej światła

Nowe oświetlenie zamontowano w tunelu pod torami. Z przejścia tego z dużą częstotliwością korzystają mieszkańcy położonego obok osiedla oraz uczniowie pobliskiej szkoły.

Przejazd przy ul. Sownieckiej na linii kolejowej Poznań-Leszno, to dość niewygodny punkt zarówno w ruchu samochodowym, jak i pieszym.

Z powodu znacznej częstotliwości w ruchu kolejowym na tej trasie, przejazd jest często zamknięty a jego piesi użytkownicy spieszą się do pracy, czy szkoły przechodzą przejściem podziemnym.

Zniszczone w wyniku dewastacji oświetlenie tunelu, zostało w ostatnim czasie wyremontowane, a nowe lamy zawieszono przy samym wejściu z jednej i drugiej strony przejścia. Jeszcze przed nadejściem jesieni, kiedy coraz szybciej zapada zmrok, wykonano także niezbędne naprawy ulicznych lamp na terenie całej gminy. W ramach modernizacji oświetlenia wymieniono 55 starych nasadowych opraw ręciovych.

Takie prace, zwiększające bezpieczeństwo na drogach, wykonywane są przed okresem jesiennym każdego roku. Jednocześnie, gmina stara się systematycznie stawiać nowe lampy, w miejscach gdzie oświetlenia jeszcze brakuje.

JN

WIELOSPECJALISTYCZNY SZPITAL PUSZCZYKOWO

Spółeczeństwo oczekuje dobrych rozwiązań

Stanowisko

Rady Miejskiej w Mosinie

podjęte na jej XLVI sesji w dniu 27.09 br.

w sprawie zmian organizacyjnych

i własnościowych w Wielospecjalistycznym Szpitalu Puszczkowskim.

Spółeczność Gminy Mosina od wielu lat z powodzeniem powierzała swoje zdrowie i życie lekarzom szpitala w Puszczkowie. Mimo „zawirowań” prawnych i organizacyjnych po reformie Służby Zdrowia szpital ten nadal dobrze służy chorym.

Podejmowane przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu projekty zmian organizacyjnych i własnościowych nigdy nie budziły entuzjazmu mieszkańców Gminy Mosina. Brak było zawsze podstawowych zabezpieczeń prawnych związanych z dalszym działaniem puszczykowskiego szpitala. Dążeniem naszym jest zapewnienie dobrej, pełnej i profesjonalnej pomocy medycznej każdemu potrzebującemu.

Rada Miejska w Mosinie zwraca się do Starosty Poznańskiego o podanie informacji na jakim etapie przekształceń znajduje się Wielospecjalistyczny Szpital Puszczkowskim. Ponadto z uwagi na zapis uwzględniający udział gmin w spółce Wielkopolskie Centrum Zdrowia S.A., prosimy o bieżącą informację o kolejnych fazach dochodzenia do ustalenia wysokości tego udziału. Spełnienie tej prośby ułatwi Samorządowi Gminy Mosina podjęcie stosownych działań.

O komentarz do stanowiska Rady Miejskiej poprosiłam przewodniczącego Przemysława Pniewskiego:

— *Stanowisko przyjęte przez Radę Miejską w Mosinie jest czytelnym sygnałem dla władz samorządowych powiatu poznańskiego, że w naszej gminie bacznie obserwowane są działania na rzecz przekształcenia szpitala w Puszczkowie w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej.*

Chodzi o to, aby wpłynąć na dalsze losy szpitala miały przede wszystkim samorząd powiatowy i samorządy gmin najbardziej zainteresowanych udzielaniem dobrej i fachowej pomocy jej mieszkańcom.

Poprawki wprowadzone do zapisu na wniosek radnego Zdzisława Mikołajczaka do uchwały i statutu przyjętych przez Radę Powiatu (przedstawione wcześniej w Mosinie w dniu 27 lipca br.), gwarantują powiatowi kontrolę nad procesem przekształceń, a zainteresowanym gminom stwarzają możliwość partycypacji w majątkowym udziale akcyjnym oraz proporcjonalny udział w zarządzaniu szpitalem, po przekształceniu w NZOZ.

Rada Miejska uzależnia dalsze współdziałanie w tym zakresie od jasnego i jednoznacznego określenia zasad współpracy przez władze samorządowe powiatu.

Do Zdzisława Mikołajczaka, radnego powiatu, zwróciłam się z pytaniem o cele, jakie przyświecały wniesieniu poprawek do uchwały i statutu przyjętych przez Radę Powiatu.

— Ustawa o samorządzie terytorialnym i powiatowym nakłada na powiaty i gminy obowiązek ochrony i promocji zdrowia mieszkańców.

Stąd trudno sobie wyobrazić, aby przekształcenia tak ważnej dla mieszkańców naszej gminy placówki jaką jest Wielospecjalistyczny Szpital Puszczkowskim, mogły odbywać się bez wpływu i kontroli organów samorządowych.

W projektach uchwały i statutu przygotowywanych przez Zarząd Powiatu, brakowało wyraźnych zapisów gwarantujących samorządom ustawowe uprawnienia. Takie były również odczucia samorządu gminy Mosina i wielu innych gmin, wyrażających w imieniu mieszkańców zaniepokojenie zapowiedzią przekształcenia szpitala w Puszczkowie.

Wskazywano na brak gwarancji, że działalność szpitala nie ulegnie znacznemu ograniczeniu oraz na rozproszoną odpowiedzialność w przypadku niepowodzenia przedsięwzięcia.

W tej sytuacji, w porozumieniu z Zarządem Gminy Mosina, zaproponowałam Zarządowi i Radzie Powiatu wprowadzenie do uchwały i statutu następujących poprawek i uzupełnień:

dzenie do uchwały i statutu następujących poprawek i uzupełnień:

1. Zapis w uchwale, że jednym z głównych zadań tworzonej spółki będzie: „**prowadzenie lecznictwa zamkniętego i otwartego**” — co oznacza, że w dalszym ciągu będzie to szpital z siecią poradni specjalistycznych.
2. Dodatkowy zapis w statucie (§ 4): „**Głównym celem działania spółki jest powołanie niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej o nazwie Wielospecjalistyczny Szpital Puszczkowskim, zapewniającego pacjentom objętym ubezpieczeniem zdrowotnym pełną dostępność do usług medycznych**”. Oznacza to pozostawienie po przekształceniu obecnej nazwy placówki o szerokim zakresie usług medycznych, w pełni dostępnej dla mieszkańców.
3. Odpowiednie uzupełnienie uchwały, z którego wynika zapis w statucie, że „**powiat poznański i samorządy terytorialne będące akcjonariuszami spółki nie mogą posiadać mniej niż 51% akcji**”.

Ten ostatni zapis gwarantuje, że wszelkie zmiany w działalności szpitala mogą odbywać się wyłącznie za wiedzą i przy akceptacji samorządu powiatu, który ponosić będzie pełną odpowiedzialność za jego funkcjonowanie. Stwarza również możliwość włączenia się gmin w proces przekształceń i kontroli ich realizacji.

Teraz zadaniem powiatu jest czytelne i precyzyjne określenie zasad, według których gminy mogłyby współdziałać w procesie przekształceń i współuczestniczyć w zarządzaniu szpitalem.

Jest to podstawowy warunek podjęcia współpracy i współodpowiedzialności za przyszłość Wielospecjalistycznego Szpitala Puszczkowskim.

Interesuje mnie również zdanie przedstawiciela medycyny. Doktora Zbigniewa Andrusiaka, członka Komisji Zdrowia Rady Powiatu, członka Rady Społecznej Szpitala Puszczkowskim pytam o opinię w sprawie przyczyn i konieczności prywatyzacji WS Puszczkowskim.

— *Stan obiektów i aparatury medycznej szpitala ulega stałej dekapitalizacji. Rosnące zadłużenie szpitala nie daje już szans na inwestycje, które mogłyby zapewnić standard usług medycznych wymaganych przez zleceniodawcę świadczeń, czyli Regionalną Kasę Chorych.*

W tej sytuacji prywatyzacja stwarza nowe możliwości pozyskania środków od potencjalnych inwestorów (np. producentów leków lub sprzętu medycznego).

Nie stwarza to jednak zagrożenia co do komercjalizacji usług. Podstawą działania szpitala będzie nadal umowa z Kasą Chorych, która jest gwarantem dostępności do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych dla pacjentów z naszej gminy i dla wszystkich ubezpieczonych.

Trwanie szpitala w obecnej konstrukcji organizacyjnej może doprowadzić do utraty przez tę placówkę zdolności do bezpiecznego udzielania świadczeń, a tym samym wyeliminuje się z rynku usług lecznictwa zamkniętego. Placówki szpitalne Poznania automatycznie przejmą pacjentów, a za rok już nikt nie odważy się stanąć w obronie tego szpitala.

Samorządy okolicznych gmin dostały od powiatu szansę na włączenie się do procesu restrukturyzacji szpitala.

Obecnie został wypracowany i przyjęty przez Radę Powiatu statut przyszłej spółki akcyjnej, który po zagwarantowaniu odpowiednim zapisem daje gminom możliwość włączenia się do tego trudnego zadania na zasadach partnerstwa i wzajemnej odpowiedzialności.

Uważam, że niezastąpienie naszej gminy w przyszłej spółce akcyjnej szpitala byłoby odstępstwem od wpływu na jej kształt działalności w przyszłości.

A oto co myśli na ten temat radny powiatu Jacek Szeszuła:

— *Uważam, że zrozumiałe jest zaniepokojenie mieszkańców gminy zmianami organizacyjnymi szpitala. Jednocześnie wysokie zadłużenie szpitala (ok. 12 milionów złotych), przy braku finansowania z budżetu państwa działalności pozamedycznej, może spowodować istotne ograniczenie i znaczne po-*

gorszenie jakości usług medycznych. Przekształcenie szpitala w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, przy zagwarantowaniu kontroli powiatu w procesach przekształceniowych, może być docelowo rozwiązaniem korzystnym dla pacjentów. Takie możliwości stwarzają zapisy uzupełniające do statutu, które poparłem w głosowaniu na ostatniej sesji Rady Powiatu.

O ocenę sytuacji puszczkowskiego szpitala poprosiłam też radnego powiatu Stanisława Buczkowskiego:

— W mojej ocenie obecne kierownictwo szpitala w ciągu ostatnich lat nie zdołało zapobiec rosnącemu zadłużeniu placówki, wykazując zbyt mało odwagi w restrukturyzacji szpitala aby zmniejszyć koszty jego utrzymania.

Zbyt mało było działań mających na celu pozyskanie dodatkowych środków.

Stąd pilna potrzeba stworzenia nowej struktury zarządzania oraz powołanie kompetentnego Zarządu Szpitala, który zapewniając pełną dostępność mieszkańców do usług medycznych, zadba również o poprawę jego wyposażenia i stanu technicznego obiektów.

Uważam, że brak przekształceń własnościowych doprowadziłyby w krótkim czasie do powstania zadłużenia przekraczającego wartość majątku szpitala.

W mojej ocenie poprawki wniesione do uchwały i statutu stwarzają gwarancję, że Szpital w Puszczykowie w nowym kształcie będzie pod kontrolą powiatu i zainteresowanych gmin.

Nie bez znaczenia wydaje mi się w tej kwestii zdanie burmistrza Jana Kałuzińskiego, członka Rady Społecznej Szpitala, który od początku walczy o to, żeby szpital w Puszczykowie był placówką ogólnodostępną, zapew-

nającą wszelkie usługi medyczne mieszkańcom naszej i okolicznych gmin.

Dlatego pytam go czy, i na ile gmina powinna włączyć się w proces przekształceń tej placówki:

— W końcowym procesie dążenia do przekształceń szpitala w spółkę, zarówno na forum Rady Społecznej jak i Rady Powiatu, tylko przedstawiciele Zarządu Miejskiego w Mosinie — wobec braku innych możliwości walki o dobro Szpitala — doprowadzili do tego, że w Statucie przyszłej Spółki Akcyjnej w jaką ma być przekształcony, znalazły się zapisy dające gwarancje, że będzie to dalej szpital.

Bardzo istotną sprawą jest zapis, że Powiat Poznański i samorządy terytorialne będą akcjonariuszami Spółki, w której nie mogą posiadać mniej niż 51% akcji. Ten zapis wskazuje instytucję odpowiedzialną za to, co się stanie dalej.

Powtarzam, że zapisy te w Statucie Spółki znalazły się tylko i wyłącznie z inicjatywy Zarządu Miejskiego w Mosinie, przeniesione na forum Rady Powiatu przez p. Z. Mikołajczaka, który z determinacją skutecznie zabiegał o te zapisy.

Natomiast na obecnym etapie przekształceń oczywiście wiele jeszcze trzeba wiedzieć, ale gdyby gmina nie włączyła się w ten proces przekształceń, byłoby to oczywiste działanie przeciw ochronie zdrowia na naszym terenie, a tym samym przeciw społeczeństwu, które ten samorząd reprezentuje.

Dziękując wszystkim rozmówcom za udział w tej prasowej dyskusji, wyrażam nadzieję, że powyższy materiał pozwoli uważnemu czytelnikowi wyrobić sobie obiektywny pogląd na temat zapatrywań i udziału naszych władz samorządowych oraz radnych powiatowych z naszej gminy na temat szpitala.

TK

Jak głosowaliśmy

W ostatnich wyborach do sejmiku i senatu w dniu 23 września br. w naszej gminie na 17.692 uprawnionych w głosowaniu wzięło udział 8.671 co stanowi 49,01%.

Poszczególne partie uzyskały w wyborach do sejmiku następujący procent głosów:

SLD	44,40%
Platforma Obywatelska	16,61%
Prawo i Sprawiedliwość	10,86%
Samoobrona	8,79%
Liga Polskich Rodzin	8,01%
PSL	5,30%

W rezultacie z okręgu wyborczego nr 39 obejmującego powiat i miasto Poznań do sejmiku weszło 10 posłów: z SLD: Łybacka Krystyna, Pusz Sylwia, Górna-Kubacka Anna, Nowiak Joanna, Aumiller Andrzej; z PiS: Libicki Marcin, Stryjska Małgorzata; z PO: Dzikowski Waldy, Stuligrosz Michał; z LPR: Giertych Marcin.

W wyborach do senatu w gminie Mosina najwięcej głosów otrzymali Włodzimierz Łęcki SLD z poparciem 25% wyborców oraz Jerzy Smorawiński z PSL z 20% poparciem.

To oni z okręgu wyborczego nr 38 weszli do senatu. TK

Palisz — sprawdź swoje płuca

Informujemy, że Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Alergologiczna i Pulmonologiczna przy ul. Słowackiego 8/10 w Poznaniu, realizuje program Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych wczesnego wykrywania i zapobiegania przewlekłej chorobie płuc dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1962 r., z grupy ryzyka choroby — osoby palące papierosy.

W ramach w/w programu, pacjent będzie miał wykonane bezpłatnie, bez skierowania: rtg płuc, spirometrię, konsultację pulmonologiczną i psychologiczną. Na wizytę można umówić się telefonicznie, tel. 662 80 11 lub 866 85 11.

Zainteresowani muszą przedstawić dowód ubezpieczenia oraz PESEL.

JN

Informujemy, że:

● Biuro projektowe MAGAT z Poznania, przygotowuje materiały do opracowania projektu na budowę kanalizacji sanitarnej dla dzielnicy Czarnokurz. W ramach ww działalności, dokonywana jest wizja lokalna w terenie, w celu uzgodnienia lokalizacji przyłączy kanalizacyjnych. Dla rejonu Pożegowo, podobne czynności wykonywane są przez poznańskie biuro projektowe PROWOD. Po opracowaniu tych projektów, zgodnie z przyjętym programem inwestycyjnym otworzy się możliwość skanalizowania całego już miasta Mosiny.

● Pierwszy etap kanalizacji w rejonie ul. Strzeleckiej został zakończony. Jest już czynna kanalizacja sanitarna, tj. można odprowadzać ścieki w obrębie: część ul. Strzeleckiej na odcinku od Łaziennnej do Strzałowej, z połową ul. Strzałowej od strony Strzeleckiej, dalej - ul. Strzelecka od skrzyżowania z ul. Niemcewicz w kierunku wsi Krosno i cała ul. Mieszka I, połowa ul. Krasickiego w stronę ul. Strzeleckiej oraz końcówka ul. Leszczyńskiej. Zgodę na wykonanie przyłącza w oparciu o uprzednio przygotowaną przez gminę dokumentację projektową, wydaje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ul. Wiśniowa 13, tel. 8359 100. Pozostała część ul. Strzeleckiej (między ul. Strzałową a Niemcewicz) wraz z częścią ul. Jarzynowej oraz ul. Kalinową i Krytą, będą mogły odprowadzać ścieki po zakończeniu rozruchu przepompowni położonej na przedłużeniu ul. Jarzynowej.

● W ulicy Szkolnej, Spokojnej i Kościuszki, ułożono już sieć deszczową i sanitarną. Staraniem gminy, równolegle do budowy sieci kanalizacyjnej, ułożona została też sieć gazowa. W ramach tego zadania, inwestorem jest Wielkopolski Zakład Gazownictwa. Po zaopatrzeniu ulic we wszystkie planowane media, odtwarzana jest ich nawierzchnia. Ponadto, oświetlenie w rejonie szkoły i kościoła wzmocni dodatkowa lampa uliczna. JN

Nowa nawierzchnia

W ramach drugiego etapu kanalizacji południowej części Mosiny, zakończyły się prace kanalizacyjne w ulicy Kolejowej.

Na odcinku tym, podobnie jak w utwardzonej uprzednio ulicy Kasprzowicza (od ulicy kolejowej do Leszczyńskiej), ułożono również nową deszczówkę. Dlatego drogi te otrzymają nową nawierzchnię i chodnik. Obecnie trwają prace nad ich budową. W ulicy Kolejowej — to pozbrukowany chodnik z asfaltową nawierzchnią drogi. Ulica Kasprzowicza w całości wykonana zostanie z kostki pozbrukowej.

JN

Autobusem po inwestycjach

Zakres prac inwestycyjnych wykonywanych w tym roku w naszej gminie, był tematem „wyjazdowego” spotkania radnych trzech komisji. Przy okazji wizytacji najważniejszych zadań, komisje: rewizyjna, inwestycji i rozwoju gospodarczego oraz budżetu i finansów, zapoznały się również z inwestycjami, których realizację przewidziano w 2002 roku. Podążając trasą tej wycieczki, prezentujemy naszą relację.

KROSNO

W roku 2002 przewidziany do opracowania projekt sieci kanalizacyjnej

DRUŻYNA — NOWINKI

Wybudowana w 2000 roku sieć kanalizacji sanitarnej z trzema przepompowniami.

Do Pecnej — wzdłuż rurociągu

Rurociąg tłoczny o długości 1 km łączy zadanie Drużyna-Nowinki i Pecna.

PECNA

Przystanek pierwszy



Przepompownia przy ul. Koziej — w rozruchu

Przystanek drugi



Przepompownia przy ul. Kwiatowej — w rozruchu

W ramach zakończonego I etapu kanalizacji wsi Pecna w ziemi zakopano 5.878 metrów kanałów grawitacyjnych i 2.633 metry kolektorów tłocznych.

Widok za tory

Za linią kolejową Poznań-Wrocław, rozpoczyna się II etap kanalizacji wsi. Obejmuje on 6.000 metrów sieci. W sfinansowaniu zadania gmina skorzysta z 800.000 zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

MOSINA

Rejon Strzeleckiej — przepompownia



Już odprowadza ścieki

Oprócz 5 km sieci rur kanalizacyjnych i 2 km tłocznych, infrastrukturę uzupełniono o brakującą wodę — 2 km wodociągu.

Kierunek miasto — Leszczyńska po prawej

W budowie 8 kilometrów sieci z przepompownią przy ul. Torowej.

Kasprowicza i Kolejowa

W trakcie odtwarzania nawierzchni.

Centrum



Fot. M. Rybczyński

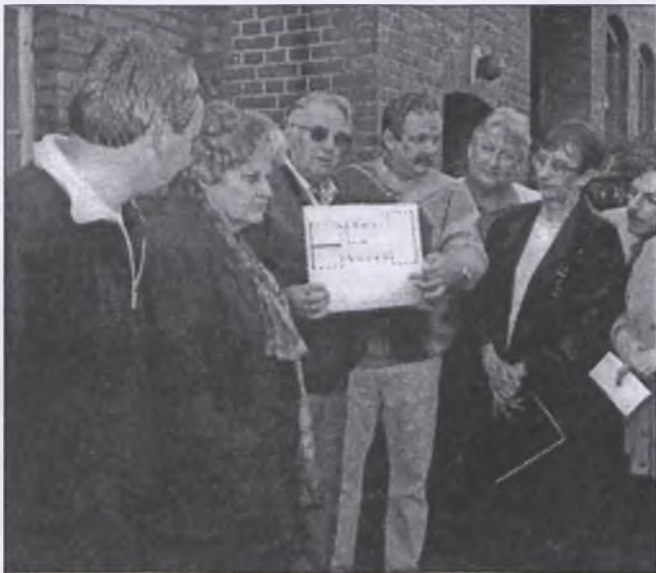
Ulicę Kościuszki pokrywa nawierzchnia.

W trakcie przygotowania do odbioru — kanalizacja w okolicy Gałczyńskiego — Żeromskiego

OD 1996 W GMINIE WYBUDOWANO 52 KILOMETRY SIECI KANALIZACYJNEJ. TRASA WYCIECZKI OBJĘŁA 21 Z NICH.

... i jeszcze oświata

Pecna — powstaje projekt



Zgodnie z uzgodnioną koncepcją, wykonywany jest projekt techniczno-konstrukcyjny modernizacji i rozbudowy starego budynku szkolnego w Pecnej, przy ul. Głównej. Obiekt ten przeznaczony jest na gimnazjum.

Blisko stuletni budynek, który funkcjonował dotąd jako szkoła podstawowa, wymaga gruntownego remontu, przełożenia dachu, wykonania opierzeń. Modernizacja obiektu przewiduje wykonanie kotłowni olejowej, sanitariatów, dodatkowych 4 sal lekcyjnych. W gimnazjum mieścić się będzie biblioteka z czytelnią, pokój nauczycielski, gabinet dyrektora i sekretariat.

Jeszcze w bieżącym roku rozpoczną się prace przy rozbudowie starej szkoły.

JN

OŚWIATA I ZDROWIE

Na trasie wycieczki nie znalazły się wszystkie inwestycje gminne, bowiem komisję interesował głównie temat kanalizacji. Nie można jednak pominąć zadań w dziedzinie oświaty i zdrowia.

Mosina

Zarząd Miejski w Mosinie podjął decyzję o wybudowaniu kolejnej szkoły podstawowej w Mosinie. Jej lokalizację przewidziano u zbiegu ulic Strzeleckiej i Mieszka I (przy granicy ze wsią Krosno).

Przewiduje się, że do tej szkoły będą chodziły dzieci z rejonu ulic Trowej, Strzeleckiej, Leszczyńskiej.

Rozpoczęcie budowy zaplanowano na rok 2002, zakończenie w roku 2003. Parterowa szkoła stanie na działce o powierzchni 1,2 ha — będzie więc miejsce na salę gimnastyczną i boiska sportowe.

Budowa i ukończenie tej szkoły zbiega się w czasie z wygasaniem istnienia Szkoły Podstawowej Nr 2, której budynek w całości przejmie gimnazjum.

Po zrealizowaniu tego zadania, Szkoła Podstawowa w Krośnie będzie placówką dla dzieci z tej wsi.

Daszewice

Trwają prace na piętrze szkoły. Jest to I etap adaptacji pomieszczeń dla przyszłego niezależnego gimnazjum, bowiem w tej chwili, podobnie jak Pecna, jest to filia gimnazjum w Mosinie.

Zarząd Miejski podjął decyzję, że w przyszłym roku będą tam trzy oddziały dla młodzieży z Czapur, Wiórka i Babek.

Zakończenie prac w roku 2002, tak aby rozpocząć tam naukę we wrześniu.

Rogalinek

Rozpoczyna się budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Rogalinie. To jedna z najpilniejszych oświatowych inwestycji, która służyć będzie zarówno uczęszczającym do placówki dzieciom, jak i społeczności wsi.

W połowie października podpisana została umowa z wyłonionym na drodze przetargu wykonawcą — firmą LECH-BUD z Mosiny. Sala wykończona parkietem, o powierzchni zabudowy 24 x 24 m, mieścić się będzie w łączniku między korytarzami, wzdłuż drogi w kierunku Poznania. Zaopatrzona zostanie w niezbędne, zgodne z wymogami, zaplecze techniczne, sanitariaty, prysznice, umywalki oraz przebieralnie. Jeśli prace przebiegną zgodnie z planem, to w następnym roku szkolnym lekcje wf-u odbywać się już będą na sali gimnastycznej. Dotąd zastępowały ją szkolne korytarze.

Mosina

W miesiącu październiku br. rozpisano przetarg na realizację modernizacji parteru ośrodka zdrowia w Mosinie, przy ul. Dworcowej. Modernizacja przewiduje dobudowanie windy z niezależną klatką schodową oraz stworzenie na parterze 2 oddzielnych, nowoczesnych i funkcjonalnych przychodni pediatrycznych (spółka Consensus i Vis Medica).

W kolejnych latach przewiduje się modernizację I i II piętra, jednak w znacznie mniejszym zakresie. TK

Z wizytą u sąsiadów

W dniach od 16 do 19 września, delegacja dyrektorów oraz nauczycieli z gminy Mosina w składzie: M. Dahlke, M. Sroczyńska, J. Wencel, H. Gintrowicz, K. Jaszcak, I. Talarczyk, J. Krzyżańska, odwiedziła zaprzyjaźnione miasto Seelze w Niemczech. W maju bieżącego roku mieliśmy okazję gościć sporą grupę Niemców. Wśród gości byli nauczyciele, którzy odwiedzili szkoły w naszej gminie. Majowa wizyta zaowocowała nawiązaniem kontaktów pomiędzy nauczycielami oraz zaproszeniem ze strony niemieckiej do wizyty w ich mieście.

Celem naszego pobytu było zwiedzenie różnego typu szkół oraz zapoznanie się z niemieckim systemem nauczania. Wyjechaliśmy w niedzielę rano, a wieczorem dotarliśmy do celu naszej podróży — ratusza w Seelze, położonego w odległości ok. 10 km na płn.-zach. od Hanoweru. Na miejscu powitała nas grupa niemieckich pedagogów na czele z głównym organizatorem L. Wolffem.

Program wizyty był bardzo napięty, gdyż mieliśmy tylko dwa dni na obejrzenie placówek oświatowych. W poniedziałek zostaliśmy przyjęci przez pana Delgehausen w małej szkółce podstawowej, do której uczęszczają dzieci klas 1-4. Następnie, odwiedziliśmy miejscowe gimnazjum-odpowiednik naszego liceum ogólnokształcącego. Gimnazjum noszące imię słynnego dramaturga niemieckiego G. Buchnera wywarło na nas ogromne wrażenie swoją przestronnością, świetnym wyposażeniem sal lekcyjnych, pokoju nauczycielskiego oraz pomieszczeniem na wykłady, przypominającym uniwersytecką salę wykładową. Dowiedzieliśmy się także, że szkoła ta od dziesięciu lat współpracuje z LO VII w Poznaniu. Po południu nasza delegacja została oficjalnie przyjęta i

powitana w ratuszu przez zastępcę burmistrza Heinricha Scholza. Całe przedpołudnie następnego dnia spędziliśmy na zwiedzaniu kompleksu szkół, tzw. Orientierungsstufe - odpowiednika piątej i szóstej klasy, następnie Hauptschule - naszej szkoły zawodowej, Realschule — naszego technikum oraz szkoły specjalnej. Nie mogło także zabraknąć czasu na zwiedzanie Hanoweru oraz na chwilę wytchnienia przy kawiarnianym stoliku. Dzięki wizycie, mogliśmy porównać funkcjonowanie szkół polskich i niemieckich, które pomimo często lepszego wyposażenia, borykają się z trudnościami dużej liczebności klas oraz brakiem



Z wizytą w ratuszu — siedzibie władz Seelze

dotacji na rozbudowę placówek.

Sądzę, że wizyta pozwoliła nam wzbogacić doświadczenia w kontekście naszej pracy, jednakże nie mniej ważny był aspekt relacji międzyludzkich, przełamywania wzajemnych barier, udziału w tym, co nazywa się budowaniem dobrych stosunków sąsiedzkich. W tym celu planujemy w najbliższym czasie poszerzenie współpracy ze stroną niemiecką.

JUSTYNA KRZYŻAŃSKA



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Uchwała Nr XLVI/384/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001 r.
w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina
na rok 2001.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 109 ust. 1 i art. 124 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1.

W uchwale Nr XXXV/305/2000 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2001, zmienionej uchwałami Nr XXXVIII/326/01 z dnia 15 marca 2001 r., Nr XXXIX/335/01 z dnia 29 marca 2001 r. i Nr XLIV/359/01 z dnia 28 czerwca 2001 r. wprowadza się następujące zmiany:

1. Dochody budżetu Gminy Mosina na 2001 rok zwiększa się o kwotę 336.745,40 zł, tj. do kwoty: 29.925.906,40 zł, zgodnie z załącznikiem nr 1 do uchwały, w tym zadania zlecone w kwocie 1.361.529,40 zł,
2. Wydatki budżetu Gminy Mosina na 2001 rok zwiększa się o kwotę 336.745,40 zł, tj. do kwoty: 34.352.021,40 zł, zgodnie z załącznikiem nr 2 do uchwały, w tym:
 - a) zadania zlecone w kwocie 1.361.529,40 zł,
 - b) udzielone dotacje zmniejsza się o kwotę 269.000,00 zł, tj. do kwoty 2.587.000,00 zł, zgodnie z załącznikiem nr 5
 - c) wydatki bieżące i majątkowe zgodnie z załącznikiem nr 10 do uchwały
3. Deficyt budżetu Gminy Mosina zostanie pokryty wolnymi środkami powstałymi z rozliczeń kredytów z lat ubiegłych oraz pożyczkami z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

§ 2.

Zmienia się wykaz inwestycji na rok 2001, stanowiący załącznik nr 6 do uchwały.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i dotyczy roku budżetowego 2001.

§ 5.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Uzasadnienie

do Uchwały Rady Miejskiej w Mosinie
Nr XLVI/384/01 z dnia 27 września 2001 r.

1. Dochody.

Dział 010 — zwiększa się o kwotę 25.000,00 zł, dotacja celowa na realizację inwestycji.

Dział 700 — zwiększa się o kwotę 225.000,00 zł, z tytułu dochodów z umów najmu, oraz dokonuje się przeniesień między paragrafami w celu prawidłowej realizacji budżetu.

Dział 750 — zwiększa się o kwotę 3.180,00 zł, dotacja na aktualizację wykazów i działek rolnych.

Dział 751 — zwiększa się o kwotę 32.921,40 zł, z tytułu dotacji na przeprowadzenie wyborów do Sejmu i Senatu.

Dział 853 — zwiększa się o kwotę 23.203,00 zł,

w tym:

- zwiększa się dodatki mieszkaniowe o kwotę 23.500,00 zł,
- zmniejsza się o kwotę 297,00 zł, dotacja na kombatantów.

Dział 900 — zwiększa się o kwotę 27.441,00 zł, — dotacja na oświetlenie ulic

Łącznie zwiększenie dochodów wynosi 336.745,40 zł.

2. Wydatki.

Dział 010 — zwiększa się o kwotę 25.000,00 zł, są to środki przeznaczone na kanalizację wsi Pecna — dotacja z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Dział 600 — zwiększa się o kwotę 200.000,00 są to środki przeniesione z działu 801 i przeznaczone na zakup auto-



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

busu.

Dział 700 — zmniejsza się o kwotę 79.000,00 zł, w tym: zwiększa się rozdział 70005 o kwotę 255.000,00 zł, z przeznaczeniem na utrzymanie budynków gminnych, zmniejsza się rozdział 70021 o kwotę 334.000,00 w wyniku umniejszenia dotacji dla TBS,

Dział 750 — zwiększa się o kwotę 97.180,00 zł,

w tym:

- utrzymanie Rady Miejskiej 14.000,00 zł,
- bieżące funkcjonowanie Urzędu 80.000,00 zł,
- dotacja na aktualizację wykazu działek rolnych 3.180,00 zł,

Dział 751 — zwiększa się o kwotę 32.921,40 zł, z tytułu dotacji przeznaczonej na przeprowadzenie wyborów do Sejmu i Senatu.

Dział 754 — zwiększa się o kwotę 12.000,00 zł,

w tym:

- OSP o kwotę 10.000,00 zł, z przeznaczeniem na bieżące wydatki jednostek,
- Straż Miejska o 2000,00 zł, z przeznaczeniem na naprawę samochodu.

Dział 801 — zmniejsza się o kwotę 292.500,00 zł,

w tym:

- zmniejsza się zakupy inwestycyjne o kwotę 200.000,00 zł, które przeniesione zostało do działu 600 (zakup autobusu),
- zmniejsza się o kwotę 97.500,00 zł, którą przenosi się do działu 854 z przeznaczeniem na funkcjonowanie przedszkoli - zgodnie z rozporządzeniem Min. Fin. Z dnia 9 maja 2001 r. Dz. U. Nr 47 zwiększa się o 5.000,00 zł, z przeznaczeniem na zakup zestawu komputerowego dla SP w Czapurach, zmniejsza się o kwotę 45.000,00 zł, wydatki na bieżące utrzymanie szkół zwiększa się dotację o kwotę 45.000,00 dla Niepublicznej Szkoły Katolickiej

Dział 853 — zwiększa się o kwotę 83.203,00 zł,

w tym:

- dodatki mieszkaniowe 83.500,00 zł, (w tym dotacja 23.500,00zł),
- zmniejsza się o kwotę 297,00 zł, środki przeznaczone dla kombatantów — dotacja.

Dział 900 — zwiększa się o kwotę 140.441,00 zł,

w tym:

- rozdział 90003 — zwiększa się o kwotę 20.000,00 środki na oczyszczanie miasta,
- rozdział 90004 — zmniejsza się o kwotę 10.000,00 zł, utrzymanie zieleni,
- rozdział 90013 — zwiększa się o kwotę 3.000,00 zł, środki na utrzymanie schroniska dla zwierząt,
- rozdział 90015 — zwiększa się o 127.441,00 zł, (w tym dotacja 27.441,00 zł,) środki przeznaczone na oświetlenie ulic.

Dział 926 — zwiększa się o kwotę 20.000,00 zł, — dotacja dla Klubu Sportowego „KS 1920”

Przeniesień w wydatkach budżetu Gminy dokonuje się w celu prawidłowej realizacji budżetu. Łącznie zwiększa się wydatki o kwotę 336.745,40 zł.

* * *

Zarząd Miejski w Mosinie

przedstawia ujednolicony tekst Uchwały nr XXI/124/96 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 27 czerwca 1996r., zmienionej Uchwałą nr XXXVI/309/01 z dnia 25 stycznia 2001r. w sprawie procedury uchwalania budżetu.

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 1996r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) Rada Miejska uchwala co następuje:

§ 1

1. Do dnia 1 sierpnia Burmistrz przesyła Radzie Miejskiej w Mosinie, na ręce Przewodniczącego Rady, stanowisko Zarządu Miejskiego w sprawie budżetu na kolejny rok, w którym zawiera najistotniejsze kierunki działań wraz z wnioskiem o składanie do dnia 10 września propozycji do budżetu.

2. Stanowisko Zarządu, o którym mowa w ust. 1, otrzymują również jednostki pomocnicze, które do 10 września składają wnioski o uwzględnienie w budżecie zadań uznanych przez mieszkańców jako ważne dla własnego środowiska.

**Z PRAC RADY MIEJSKIEJ**

3. Wnioski, o których mowa w ust. 2, złożone po 10 września nie będą rozpatrywane.

§ 2

1. W celu opracowania budżetu Burmistrz do dnia 15 września wydaje zarządzenie w sprawie opracowania materiałów planistycznych na kolejny rok budżetowy.
2. Zarządzenie, o którym mowa w ust. 1, wykonują kierownicy referatów Urzędu Miejskiego, osoby sprawujące funkcje samodzielne w tym Urzędzie oraz kierownicy jednostek organizacyjnych gminy do 25 września.

§ 3

Na podstawie materiałów planistycznych, otrzymanych wniosków jak również przewidywanych dochodów własnych, dotacji celowych i subwencji z budżetu państwa - skarbnik gminy opracowuje zbiorcze zestawienie dochodów i wydatków do projektu budżetu w terminie do dnia 31 października i przedkłada Zarządowi wraz z objaśnieniami i informacją o stanie mienia komunalnego.

§ 4

1. Zarząd do dnia 5 listopada opracowuje ostateczny kształt projektu budżetu.
2. Projekt budżetu wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami Zarząd przedkłada Radzie najpóźniej do 15 listopada i przesyła projekt do wiadomości Regionalnej Izby Obrachunkowej.
3. Zarząd w sposób zwyczajowo przyjęty podaje do publicznej wiadomości projekt budżetu.

§ 5

1. Przewodniczący Rady Miejskiej niezwłocznie przesyła projekt budżetu wraz z materiałami informacyjnymi stałym Komisjom Rady.
2. Komisje Rady w terminie do 30 listopada odbywają posiedzenia, na których formułują na piśmie swoją opinię o projekcie budżetu i niezwłocznie przesyłają ją Komisji Budżetu i Finansów oraz Zarządowi Miejskiemu.
3. Komisje proponujące wprowadzenie nowego wydatku lub zwiększenia wydatku przewidzianego w projekcie, zobowiązane są wskazać źródło jego finansowania.
4. Komisja Budżetu i Finansów do dnia 7 grudnia formułuje opinię o projekcie budżetu i przedkłada ją Zarządowi Miejskiemu.
5. W posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów opiniującej projekt budżetu uczestniczą przewodniczący pozostałych komisji.

§ 6

1. Zarząd Miejski po zapoznaniu się z opinią Komisji Budżetu i Finansów oraz innych stałych Komisji Rady, jak również opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej ustala ostateczną wersję budżetu w obecności przewodniczących poszczególnych Komisji Rady.
2. Nie uwzględnione w budżecie wnioski wymagają uzasadnienia Zarządu Miejskiego.
3. Zarząd niezwłocznie przesyła budżet Przewodniczącemu Rady.
4. Przewodniczący Rady ustala termin sesji budżetowej.

§ 7

Porządek sesji budżetowej Rady Miejskiej winien zawierać następujące punkty:

1. Odczytanie projektu Uchwały budżetowej wraz z uzasadnieniem.
2. Odczytanie opinii Komisji Rady.
3. Odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.
4. Odczytanie stanowiska Zarządu Miejskiego.
5. Dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie.
6. Głosowanie uchwały budżetowej.

§ 8

W przypadku nie uchwalenia budżetu przez Radę Miejską do 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy przedstawiony przez Zarząd projekt budżetu stanowi podstawę gospodarki budżetowej - jednak nie dłużej niż do 31 marca roku budżetowego.

§ 9

Uchwała budżetowa określa:

- 1) prognozowane dochody budżetu gminy według ważniejszych źródeł i działów klasyfikacji;
- 2) wydatki budżetu gminy w podziale na działy i rozdziały klasyfikacji wydatków, z wyodrębnieniem wydatków bieżących i wydatków majątkowych;
- 3) źródła pokrycia deficytu lub przeznaczenia nadwyżki bu-

**Z PRAC RADY MIEJSKIEJ**

dżetu gminy;

- 4) wydatki związane z wieloletnimi programami inwestycyjnymi, z wyodrębnieniem wydatków na finansowanie poszczególnych programów;
- 5) plany przychodów i wydatków zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych jednostek budżetowych i środków specjalnych;
- 6) plany przychodów i wydatków funduszy celowych;
- 7) upoważnienia dla Zarządu Miejskiego do zaciągania długu oraz do spłat zobowiązań gminy;
- 8) zakres i kwoty dotacji przedmiotowych;
- 9) dochody i wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami;
- 10) dotacje;
- 11) dochody i wydatki związane z realizacją zadań wspólnych realizowanych w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego, jeżeli powierzono Gminie Mosina realizację tych zadań;
- 12) dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i wydatki na realizację zadań ujętych w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych;
- 13) rezerwę ogólną oraz rezerwy celowe.

§ 10

Do projektu uchwały Zarząd Miejski dołącza:

1. Informację o stanie mienia komunalnego
2. Objaśnienia
3. Informacje o stanie zobowiązań i wierzytelności gminy.

§ 11

Informacja o stanie mienia komunalnego winna zawierać:

- 1) dane dotyczące przysługujących gminie praw własności;
- 2) dane dotyczące innych niż własność praw majątkowych, w tym w szczególności o ograniczonych prawach rzeczowych, użytkowaniu wieczystym, wierzytelnościach, udziałach w spółkach, akcjach oraz o posiadaniu;
- 3) dane o zmianach w stanie mienia komunalnego w zakresie określonym w pkt 1 i 2, od dnia złożenia poprzedniej informacji;
- 4) dane o dochodach uzyskanych z tytułu wykonywania prawa własności i innych praw majątkowych oraz z wykonywania posiadania;
- 5) inne dane i informacje o zdarzeniach mających wpływ na stan mienia komunalnego.

§ 12

1. Objaśnienia do projektu budżetu winny zawierać:

- 1) w zakresie dochodów — szczegółowe omówienie poszczególnych źródeł dochodów ze wskazaniem sposobu i podstaw ich kalkulacji.
- 2) w zakresie wydatków szczegółowe uzasadnienie poszczególnych rodzajów wydatków z uwzględnieniem:
 - a) wydatków jednostek budżetowych,
 - b) dotacji udzielonych z budżetu,
 - c) wydatków na inwestycje,
 - d) wydatków na zadania administracji rządowej zleca ne gminie.
- 3) Omówienie przychodów związanych z pokryciem niedoboru budżetowego oraz rozchodów związanych z ewentualnymi spłatami zaciągniętego kredytu bankowego i pożyczek.
- 4) Informację o finansowaniu zadań inwestycyjnych:
 - a) nazwę inwestycji,
 - b) źródła finansowania,
 - c) stan zaawansowania robót,
 - d) ogólny koszt inwestycji,
 - e) datę rozpoczęcia i zakończenia inwestycji,
 - f) inne dane uzupełniające.

§ 13

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 14

Traci moc uchwała nr XLIII/226/93 z dnia 28 grudnia 1993r. w sprawie uchwalania budżetu.

§ 15

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

DR INŻ. JAN KALUŻŃSKI
Przewodniczący Zarządu Miejskiego

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Uchwała Nr XLVI/385/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001 r.

w sprawie zmiany Regulaminu Organizacyjnego
Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Z Referatu Geodezji, Gospodarki nieruchomości, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa stworzono dwa niezależne referaty:

— Referat Geodezji i gospodarki Nieruchomościami,
— Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.

Ponadto ze struktury Urzędu skreślono Referat Komunikacji, gdyż od 1 stycznia 2001r. zadania z zakresu komunikacji podlegają Starostwu Powiatowemu.

Uchwała Nr XLVI/386/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001r.

w sprawie rozwiązania Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 60, poz. 610), Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1.

Rozwiązuje się Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej, rady gmin zostały zobowiązane do podjęcia uchwał o rozwiązaniu gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w ciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Uwaga! Obecne ustawodawstwo zobowiązuje Zarząd Miejski do powołania Gminnej Komisji, dlatego też rada musiała komisję, którą powołała rozwiązać.

Uchwała Nr XLVI/387/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001 r.

w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży
napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu
(z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia
poza miejscem sprzedaży oraz w miejscu
sprzedaży i określenia zasad usytuowania
miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) i art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. Nr 35, poz. 230 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1.

Ustala się dla terenu Gminy Mosina:

- 1) 200 punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży;
- 2) 50 punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży.

§ 2.

Sprzedaż napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5%

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży może odbywać się w stałych punktach sprzedaży w godzinach otwarcia placówek:

- 1) w sklepach branżowych z napojami alkoholowymi,
- 2) w wydzielonych stoiskach sklepów spożywczych, ogólnospożywczych i spożywczo-przemysłowych.

§ 3.

Nie zezwala się na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży w sklepach branży przemysłowej.

§ 4.

Nie zezwala się na spożywanie napojów alkoholowych w wydzielonych miejscach przy placówkach handlowych w tzw. ogródkach przysklepowych.

§ 5.

Zezwala się na spożywanie napojów alkoholowych w miejscach wydzielonych przy restauracjach, zajazdach, barach i kawiarniach w tzw. ogródkach, które stanowią integralną część lokalu.

§ 6.

Sprzedaż, podawanie oraz spożywanie napojów alkoholowych zawierających więcej niż 4,5% alkoholu może się odbywać na imprezach na otwartym powietrzu tylko za zezwoleniem Burmistrza Gminy w następujących punktach:

- 1) park w Mosinie przy ul. Dworcowej,
- 2) Plac 20 Października w Mosinie,
- 3) teren przy remizach strażackich,
- 4) inne miejsca wskazane przez sołtysa lub zarząd osiedla.

§ 7.

W miejscowościach, w których rozmieszczone są jednostki wojskowe, sprzedaż napojów alkoholowych w miejscu sprzedaży oraz poza miejscem sprzedaży może być prowadzona po uzyskaniu pozytywnej opinii właściwego dowódcy jednostki.

§ 8.

Traci moc uchwała Nr XXXIX/213/93 Rady Gminy Mosina z dnia 30 czerwca 1993 r. w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu /z wyjątkiem piwa/ przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży oraz określenia zasad usytuowania miejsc sprzedaży.

§ 9.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 10.

Uchwała wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Uchwała Nr XLVI/388/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001 r.

1. Przystępuje się do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Mosina, zatwierdzonego uchwałą Nr XXI/126/91 Rady Miasta i Gminy Mosina z dnia 30 grudnia 1991 r. (Dz. Urz. Wojew. Pozn. z 1992 r. Nr 2, poz. 13), w części miasta Mosina, obejmującej obszar działki o nr ewid. 2724/1.
2. Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową i poszerzenie ulicy Strzeleckiej, który ma zostać przeznaczony pod usługi oświaty.

Uchwała Nr XLVI/389/01

Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 27 września 2001 r.

Przystępuje się do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina, zatwierdzonego uchwałą Nr XXI/127/91 Rady Miasta i Gminy Mosina z dnia 30 grudnia 1991 r. (Dz. Urz. Woj. Pozn. z 1992 r. Nr 2, poz. 14), w części wsi Babki, obejmującej obszar części działki o nr ewid. 16/2.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod uprawy polowe, który ma zostać przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Wszystkie uchwały Rady Miejskiej podpisał przewodniczący
PRZEMYSŁAW PNIEWSKI



Rodzinne Centrum Medyczne

ESKULAP



62-050 MOSINA, PL. 20 PAŹDZIERNIKA 14
REJESTRACJA: TEL. 819 24 13, KOM. 0 609 486 597

Z dniem 15 października br. oddajemy do Państwa dyspozycji w Mosinie, przy Pl. 20 Października 14 Rodzinne Centrum Medyczne "ESKULAP", gdzie w nowoczesnych gabinetach lekarze z poznańskich szpitali i Instytutu Stomatologii będą służyć fachową pomocą medyczną.

W naszych gabinetach znajdziecie Państwo życzliwych i dobrych fachowców, którym możecie powierzyć swoje zdrowie. Starając się zachować kompleksowość działań nasze Centrum Medyczne poleca usługi w zakresie:

► **CHIRURGII OGÓLNEJ,
NACZYNIOWEJ I MINIINWAZYJNEJ**

► **DERMATOLOGII**

► **ENDOKRYNOLOGII**

► **GINEKOLOGII**

► **KARDIOLOGII**

► **LARYNGOLOGII**

► **ORTOPEDII**

► **PEDIATRII**

► **UROLOGII**

► **LECZENIA BÓLU LASEROTERAPII**

► **REUMATOLOGII I LECZENIA
OSTEOPOROZY**

oraz znanej państwu

► **STOMATOLOGII**

► **PROTETYKI**

► **IMPLANTOLOGII**

► **ORTODONCJI**

- dr n. med. Marek Karczewski

- dr n. med. Elżbieta Gołębka

- dr Paweł Gut

- dr Piotr Nycz

- dr Grzegorz Gurynowicz

- dr n. med. Artur Baszko

- dr n. med. Daniela Kuchta

- dr Jędrzej Lewandowski

- dr n. med. Jan Mazela

- dr Piotr Nowackiewicz

- dr Tomasz Kozierowski

- dr n. med. Piotr Leszczyński

Planujemy przeprowadzenie akcji mających na celu wykrywanie i leczenie wielu chorób nękających współczesne społeczeństwo (osteoporoza, choroby nowotworowe sutka, szyjki macicy i prostaty, choroby niedokrwiennej serca). Przeprowadzone w naszych gabinetach w dniach **23 i 24 października** badania densytometryczne w kierunku osteoporozy, będziemy kontynuować w każdą trzecią sobotę miesiąca, tj. **17 listopada, 15 grudnia 2001.** Zapraszamy także na: badania dopplerowskie przepływów w naczyniach obwodowych i badanie zmian żyłakowych kończyn dolnych - **13 listopada od godz. 17;** badanie prostaty - za potwierdzeniem terminu. W ramach **AKCJI BEZPŁATNEJ** przeprowadzimy przegląd kamerą wewnątrzustną oraz konsultację stomatologiczną i protetyczną w dniach: **6 XI, 8.00-22.00 - dzieci; 7 XI, 8.00 - 22.00 - dorośli.**

Rejestracja pod numerem:

819 24 13 lub kom. 0 609 486 597

Pn-Pt: 8.00 - 22.00, So: 9.00 - 20.00

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Strzelanie do kura

9 września br. w Ludwikowie odbyły się obchody 240-lecia powstania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, połączone z V Memorialem Prezesa Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Impreza miała uroczysty i podniosły charakter.

Po złożeniu kwiatów na grobie dr Tadeusza Jakubiaka, patrona Mosińsko-Puszczykowskiego Bractwa, wszyscy udali się na mszę świętą odprawioną przez ks. kanonika Janusza Szajkowskiego w kaplicy w Ludwikowie.

W godzinach południowych rozpoczęły się eliminacje strzeleckie do tarcz Memoriałowej i Jubileuszowej, Charytatywnej Zjednoczenia oraz Fundatora. Strzelano też z wiatrówki w kategoriach pań, panów i młodzieży. Ostatnią konkurencją było strzelanie do kura.

Jak zwykle zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, a dochód z tarcz charytatywnych przekazano na wzniosłe cele. TK

* * *

Obraz poświęcony

28 września br. w kaplicy znajdującej się na terenie szpitala w Ludwikowie poświęcony został obraz świętego Michała Archanioła, patrona kaplicy.

W uroczystości odpustowej uczestniczył biskup Grzegorz Balcerak oraz okoliczne duchowieństwo. Honory gospodarza czynił ksiądz kanonik Janusz Szajkowski, kapelan powołanej do życia 13 czerwca br. kaplicy. Służy ona chorym i okolicznym mieszkańcom. TK

* * *

Znaleźli się w czołówce

Z powiatowych zawodów sportowo-pożarniczych w Gołęczewie, nasi strażacy ochotnicy wrócili usatysfakcjonowani. Reprezentujące Ochotniczą

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Straż Pożarną w gminie Mosina drużyny, odniosły spory sukces zajmując kilka czołowych miejsc.

W powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych w Gołęczewie, udział wzięły 53 drużyny, reprezentujące w różnych kategoriach wiekowych jednostki OSP z siedemnastu podpoznańskich gmin. Z gminy Mosina, do Gołęczewa pojechały 4 najlepsze drużyny wyłonione w gminnych zawodach, jakie rozegrane zostały jeszcze w czerwcu tego roku w Pecnej.

Najlepsze, pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej 16-18 lat, wywalczyli chłopcy z OSP Pecna. W ścisłej czołówce, znalazły się również dziewczęta w wieku 12-15 lat z tej jednostki, zajmując II miejsce. Na IV miejscu w kategorii chłopców w tym samym przedziale wiekowym, uplasowała się kolejna drużyna z gminy Mosina, chłopcy z OSP Nowinki. Wreszcie, czwarta reprezentująca gminę drużyna - seniorzy OSP Mosina — zakończyła powiatowe zawody na ósmym miejscu.

Takie zawody sportowo-pożarnicze są dla strażaków ochotników nie tylko dobrą zabawą i sportową rywalizacją. To przede wszystkim sprawdzian ich sprawności fizycznej i umiejętności, jakie decydują o powodzeniu akcji w obliczu realnego zagrożenia. Tym większa satysfakcja dla drużyn reprezentujących gminę Mosina w powiatowych zmaganiach z odniesionych na zawodach sukcesów. JN

* * *

Figura oczekuje na powrót

Trwają przygotowania do urzeczywistnienia powrotu kolejnej pamiątki z przedwojennej Mosiny.

W czwartek 18 października 14-tonowy głaz przywieziony z Kuźnicy Czarnkowskiej, złożono przy ul. Sowinieckiej, gdzie przed laty, z woli mieszkańców miasta, stała figura Serca Jezusowego. Jej replika, osadzona zostanie właśnie na tym

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

ogromnym kamieniu. Na razie, na swój powrót oczekuje teraz w kościele pw. św. Mikołaja. Uroczyste jej poświęcenie na dawnym miejscu, przewidziano 25 listopada, w Święto Chrystusa Króla.

O historii figurki Serca Jezusowego z ul. Sowinieckiej w Mosinie, napiszemy w następnym numerze. JN

* * *

Utwardzona Krasickiego

Na ulicy Krasickiego w Mosinie, utwardzona została nawierzchnia drogi. Inwestycję przeprowadził wspólnie Urząd Miejski i firmy prowadzące działalność właśnie przy tej ulicy.

Utwardzenie gruzem — tzw. „tłucznikiem betonowym”, wykonał Mieczysław Czajka. W kosztach przedsięwzięcia partycypowały firmy: „Limaro” Romana Mani, „Krokus” Grzegorza Szafrana, „Wydóz nieczystości płynnych” Waldemara Kucharczyka, „Zakład Szklarski” Przemysława Urbańskiego. Dzięki zaangażowaniu ww przedsiębiorców, usprawniona została obsługa ich firm, a jednocześnie ulica Krasickiego zyskała lepszą przejezność. JN

* * *

Dzień Nauczyciela u emerytów

16 października br. odbyło się towarzyskie spotkanie emerytowanych nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi placówek oświatowo-wychowawczych gminy Mosina.

Gośćmi byli: zastępca burmistrza Jan Marciniak oraz z ZEAS-u dyrektor Wojciech Górny i księgowa Lidia Baraniak.

Zyczenia z okazji Dnia Nauczyciela złożył zebrany Jan Marciniak. Na spotkanie w Morenie przybyło 114 osób na 145 należących do Koła. TK

TK

Zielona inwestycja

W tym roku zakończył się ostatni etap zakładania zieleni na parking przy ul. Rzecznej w Mosinie. Już na wiosnę, można będzie podziwiać pierwsze efekty tej „zielonej” inwestycji.

Ze względu na budowę usytuowanej w sąsiedztwie przepompowni ścieków, prace związane z zakładaniem klombów, zaplanowano na okres dwóch lat. W tym roku, zakończył się drugi i ostatni etap nasadzeń. Pierwsze przyrodnicze efekty, zobaczymy już na wiosnę. Obecnie, podziwiać można zielony skwer na rondzie. Właśnie teraz, jesienią, ukazuje on swój najpiękniejszy wizerunek.

W ostatnich latach, w mieście i na terenach wiejskich posadzono dużo nowych drzew i krzewów. W tym sezonie podobnie jak wiosną, prowadzone będą dalsze nasadzenia uzupełniające. Na miejscu złamanych, uszkodzonych czy obumarłych roślin, pojawiają się nowe. Leżąc w bliskim sąsiedztwie lasów, gmina stara się by zieleni nie zabrakło również w miejscach zamieszkałych przez człowieka. JN

JN

Podziękowanie

Panu Stanisławowi Wiśniewskiemu, prezesowi zarządu byłej Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej przy Swarzędzkich Fabrykach Mebli w Mosinie, serdeczne podziękowanie za przekazanie cennych pamiątek — sztandaru i kronik tej jednostki, które wzbogaciły zbiory Izby Muzealnej

składa

Burmistrz Gminy Mosina

I znów ta wścieklizna

W sezonie jesiennym na terenie naszej gminy znów pojawiła się wścieklizna. Do 27 października za obszar zagrożony chorobą uznana została dzielnica Nowe Krośno w Mosinie, natomiast zapowietrzony — ul. Strzelecka. Do 1 listopada obowiązuje zagrożenie w rejonie Mieczewo-Radzewice-Rogalin, natomiast do 8 listopada — w Dymaczewie Nowym.

Przypominamy mieszkańcom o zachowaniu ostrożności w kontaktach ze zwierzętami i przestrzeganiu zasad właściwego postępowania wobec zagrożenia wścieklizną. Równocześnie informujemy o rozrzucaniu w dniach 15 - 31 października, przynęty zawierającej szczepionkę przeciw tej chorobie dla lisów i innych zwierząt wolnożyjących, na terenach lasów, pól, pastwisk i nieużytków woj. wielkopolskiego.

Przynęty, to małe brązowe kostki z umieszczonym w środku plastikowym pojemnikiem wypełnionym szczepionką. Jest ona nieszkodliwa zarówno dla zwierząt domowych jak i wolnożyjących.

Prosimy nie podnosić i nie dotykać przynęt, ponieważ w takim przypadku będą one omijane przez lisy.

Jeżeli nastąpiło przypadkowe zetknięcie się człowieka z przynętą, szczególnie jeżeli nastąpił kontakt z otwartą raną, oczami, jamą ustną lub nosem - miejsca te należy gruntownie przemyć wodą z mydłem i zgłosić się do lekarza. W przypadku kontaktów zwierząt domowych z przynętami, należy zgłosić to lekarzowi weterynarii.

Przez 3 tygodnie po wyłożeniu przynęt nie wolno wypuszczać psów luzem. JN

JN

Stypendia dla gimnazjalistów

W dniu 4 października br. na spotkaniu w Urzędzie Miejskim, uczniowie Publicznego Gimnazjum w Mosinie odebrali z rąk burmistrza Jana Kałuźńskiego specjalne dyplomy przyznające pierwsze stypendia Samorządu Gminy Mosina.

Przypomnijmy, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, stypendia te w kwocie 100 zł miesięcznie otrzymywać będzie w każdym roku szkolnym ośmiu najlepszych uczniów klas drugich i trzecich gimnazjum.



Według regulaminu opracowanego przez Komisję Oświaty Rady Miejskiej, warunkiem przyznania stypendium jest średnia ocen w nauce min. 5,2, najwyższa ocena z zachowania oraz aktywność w działaniach na rzecz szkoły i środowiska.

W bieżącym roku, do powołanej przez Radę Miejską 7-osobowej komisji stypendialnej wpłynęło 17 wniosków zaopiniowanych przez wychowawcę klasy i dyrektora Gimnazjum.

Komisja, po wnikliwej analizie wszystkich wniosków przedstawiła Zarządowi Miejskiemu propozycję przyznania stypendiów na rok szkolny 2001/2002 ośmiu uczniom.

Miło mi poinformować, że stypendia otrzymali: **Anna Maria JUJKA, Anna KOCHANKA, Alicja PLENZLER, Joanna PNIEWSKA, Anna SŁOMA, Kamila SZYMCZAK, Tomasz LEWANDOWSKI, Hubert SZCZEPANIAK.**

Stypendystom składamy serdeczne gratulacje. Gratulujemy również nauczycielom i rodzicom uczniów.

ZDZISŁAW MIKOŁAJCZAK
Przewodniczący
Komisji Stypendialnej

Życzenia dla pedagogów

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w Urzędzie Miejskim w Mosinie, z dyrektorami szkół naszej gminy, spotkali się: burmistrz Jan Kałuźński, Zdzisław Mikołajczak — koordynator ds. oświaty i Renata Czupała — starszy wizytator Kuratorium Oświaty.



Dyrektorom wręczono nagrody i dyplomy jubileuszowe. Nagrodę Kuratora Oświaty w Poznaniu otrzymała **Alicja Trybus** — dyrektor SP w Daszewicach.



We wszystkich placówkach oświatowych, uczniowie tradycyjnie składali nauczycielom podziękowania za ich trudną i ofiarną pracę. Grono pedagogiczne ze Szkoły Podstawowej w Krosinku, wraz z życzeniami otrzymało od swoich wychowanków takiego oto symbolicznego „kwiatka” (zdjęcie powyżej).

Renata Czupała wręcza Alicji Trybus nagrodę Kuratora Oświaty (zdjęcie obok).

Do licznych życzeń złożonych z okazji mionego święta, wszystkim pedagogom ponoszącym trud edukacji i wychowania młodego pokolenia, dołącza się redakcja.

Fot 2xJN

Nauczycielski jubileusz

Jubileusz 35-lecia pracy w trudnym, lecz tak potrzebnym społecznie zawodzie nauczycielskim obchodzili w tym roku **Irena Talarczyk** i **Janina Krupa** — nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Irena Talarczyk swą pracę zawodową rozpoczęła w 1966 r. w Poznańskich Wodociągach. Jednak już w roku 1970, zatrudniła się w oświacie najpierw w WODZ, a od 1976 r. w Szkole Podstawowej nr 2 w Mosinie, gdzie pracuje do dziś jako nauczycielka matematyki.

Jest osobą powszechnie cenioną za swoją kompetencję, lubianą za ciepłe, życzliwe podejście do każdego. W pracy z młodzieżą wymagająca, lecz równocześnie cierpliwa i wyrozumiała. Cieszy się z osiągnięć swych uczniów, z których największą satysfakcję sprawiło jej zdobycie w 1999 roku zaszczytnego wyróżnienia w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur” przez jej uczennicę **Martę Kaczmarek**, która w nagrodę wzięła udział w międzynarodowym obozie zorganizowanym w Niemczech.

Janina Krupa, urodzona i wychowana w Puszczykowie, jest absolwentką filologii klasycznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracę zawodową rozpoczęła 1 września 1966 roku jako nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Krajkowie. W latach 1968–1971 uczyła dodatkowo łaciny w Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie. Od roku 1968 aż do likwidacji szkoły w Krajkowie w 1976 roku, była jej dyrektorem. Następnie przeniosła się do „dwójki” w Mosinie, gdzie pracuje do dziś.

Janina Krupa cieszy się niezmienną sympatią swoich uczniów i wychowanków, którzy pamiętają o niej zapraszając na jubileuszowe zjazdy nawet po wielu latach. Potrafi umiejętnie rozbudzić zainteresowania literaturą polską, ukazywać jej piękno, dostrzegać trwałe wartości. Uczniowie doceniają jej wiedzę oraz życzliwość i serdeczność.

Szacownym jubilatkom, redakcja Biuletynu składa najlepsze życzenia.

JN

Segregujmy dalej

Z powodzeniem przebiega na naszym terenie segregacja śmieci. Mieszkańcy gminy Mosina, włączyli się do prowadzonej na terenie całego powiatu akcji, wypełniając odpowiednio kolorowe pojemniki odpadami.

Harmonogram wywozu segregowanych śmieci przez firmę Rethmans - Sanitech z Poznania, przewiduje ich opróżnianie w piątek lub sobotę każdego tygodnia. Niestety, wywóz ten nie obejmuje pozostawionych obok wypełnionych już kontenerów worków z odpadami. Dlatego też, prosimy mieszkańców o wstrzymanie się z wykładaniem śmieci przy pojemnikach, do czasu ich opróżnienia. Informujemy również, że zbiórka odpadów rozszerzona została o puszkę aluminiową, które wrzucać można razem z plastikami — do żółtych kontenerów.

W przyszłym roku, starostwo powiatowe przewiduje udostępnienie gminom kolejnych kolorowych pojemników. Deklaruje również dalsze współfinansowanie wywozu, w wysokości połowy kosztów. JN

O 10 ton mniej

Zaplanowane w dniach 22 i 23 września na terenie gminy Mosina „sprzątanie świata”, z powodu niesprzyjającej pogody przebiegało przez cały następny tydzień. Pomyślny jej finał to...21 ton odpadów. Pomyślny, bo to znacznie mniej niż w roku ubiegłym. Czyżbyśmy mniej zaśmiecali środowisko?

W Ośrodku Kultury i Sportu odbyło się spotkanie podsumowujące tegoroczną akcję. Jej uczestnicy otrzymali specjalne dyplomy i podziękowania od wiceburmistrza **Jana Marciniaka**. Szkoły uczestniczące w akcji dostaną zestawy książek o tematyce ekologicznej, które wzbogacą szkolne biblioteki.

W inicjatywie porządkowania naszej gminy, udział wzięło ponad 2 tysiące jej mieszkańców, w większości dzieci i młodzież szkolna. W trakcie sprzątania, zlokalizowanych zostało kilka dzikich wysypisk śmieci, które teraz zostaną oczyszczone przez odpowiednie służby.

Pozytywny przebieg akcji, możliwy był dzięki Zakładowi Usług Komunalnych, który sprawnie zebrał worki z odpadami. A było w nich o 10 ton śmieci mniej niż w zeszłym roku. Można z tego faktu wysnuć nieśmiały wniosek. Ekologiczna postawa naszego społeczeństwa, poprawiła się i miejmy nadzieję, że w przyszłym roku okaże się być jeszcze lepszą. Na pewno wpływ na to może mieć edukacja młodego pokolenia, która realizowana jest między innymi w ramach „Sprzątania świata”. Ale o tym w relacjach, jakie zamieszczamy poniżej.

* * *

Przyrodzie na pomoc

5 października br. z wielkim zapalem dzieci z klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Mosinie przystąpiły do opóźnionej nieco akcji „Sprzątanie świata”.



Akcji towarzyszyły liczne konkursy patronowane przez szkolne koło ekologiczno-turystyczne. Maluchy z klas I-III swój udział w sprzątaniu dokumentowały kolorowymi rysunkami oraz pisały listy do „ludzi, którzy zaśmiecają las”. Uczniowie klas starszych rejestrowali na planach sytuacyjnych dzikie wysypiska śmieci, układali rymowane teksty związane z ochroną przyrody. Sporządzili też dokumentację fotograficzną oraz nakręcili film z naszego przedsięwzięcia.

Pragniemy, by takie działania zmieniły świadomość ekologiczną młodych ludzi i aby już teraz i w przyszłości prezentowali oni właściwą postawę wobec problemów środowiska.

W twórczości naszych dzieci odczytujemy mądre, dojrzałe spostrzeżenia i myśli. Oto fragment listu Ewy Kudły z klasy III c: „Wyobraźcie sobie, że zwierzęta przychodzą koło waszego domu i każde rzuca jeden śmieć na wasze podwórko. Wtedy z waszego podwórka zostanie tylko góra śmieci...”.

ANNA SZCZEPKOWSKA

Opiekun koła ekologiczno-turystycznego

* * *

Sprzątaliśmy mimo deszczu

W piątek, 21 września w Szkole Podstawowej nr 2 w Mosinie, pod opieką dyrektora i nauczycieli, zorganizowana została akcja „Sprzątanie świata”.

Szkoła liczy tylko 271 uczniów i mimo że z roku na rok liczba ich jest coraz mniejsza, dzieci całym sercem i prężnie uczestniczą we wszystkich społecznych inicjatywach. Wraz z nauczycielami, przystąpiły też do sprzątania terenu wokół szkoły, między blokami przy ulicy Sowinieckiej oraz terenów Karolewa.

Chociaż pogoda spłatała wszystkim figła — raz świeciło słońce, a raz padał deszcz — uczniowie i nauczyciele z zapalem przystąpili do akcji. Był to ich mały, ale szczery wkład pracy na rzecz swojego rodzinnego miasta.

BEATA CIEŚLEWICZ

nauczyciel przyrody, organizator szkolnej akcji

Kolejne badania

Trwa kolejna akcja bezpłatnych badań profilaktycznych, na jakie do Poznania pojechać mogą mieszkanki naszej gminy.

Bezpłatne badania profilaktyczne dla wszystkich chętnych kobiet: w wieku 50-59 lat — mammograficzne a w wieku 30-59 lat — dla wczesnego wykrycia raka szyjki macicy, zapewnią Wielkopolskie Centrum Onkologii przy ul. Garbary w Poznaniu. Nie trzeba mieć skierowania na badania, a przedsięwzięcie finansuje Ministerstwo Zdrowia.

Aby zachęcić wszystkie objęte programem kobiety do sprawdzenia własnego zdrowia, gmina zorganizowała akcję bezpłatnego dowozu na miejsce badań. O terminie wyjazdu, każda z pań zawiadamiana jest za pośrednictwem pisemnego zaproszenia.

Do Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu, gminnym transportem pojechały już mieszkanki Rogalin, Radzewic, Świątnik i Rogalina, Mieczewa, Sasinowa i Wiórka oraz Czapur i Głuszynki Leśnej.

31 października gminny autobus zabierze panie z Kubalina, Babek i Daszewic. Kolejne wyjazdy będą już z Mosiny, w terminach: 3, 7, 10, 14 i 17 listopada.

To nie pierwsza tego typu akcja organizowana przez gminę Mosina, która od kilku już lat wspiera wszelkie inicjatywy z zakresu bezpłatnej profilaktyki zdrowotnej. Tymczasem w tym roku, całkowicie nieodpłatnie, kilkakrotnie badano słuch, kobiety z dwóch roczników pojechały na mammografię, a spora grupa mężczyzn w wieku 50-69 lat odbyła kompleksowe badania gruczołu krokowego. W ramach programów promowanych przez kasę chorych, zamawiane są terminy i zapewniany transport, a całkowity koszt dowozu osób do specjalistycznych ośrodków, w których badania są prowadzone, ponosi gmina.

— Chcemy, by nasi mieszkańcy mogli jak najszerszej skorzystać z możliwości takich nieodpłatnych badań. Jeżeli zapewniony jest dowóz, każdorazowo cieszą się one dużym zainteresowaniem — mówi **Danuta Nowak**, referent ds. ochrony zdrowia Urzędu Miejskiego w Mosinie. — To bardzo ważne, bo profilaktyka jest przecież dużo tańsza, a przede wszystkim skuteczniejsza niż leczenie.

JN



Jeden z czytelników ustosunkował się do poruszonego przez nas w poprzednim numerze problemu kradzieży. Publikujemy obszerny fragment tej korespondencji.

Okradanie szkoły i domów (szczególnie w budowie) i wandalizm stało się plagą w Rogalinie, Rogalniku i okolicznych miejscowościach. Ostatni przypadek okradzenia szkoły w Rogalinie m.in. z kaloryferów i być może przypadkowe zamontowanie podobnej ilości grzejników w jakimś domu w budowie nie można pozostawić tylko ocenie czytelników. Konieczne jest pełne zaangażowanie się policji również w kontrolę budów pod kątem legalności zakupu materiałów — tak jak kiedyś bywało i zdawało egzamin.

Przypuszczać należy, że kradzieże są dokonywane przez mieszkańców tych lub okolicznych miejscowości i policjant, „dzielnicowy” winien się uaktywnić. Z rozmów przy piwie można wysnuć wniosek, że mieszkańcy wiedzą kto palce macza w tych ciemnych interesach lecz boją się o tym głośno powiedzieć.

(...) Uważam, że najlepszym sposobem jest profilaktyka poprzez wyżej wzmiankowane działania.

OD REDAKCJI:

My również tak sądzimy i całkowicie się z Panem zgadzamy.

Przypominamy

Wszyscy, którzy chcą prowadzić sprzedaż napojów alkoholowych w roku 2002, a posiadają zezwolenia ważne do końca br., muszą ponownie złożyć wniosek o wydanie nowych zezwoleń do 31.10.2001 r.

Do wniosku należy dołączyć odpis wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub postanowienie sądu, tytuł prawny do zajmowanego lokalu oraz pozytywną opinię sanitarną.

Straż Miejska przypomina

Jeśli jeździsz rowerem

Rower, dla wielu mieszkańców naszej gminy jest do dziś nieodzownym środkiem transportu. Jednak ze względu na wzmożony ruch pojazdów mechanicznych, poruszanie się nim może być niebezpieczne, zwłaszcza gdy nie pamiętamy o należytej ostrożności.

- * Nagminnym zjawiskiem jest między innymi przewożenie dzieci rowerem w sposób sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa, na bagażniku, a nawet na ramie. Zgodnie z prawem o ruchu drogowym, rowerem można przewozić dziecko do lat 7 i to w specjalnym siodełku przystosowanym do tego celu.
- * Każdy wyjeżdżający na drogi rower, musi posiadać sprawne światła. Ich brak będzie konsekwentnie egzekwowany.

Śmieciowe rozliczanie trwa

Trwa kontrola posesji pod względem prawidłowego pozbywania się nieczystości stałych i płynnych.

- * Każdy mieszkaniec ma obowiązek wykazać się podpisaną umową z koncesjonowanym wywoźnikiem. Ponadto, przez okres 2 lat należy przechowywać rachunki za wywóz nieczystości stałych i płynnych, jakie każdy wywoźnik jest zobowiązany wystawić

Nie tylko dla piłkarzy

- * Żółta kartka zatknęta za wycieraczkę twojego samochodu to pierwsze upomnienie, jakie kieruje do Ciebie Straż Miejska za wykroczenie w ruchu drogowym. Następne karane będzie mandatem.

Kodeks po nowemu

Od 17 października br. obowiązuje znowelizowany kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Między innymi wprowadza on możliwość nałożenia podwójnej grzywny za podwójne wykroczenie. Teraz w przypadku zbiegu dwóch wykroczeń można nałożyć karę do 1000 zł.

- * Zgodnie z nowym kodeksem Straż Miejska będzie mogła ukarać mandatem, jeżeli tylko stanie się świadkiem wykroczenia, bez konieczności zatrzymania sprawcy na miejscu tego wykroczenia, w terminie do 14 dni od jego zajścia.
- * Od momentu obowiązywania ww. kodeksu, sprawy o wykroczenia nie będą już rozpatrywane przez kolegię, ale przez sądy rejonowe popularnie nazywane sądami grodzkimi. W przypadku naszej gminy jest to Sąd Rejonowy w Sremie.

Telefon do Straży Miejskiej w Mosinie: 8197 855 kom. 0-501 467 312.

JN

Warto wiedzieć

Konsumencie broń się

Krajowa Rada Federacji Konsumentów ma służyć ludziom, którzy mają uzasadnione pretensje do producentów czy handlowców i chcą dochodzić swoich praw po nabyciu nieodpowiadających normom towarów i usług.

Mieszkańcom naszego rejonu służy pomocą Klub Konsumenta, który mieści się przy ul. Koziej 8 (61-835 Poznań), tel. 8 516 152. Pełnione są tam dyżury w następujących terminach:

poniedziałek	9.00 – 17.00
wtorek	9.00 – 17.00
środa	9.00 – 15.00
czwartek	9.00 – 16.00
piątek	9.00 – 14.00

Rzeczoznawca do spraw odzieży i tkanin dyżuruje w każdym pierwszy poniedziałek miesiąca, w godzinach 14.30 - 16.30.

Poznański Klub Konsumentów udziela także porad z zakresu prawa rękojmi i gwarancji.

Dla własnego dobra

Zaczyna się pora jesiennej szarugi. Ofiarami śmiertelnych wypadków na ulicach i drogach stają się teraz najczęściej piesi i rowerzyści. Niewłaściwie oświetlony rower czy

Kwiatki z naszego ogródka



„Rewelacyjny” sposób nielegalnego usuwania nieczystości — na pole sąsiada. Z jednej z posesji w Zabinku, rura biegnąca w systemie nadziemnym znalazła ujście za sąsiedzką miedzą.

Mostek w Daszewicach na rzece Głuszynce



Odremondowana kilka lat temu kładka, ulega niestety destrukcji. Już raz paliło się na niej ognisko, niszcząc impregnację. Teraz, na dopuszczalny dla samochodów do 3,5 t mostek, próbował wjechać ciągnik. Omijając zabezpieczenie, zahaczył o poręcz mostową, która w rezultacie została wyrwana. A przecież mógł przejechać brodem wytyczonym tuż obok kładki. Jeśli takie zachowania będą się powtarzać, mostek przejdzie niebawem do historii.

for. Archiwum SM

pieszy nie zabezpieczony znakami odbłaskowymi to obiekty niewidoczne dla kierowców, narażone na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia. Dotyczy to szczególnie dzieci i młodzieży.

W interesie każdego z nas leży dobra widoczność na drodze. Rodzice pamiętajcie o tym wysyłając dzieci do szkoły!

Coś dla przedsiębiorców

Od 1 sierpnia br. Polska Izba Gospodarcza uruchomiła w Poznaniu Punkt Konsultacyjno-Doradczy dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Adresatem tych usług są przedsiębiorstwa spełniające wymogi ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku o działalności gospodarczej oraz osoby dopiero rozpoczynające działalność gospodarczą. Usługi świadczone przez Izbę są bezpłatne, a dotyczą ułatwień w zakresie dostępu do prostego doradztwa administracyjno-prawnego, udzielania informacji o dostępnych ofertach finansowania zewnętrznego krajowego i zagranicznego.

Świadczone są też inne porady bardziej skomplikowane, specjalistyczne, wymagające większej ilości czasu przy rozwiązywaniu problemu. Ten rodzaj usług jest odpłatny.

Punkt Konsultacyjno-Doradczy mieści się w Poznaniu przy ul. Św. Marcin 80/82 (Zamek) pokój 54 (na parterze). Czynny jest codziennie od 7.30 do 16.00.

Adres strony internetowej: <http://www.optimus.poznan.pl/firmy/pig>

TK

OSP PECNA — nie tylko do pożaru

W latach 50., na skrzyżowaniu ulic Makowej i Głównej w Pecnej, pojawiła się pierwsza strażnica — zwykła drewniana szopa. Zgromadzono w niej prosty sprzęt pożarniczy rozpoczynającej wówczas działalność miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Był styczeń, rok 1958...

Z tym ważnym w życiu wsi wydarzeniem związane są trzy osoby — ówczesny sołtys **Antoni Domagała** oraz **Czesław Szyrej** i **Jan Łukasik** — inicjatorzy i organizatorzy jednostki. Rolę pierwszej jej siedziby pełnił jeden z garaży Międzykółkowej Bazy Maszynowej, gdzie zabezpieczony został skromny sprzęt: motopompa, 4 łopaty i ręczna syrena. — *Tak rozpoczęliśmy* — wspominają dziś najstarsi strażacy.

Koncepcja wzniesienia nowej strażnicy powstała już w latach 60., ale pierwsze pomysły nie doczekały się realizacji. Historia OSP Pecna, toczy się jednak dalej. W latach 80., jednostka otrzymuje pierwszy samochód — Zuk. Od roku 1985, wraz z powołaniem rad sołeckich, następuje ożywienie jej rozwoju. W zarządzie jednostki zasiadają wówczas **Kazimierz Wróbel** — prezes i **Władysław Duszyński** — naczelnik.

Pierwsza Rada Sołecka wsi, której przewodniczy **Hanna Siewkowska**, organizuje 18-osobowy komitet budowy dzisiejszej remizy. Pracą komitetu kieruje **Stanisław Kowalski**. Wreszcie, na początku lat 90., budowa ruszyła. Zgodnie z zamierzoną koncepcją, w Pecnej miał stać wielofunkcyjny budynek, służący straży oraz całej społeczności. Ochotnicy organizują pracę przy budowie, w którą aktywnie włącza się cała wieś. Dziś podkreślają zaangażowanie Urzędu Miejskiego, a w szczególności wiceburmistrza **Jana Marciniaka**, w realizację zamierzenia. Choć remiza pełni już swoje podstawowe funkcje, dużo zostało jeszcze do zrobienia. Ochotnicy mają nadzieję, że mimo trudności, jakie wynikają z ogromnych finansowych potrzeb na ten cel, doczekają wykończenia całości obiektu.

Do historii organizacyjnego rozwoju jednostki należy jeszcze dodać rok 1999, kiedy jej wyposażenie wzbogacił nowy bojowy wóz — CBGA, przekazany przez Radę Miejską. Obok niego garażuje dziś mniejszy — samochód GLM, służący szkoleniu drużyn młodzieżowych. Od tego momentu, jednostka wyjeżdżała do pożaru 16 razy. I tu rozpoczyna się odrębny rozdział w jej

działach — działalność.

Poza akcjami pożarniczymi, ochotnicy z Pecnej biorą udział w manewrach, szkoleniach organizowanych przez Zarząd Gminny OSP, a także w zawodach podnoszących umiejętności pożarnicze. Tutaj mogą poszczycić się sukcesami, szczególnie drużyn młodzieżowych, dumy jednostki. Jednak OSP Pecna, to nie tylko służba pożarnicza.

To także inne wszechstronne działania na rzecz wiejskiej społeczności. Do ważniejszych, własnych inicjatyw, strażacy zaliczają budowę drogi do Iłowca z kładką dla pieszych. Warsztatu, sprzętu i maszyn udzielił sam ówczesny naczelnik jednostki — **Grzegorz Kwiatkowski**. Od momentu powstania kładki, nie zdarzył się w tym miejscu żaden śmiertelny wypadek. Inny przykład, to podjęta wspólnie z innymi organizacjami budowa drogi do Borkowic, na której przed remontem, jak mówią, koń połamałyby nogi... Tradycją są już zabawy taneczne organizowane dla współmieszkańców. Kiedy

przed czterema laty kraj dotknęła powódź, natychmiast zainicjowali zbiórkę darów wśród mieszkańców wsi. Znaleźli sponsora na transport — firmę **Wójcik & Wójcik** i zawieźli to co zebrali mieszkańcom Dobrzynia. Tak było też i w tym roku — samochód tej samej firmy pojechał z darami do Samborca w woj. świętokrzyskim.

Obecnie działalnością jednostki kieruje zarząd, w skład którego wchodzi: **Czesław Jencz** — od kilkunastu lat prezes jednostki, **Tomasz Kukielka** — wiceprezes, a zarazem sołtys wsi, **Grażyna Kempieńska** — skarbnik, **Hanna Siewkowska** — sekretarz, **Robert Cieleński** — naczelnik i **Henryk Adamczak** — jego zastępca. Jednostka liczy 27 seniorów oraz 32 juniorów i co ciekawe, większość strażackiej młodzieży, to aż 17 dziewcząt. One też, jak zapewniły autorkę artykułu, będą w przyszłości gasić pożary.

JN

for. Archiwum OSP



Podzielili się zbiorami

W akcji na rzecz powodziń, zainicjowanej przez grupę rolników z Daszewic i Babek, zebrano blisko 38 ton produktów rolnych. Dary trafiły do mieszkańców gminy Stryków w powiecie wadowickim, województwie małopolskim. Pomysłodawcy przedsięwzięcia, postanowili wesprzeć rodaków dotkniętych skutkami żywiołu, dzieląc się z nimi swoimi zbiorami.

Przygotowania do zbiórki, trwały około miesiąca. Najpierw, z apelem o pomoc zwrócił się do okolicznych gospodarzy proboszcz miejscowej parafii. Apel spotkał się z szerokim odzewem. Jednak sprawny przebieg akcji i w efekcie skuteczność pomocy, zależała od dobrej organizacji, w którą włączyła się rada sołecka wsi.

Podczas dwóch spotkań, rolnicy deklarowali swój udział w zbiórce określając przeznaczoną na ten cel ilość ziemniaków, warzyw, zboża i siana. Bezpłatny transport zapewniła firma **CATTANI** — dwa ciężarowe samochody, każdy o ładowności 24 tony. Pozostało jeszcze ustalić miejsce, do którego trafić powinna pomoc, a to — wskazane zostało przez Centrum Zarządzania Kryzysowego przy Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim. Dary z Daszewic i Babek pojechać miały do gminy Stryków w Małopolsce, z którą przez cały czas trwania akcji organizatorzy byli w telefonicznym kontakcie. I wreszcie, zbiórka rozpoczęła się.

Na wyznaczone miejsce gdzie podstawiono przyczepy, rolnicy dowozili zadeklarowaną wcześniej żywność, siano i słomę. Znalazły się też datki pieniężne, za które systematycznie nabywano produkty wskazane telefonicznie przez oczekującą na pomoc gminę. W efekcie, prócz siana i słomy zebrano prawie 38 ton płodów rolnych. Wśród darów znalazła się też pewna ilość maki i cukru, a także orzechy włoskie dla dzieci. Wartość zebranego towaru, wg cen hurtowych rolnicy oszacowali później w przybliżeniu na 13.300 zł.

Choć nie wszyscy odpowiedzieli na wcześniejsze apele, jednak zdecydowana większość ofiarowała to co mogła. Dla nich liczyła się pomoc, na którą czekali ludzie na południu kraju.

W nocy z 28 na 29 września. transport wyjechał do Strykowa. Tam, oczekiwali już mieszkańcy dotkniętej powodzią gminy. A powitali naszych rolników, jak relacjonują uczestnicy transportu — po góralsku.

Strykowie, odbierali dary bezpośrednio z samochodów. Nie ukrywali radości i wdzięczności za okazaną pomoc, zaprosili też w sezonie letnim zarówno dzieci, jak i dorosłych mieszkańców Daszewic i Babek na wypoczynek. Okolice tej miejscowości są piękne, o czym mogła przekonać się delegacja naszych rolników. Niestety, tegoroczna powódź

położyła tam ogromne spustoszenia. Dary od rolników z naszej gminy, na pewno pomogą przetrwać trudny dla powodziń okres.

JN



Mieszkańcy dotkniętego powodzią Strykowa, przychodzili po najbardziej potrzebne produkty

Umieć się dzielić

Pan Henryk jest człowiekiem znanym mieszkańcom Mosiny. Można go spotkać na rynku lub na pobliskich ulicach — zawsze w otoczeniu wiernych psów. Dzieli się z nimi wszystkim co ma — a najczęściej ma niewiele.

Czy jest to bułka, czy kawałek chleba lub kielbasy — nigdy nie zje posiłku sam — zawsze obdzieli nim czworo- lub pięcioro towarzystwo, z którym prowadzi serdeczne rozmowy. One w podziękowanie idą za nim sznurkiem i zdają się doskonale rozumieć monolog jaki prowadzi.



To zdjęcie udało nam się zrobić po zakończeniu posiłku zjedzonego wspólnie na murku. Musiało tego nie być dużo bo zwierzęta nie pojadłszy do syta skoczyły sobie do skóry. Ale pan Henryk zażegnał spór. Nie dosłyszałam co im obiecał. Może drugie śniadanie?

Tekst i foto: TK

Uczniowie podziwiali „debiuty”

Minęły wakacje, dzieci z klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 2 z radością powitały wrzesień bo mogły znów odwiedzić gościnne wnętrza Galerii Miejskiej w Mosinie.

Od paru już miesięcy podziwiali odbywające się tam wystawy, odkrywając za każdym razem nowe, interesujące tajemnice sztuki. Na wrześniowy wernisaż miłośnicy malarstwa przyszedli tym chętniej, że obie artystki wystawiające swoje prace pochodziły z Mosiny, a ponadto pani Małgorzata Witt — jest znana dzieciom z zajęć ceramicznych odbywających się w Domu Kultury.

Wchodząc do Galerii uczniów powitały gliniane rzeźby, które swoją bielą żywo kontrastowały z niebieską plamą dywanu. Prace, stanowiące niepowtarzalną, indywidualną konstrukcję razem tworzyły jedność ukazującą granicę działania twórczych sił, zachęcały do snucia własnych rozważań. Uczniowie z ciekawością oglądali ażurowe szkielety, zauważając z jednej strony puste wnętrza, z drugiej otaczającą je przestrzeń zamkniętą równą grubości ścianami. Zdawało się, że rzeźby, poprzez zawarte w sobie powietrze stanowiące ich nierozdzielny element, lekko falowały, jakby oddychały. Dzieci zdumiewała też delikatność figur, które choć znacznych rozmiarów, lekko wspierały się na metalowych rusztowaniach.

Segmentowe formy otoczone były pięknymi obrazami pani Renaty Przynogi-Cousins. Przyciągały one wzrok niezwykłością swoich barw oraz interesującą tematyką. Czwartoklasiści dostrzegali w nich kształty kobiety zmienione ręką artystki, która dodając nuty tajemniczości i fantazji, w artystycznej formie ukazała kobiecie piękno. Obrazy malowane w ciepłych i zimnych kolorach zachwycaly urodą, emanowały ciepłem, zmuszały małych widzów do tworzenia własnych wizji na temat twórczości malarki. Motywy figuralne wyłaniające się z prac wyzwalaly u dzieci pozytywne wewnętrzne emocje i głębokie przeżycia. Wychodząc z Galerii żywo wymieniali się myślami na temat obejrzanej wystawy, a z zaskoczonych przeze mnie zdań wyłoniło się niesmiądle pytanie Ulki Tokarskiej: „Czy kiedyś im, już dorosłym artystom, uda się stanąć w Galerii na wprost zaproszonych gości po przeciwnej stronie dywanu?”

ALICJA LECH

I że Cię nie opuszczę

Mażeńskie pary z naszej gminy, którym w tym roku mija 50-letni staż wspólnej życiowej drogi, uhonorowane zostały okolicznościowym odznaczeniem przyznawanym przez Prezydenta RP. Podczas zorganizowanej dla nich uroczystości, medale za długoletnie pożycie małżeńskie wręczał burmistrz Jan Kałuziński.

Przyznawanie medalu małżeństwom obchodzącym „złote gody”, ma już swoją wieloletnią tradycję. W naszej gminie, do tradycji należą też uroczystości przy muzyce i poczęstunku, na które Urząd Stanu Cywilnego w Mosinie, zaprasza obchodzące w danym roku 50-lecie pary wraz z rodzinami. Wcześniej jednak, USC zwraca się do takich małżeństw o wyrażenie zgody na przyznanie medalu.

W tym roku, za długoletnie pożycie małżeńskie uhonorowane zostały następujące pary:

Władysława i Józef Brembor, Bernadeta i Bogdan Gilewscy, Jadwiga i Czesław Górecki, Antonina i Mieczysław Jama, Helena i Zygmunt Kałek, Łucja i Tadeusz Kubiak, Lucyna i Sylwester Kufel, Kazimiera i Edward Łabenda, Władysława i Marian Mansfeld, Stanisława i Józef Michalak, Janina i Bogdan Michalewicz, Helena i Zbigniew Nowak, Pelagia i Franciszek Osuch, Stanisława i Czesław Pawlak, Halina i Tadeusz Osinkowscy, Zofia i Marian Sobkowiak, Petronela i Adam Wawrzyniak, Janina i Mieczysław Wójcik, Genowefa i Leszek Zajączkowski oraz Joanna i Tadeusz Ziemsy.



Jubilaci odebrali medale z rąk burmistrza Jana Kałuzińskiego

W czasie uroczystości prowadzonej przez Janinę Kujawę — kierownika USC w Mosinie, zasłużonym parom medale wręczał burmistrz Jan Kałuziński. Po życzeniach i gratulacjach, w obecności najbliższej rodziny jubilatów, wzniesiono toast i odśpiewano „Sto lat”. Był też czas na rozmowy, wspomnienia oraz wspólny taniec...

Pół wieku przeżytych w związku mał-

żeńskim, można dziś nazwać życiowym sukcesem, tym bardziej, że nie tylko z przyczyn losowych, udaje się to nielicznym parom. W gminie Mosina, jak podaje Janina Kujawa, od kilku lat ich liczba oscyluje wokół dwudziestu. Najwięcej małżeństw bo aż 34, obchodziło jubileusz w roku 1995, a brały one ślub tuż po wojnie. Być może takie okoliczności, wpłynęły na trwałość pożycia.

Tegoroczni jubilaci, podając receptę na udane wspólne życie, wymieniali najczęściej zgodę, pracę, wzajemne zrozumienie no i oczywiście miłość. To ona przecież, przed 50-ciu laty ich połączyła i pozwoliła w trwałym związku dotrzeć do wspólnego jubileuszu. Do wszelkich przekazanych jubilatów z tej okazji gratulacji, życzenia dalszych wspólnych lat w zdrowiu szczęściu dołącza redakcja „Biuletynu Mosińskiego”.

Tekst i foto JN



Obiektywem po gminie

Fotografował Marek Rybczyński



Mosińscy żeglarze pożegnali sezon. Zaraz po uroczystym apelu obsiedli mapę planując przyszłoroczne rejsy



Parafia Krosno w dniach 14–22 września br. odbyła pierwszą parafialną pielgrzymkę do Rzymu. Mottem były słowa Kardynała Wyszyńskiego „Bogu samemu”. Na trasie znalazły się też m.in. Loretto, San Giovanni Rotondo, Asyż i Monte Casino.

Uznanie ponad 40-tu uczestników pielgrzymki znalazła oprawa religijna przygotowana przez proboszcza księdza Bolesława Krysia. Myślą przewodnią każdego dnia było wybrane przykazanie z dekalogu.

Wraca era dyliżansu?

W dniach od 19 do 21 września br. ruszyła nietypowa ekspedycja, a mianowicie z Gniezna wyjechał zaprzężony w dwa konie dyliżans. To był dopiero początek, dalej jego trasa biegła kolejno przez Witkowo, Wrześnię, Czeszewo, Książ Wielkopolski, Śrem, a także Mosinę, Zaniemyśl i Środę. Ostatnim przystankiem miało być znów rodzime Gniezno. Wyczyn był niemały, w sumie dokładnie 271 km.

Cała inicjatywa, jak i końcowa realizacja projektu wyszła od gnieźnieńskiego Stowarzyszenia Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego „PROMYK”, które za cel ustanowiło sobie nawiązanie współpracy z innymi organizacjami pomagającymi ludziom nie w pełni sprawnym.

Dyliżansem oprócz rzecz jasna organizatorów podróżowały głównie niesprawne dzieci z Gniezna. Z Mosiny dołączyło około 35 dzieci na wózkach inwalidzkich z porażeniem mózgowym, które miały okazję odbyć podróż dyliżansem.

Bardzo serdeczne przyjęcie zgotowali dyliżansowi mieszkańcy Wrześni, organizując festyn dla dzieci, podobnie było w Śremie, gdzie z kolei odbyło się spotkanie z gośćmi oraz wystawa.



Wspomniana wystawa składała się łącznie z 20 prac malarzów Zdzisława Niteckiego i Zbigniewa Lapisa. Do tego należy jeszcze dodać reportaż fotograficzny dokumentujący działalność Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego „PROMYK”. Tę samą ekspozycję pokazano w Rogalinie dzięki nawiązaniu współpracy między „Promykiem”, a Lucyną Smok, do której doprowadziła Dorota Strzelecka, kierownik Galerii Miejskiej w Mosinie. Pani Lucyna od dawna organizuje zajęcia plastyczne w Rogalinie dla dzieci i dorosłych, których prace również pokazano w ramach wspomnianej wystawy.

Planuje się również zaprezentowanie ich w Gnieźnie około połowy listopada, co ma być potwierdzeniem zawiązanej współpracy.

Przyjęciem pasażerów dyliżansu w Mosinie zajmowała się Zofia Springer, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, organizując nocleg dla dzieci w tutejszym internecie. Pozostałych uczestników wyprawy przyjął proboszcz ks. kanonik Edward Majka. Co jest rzeczą równie ważną, zmęczonymi końmi zaopiekował się Roman Kusz z majątku Rogalin, dzięki uprzejmości prezesa Mikołaja Pietraszaka-Dmowskiego. Zofia Springer ma jeszcze w planach ponowne sprowadzenie dyliżansu do Mosiny, a wszystko wyłącznie z myślą o dzieciach.

ZOFIA STRZELECKA
Fot. M. Rybczyński

Co mówią ankiety

Dziękujemy wszystkim Czytelnikom, którzy byli uprzejmi odpowiedzieć na ankietę zamieszczoną w jubileuszowym Biuletynie.

Otrzymaaliśmy kilkadziesiąt odpowiedzi, podpisanych i bezimiennych; były także telefoniczne od osób, które dzieli się Biuletem z sąsiadami i oddały gazetę wraz z ankietą. Spośród ankiet podpisanych wylosowaliśmy troje czytelników, którzy zgodnie z obietnicą, otrzymują nagrody książkowe. Są to: **Helena Langner, Jerzy Miładowski i Alina Kopp**. Cieszy nas znikoma ilość uwag krytycznych, o czym nieskromnie — zgodnie z prawdą — informujemy.

Autorzy 80% ankiet czytają nas od początku istnienia pisma. Inni „od dawna” lub „dosyć często” w miarę zdobycia Biuletynu. Za najciekawsze i najchętniej czytane artykuły Czytelnicy uznali: informacje z prac Rady Miejskiej, z życia wspólnoty samorządowej oraz wspólnot wiejskich, na temat oświaty, dane o inwestycjach, a także przypominające historię miasta.

Z życzeń wymieniono: więcej informacji z prac rad sołectw, streszczenia z sesji Rady oraz informacja o pracach komisji Rady, dane z USC dotyczące urodzeń, ślubów i zgonów, rozkład jazdy PKP i PKS, stałą rubrykę z numerami najpotrzebniejszych telefonów, więcej fotografii, krzyżówki, przepisy kulinarne (pozyskane np. od pań z Klubu Bab Wspaniałych), kronikę wypadków.

Odnosnie do sposobu „zdobywania” Biuletynu widać, że są one różne. Na wsiach najczęściej przekazują je sołtysowie. Wielu Czytelników ma „swoje” sklepy, gdzie zabezpieczają sobie regularnie gazetę, spora grupa osób odbiera Biuletyn w redakcji lub Biurze Rady w Urzędzie Miejskim, jeszcze inni otrzymują go od sąsiadów lub od pracowników redakcji. W ankietach powtarzają się postulaty zwiększenia nakładu.

Na pytanie czy Biuletyn powinien być odpłatny, mniej więcej połowa Czytelników odpowiedziała, że powinien być nadal bezpłatny. Ale drugie 50% twierdzi, że powinien być płatny lub „częściowo odpłatny”. Są też tacy, dosyć liczni, którzy uważają, że powinna istnieć możliwość płatnego abonamentu lub prenumeraty.

Na pytanie o krytyczne uwagi, tylko jedna ankiet (anoni-mowa!) odpowiedziała: „za bardzo urzędowy”. Reszta odpowiedzi to: „bez uwag”, „tak trzymać” lub „bądźcie nadal sobą”.

Ustosunkowując się do wypowiedzi zapewniamy, że na pewno będziemy się zajmować tematyką sugerowaną przez Czytelników, uwzględniając ich życzenia. Jednak chyba nie wszystkie bowiem:

- ustawa chroniąca dane osobowe uniemożliwia drukowanie danych z USC bez zgody osób lub rodzin, których dane dotyczą,
- kronika wypadków w przypadku miesięcznika może mieć charakter czysto statystyczny, bowiem wiadomości o np. stłuczkach sprzed miesiąca, są mocno spóźnione. Dlatego mając stale dużo innych materiałów z tej rubryki zrezygnowaliśmy,
- krzyżówki z zasady mają za zadanie utrzymać pismo i pozyskać szersze grono czytelników. Przy naszych kłopotach z zaspokojeniem potrzeb ilościowych nie zakładamy uruchomienia takiej rubryki. Ponadto opracowanie dobrej, na wysokim poziomie krzyżówki jest kosztowne. A my — mimo często czynionych nam zarzutów — naprawdę szanujemy pieniądze podatnika.

Trudny do zrealizowania będzie postulat zwiększenia nakładu, bowiem od września — na liczne życzenia społeczeństwa — zwiększyliśmy go z 2500 do 3000 egzemplarzy. Zdajemy sobie sprawę, że nakład powinien być jeszcze wyższy, ale nawet przy tak znacznej ilości reklam, jakie bez naszej agitacji spływają do redakcji, musimy się liczyć z kosztami wydawania bezpłatnej gazety.

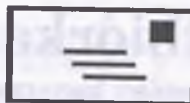
I tę bezpłatność chcielibyśmy utrzymać, wychodząc z założenia, że istotne informacje o tym co dla gminy robi Zarząd, Rada, Urząd powinny być dostępne nieodpłatnie.

Natomiast jesteśmy skłonni rozważyć możliwość stałego dostarczania Biuletynu do domu tym Czytelnikom, którzy zechcą opłacić koszty tej usługi bądź drogą pocztową, bądź inną.

Oczekujemy zgłoszeń, komu wysłać lub dostarczyć Biuletyn w cenie usługi pocztowej.

Na koniec chcemy dodać, że chociaż skromne nagrody książkowe zostały już rozlosowane, to nadal można przysłać do redakcji ankiety oraz wszelkie inne uwagi dotyczące „Biuletynu”.

Zależy nam na tym, żeby nasza gazeta w jak najszerszym zakresie spełniała oczekiwania naszych Czytelników. **TK**



**DO I OD
REDAKCJI**



Cieszy nas, że Biuletyn Mosiński czytany jest nawet za oceanem. Z dalekiej Kalifornii, otrzymaliśmy taką korespondencję.

Korzystając z nowego adresu e-mail'owego składam gratulacje z okazji wydania 100-go numeru Biuletynu i życzę następnych 100 wspaniałych wydań.

Równocześnie tą drogą ślę serdeczne dzięki za poświęcenie w poprzednim numerze (98/99), który otrzymałem dzięki uprzejmości p. **Jana Marciniaka**, prawie pół strony na wspomnienie o moim pobycie w Mosinie i o uroczystej, wyjątkowej zbiórce w harcówce naszej Drużyny gdzie spotkałem się po ponad 60 latach z moimi drogimi przyjaciółmi, kolegami i druhami z lat młodości. Zamieszczona w tym samym wydaniu cała strona zdjęć z tego spotkania była dodatkowo miłą niespodzianką.

Numer ten dołączyłem do zbioru pamiątek (i wspomnień) przywiezionych z tego spotkania.

Jeszcze raz serdecznie całemu zespołowi redak-torskiemu dziękuję i załączam wyrazy mego szacunku.

MARIAN DOBROWOLSKI
Coronado, Kalifornia, USA
14-go października 2001r.

Dziękujemy Panu Marianowi Dobrowolskiemu za życzenia. Dołączenie Biuletynu do Pana zbioru pamiątek, odczuwamy jako zaszczyt.



STAROSTA POZNAŃSKI

Poznań, dnia 28 września 2001 roku

Członkowie Zespołu Redakcyjnego
„BIULETYNU MOSIŃSKIEGO”

Szanowni Państwo,

Pragnę złożyć Państwu serdeczne gratulacje z okazji ukazania się 100. numeru „Biuletynu Mosińskiego”.

Jubileusz ten to wielkie święto dla Zespołu Redakcyjnego, który już od dziewięciu lat informuje o pracach władz samorządowych gminy Mosina, funkcjonowaniu lokalnych organizacji i stowarzyszeń oraz o wszystkich problemach nurtujących Czytelników. Uważam Państwa działalność za niezwykle pomocną w prowadzeniu dialogu społecznego na linii mieszkańcy — władze, a także w prezentowaniu lokalnych sukcesów i informowaniu o ważnych wydarzeniach życia codziennego.

W imieniu Zarządu Powiatu Poznańskiego, jak i swoim własnym, dziękuję Państwu za dotychczasową działalność i życzę dalszych sukcesów i pomyślnego rozwoju działalności oraz kolejnych pięknych jubileuszy.

Z wyrazami szacunku



Ryszard Pomin
Ryszard Pomin

Życzenia utrzymane w podobnym tonie otrzymaliśmy od Przemysława Pniewskiego — Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie. Za wszystkie serdeczne słowa dziękujemy.

Ostatnia letnia zbiórka

W szczególny sposób pożegnali lato mosińscy harcerze. W ostatnie dni tej pory roku, spotkali się na jubileuszowym zlocie zorganizowanym z okazji 80-lecia harcerstwa w Mosinie i 55-lecia Orkiestry Dętej ZHP im. Antoniego Jerzaka.

Harcerskie dzieje sięgają w Mosinie początków lat dwudziestych minionego już stulecia. Od roku 1921, kiedy to troje młodych ludzi — **Feliks Szulakiewicz, Marcin Stachowiak i Stefan Jelewski**, założyli pierwszą drużynę w Mosinie, harcerstwo działało w tym mieście nieprzerwanie, zarówno w czasie okupacji, jak i w trudnych momentach powojennej historii. Przez szereg lat wiernie stało na straży wychowania kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży, wpajając jej tradycyjne wartości.

W 80 rocznicę powołania pierwszej drużyny im. Bolesława Chrobrego, Ośrodek ZHP w Mosinie zorganizował jubileuszowy zlot, w którym udział wzięli zarówno harcerze, jak i sympatycy organizacji. Przybyli także starsi druhowie, współtwórcy harcerskich zrębów jeszcze w czasach przedwojennych. Uroczystości uświetnił koncert Orkiestry Dętej ZHP, która równocześnie obchodziła 55-lecie swojej działalności.

Jubileuszowy zlot zaingurował wieczorny apel poległych przy pomniku ofiar wojny, na rynku w Mosinie. Tego dnia uczestnicy zlotu, a także wszyscy okoliczni sympatycy harcerstwa zasiedli wokół ogniska, gdzie przy dźwiękach gitary popłynęła pieśń przeplatana harcerską gawędą. W braterskim kręgu stanęło tego wieczora blisko dwieście osób. Następnego dnia, po mszy św. w kościele parafialnym w Mosinie, starsi druhowie udali się do miejscowej Izby Muzealnej, gdzie za pośrednictwem okolicznościowej wystawy fotografii, pamiątek, dokumentów, pokazano wizerunek mosińskiego harcerstwa dawniej i dziś. Tu, w Kręgu Instruktorskich Wspomnień, **Danuta Białas** — komendant Ośrodka ZHP w Mosinie, wręczyła zasłużonym dla mosińskiego harcerstwa honorowe odznaczenie, przyznawane od tego roku przez komendę ośrodka, nie tylko oddanym mosińskiej służbie harcerzom. Odznakę „Harcerska Służba Ziemi Mosińskiej”, otrzymał między innymi starosta poznański **Ryszard Pomin**, a także — za wspieranie harcerstwa — **Zofia Springer**, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, wiceburmistrz Mosiny **Jan Marciniak**, bratanek pierwszego komendanta Szarych Szeregów **Floriana Marciniaka**. Nie zabrakło też opowieści i harcerskich anegdot, gdyż spotkanie w kręgu było doskonałą okazją by podzielić się wspomnieniami.

Wreszcie, wszyscy uczestnicy zlotu mogli skosztować pysznej harcerskiej grochówki, która zakończyła ten wyjątkowy harcerski zlot.

Tekst i foto: JN



Przy dźwiękach gitary popłynęła harcerska pieśń

Odznakę „Harcerska Służba Ziemi Mosińskiej”, jako wyraz uznania i podziękowań za oddaną służbę w szeregach harcerstwa mosińskiego otrzymali: hm Mieczysław Konieczny, Gabriel Przybylski, Marian Kruszona phm Zygmunt Pohl, hm Krystyna Szczygieł-Nowak, hm Jerzy Kłorek, hm Danuta Białas, hm Tadeusz Matusiak, hm Kazimierz Maślak, hm Olga Jurgiewicz, hm Jan Jurgiewicz, hm Anna Hemmerling, hm Mieczysław Hemmerling, hm Maria Wower, hm Krzysztof Wower, phm Zbigniew Jasiński, hm Andrzej Kreczmer, phm Zofia Springer, Jan Marciniak, Andrzej Kasprzyk, Ryszard Pomin.

NASZ CZŁOWIEK

W RADZIE NACZELNEJ ZHP

Harcmistrzyni Krystyna Szczygieł-Nowak jest długoletnim instruktorem Ośrodka ZHP Mosina. Mieszka w Czapurach, gdzie jeszcze do niedawna była nauczycielką w tamtejszej Szkole Podstawowej. Z druhną Krystyną rozmawiała Magdalena Wyżuj.

W jaki sposób rozpoczęła się druhny przygoda z harcerstwem?

— Jak każde dziecko miałam swoje marzenia. Pierwsze, podobnie jak mama, zostać nauczycielką. A kolejne, powstałe również pod wpływem domu rodzinnego, to spotkać za swej drogie harcerzy. W najmłodszych latach nie było mi dane przeżyć harcerskiej przygody. Dopiero będąc w Studium Nauczycielskim — spotkałam harcerskich instruktorów. I tak się zaczęło...

Jak to się stało, że harcerstwo zostało druhny życiową pasją?

— Zgadza się z Tobą — harcerstwo to moja życiowa pasja. Myślę, że tak długie oczekiwanie na spełnienie marzeń, a później odkrycie ogromnego bogactwa harcerskiej metody wychowawczej i kontakt z wspaniałymi instruktorami — spowodowały wyzwolenie potrzeby służby dla innych. Tą służbą stało się właśnie harcerstwo.

Wiem, że prowadziła druhną drużynę harcerską w Czapurach, ale przecież to nie jedyna funkcja jaką druhna obejmowała w ZHP. Czy może je nam druhna przybliżyć?

— Najwyżej sobie cenię tę, którą pełniłam najdłużej — bo aż 30 lat: drużynowej 14 Drużyny Harcerskiej im. Powstańców Wielkopolskich w Czapurach. Dumna jestem również, że pełniłam instruktorskie funkcje, które służyły kreowaniu nowych instruktorów i instruktorów — zastępczyni komendanta Hufca ZHP w Mosinie, na szczeblu chorągwiowym: kierownika Wydziału Instruktorskiego oraz zastępczyni komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, którą to pełniłam przez 10 lat. Najwięcej uwagi poświęcam kształceniu drużynowych. I myślę, że dzięki temu została wybrana do władz naczelnych ZHP. Od 1993 roku jestem członkiem Prezydium Rady Naczelnej, gdzie kieruję pracami Komisji Instruktorskiej.

W jaki sposób tworzony jest skład Rady Naczelnej?

— Harcerstwo to również szkoła demokracji. Najważniejszą władzą jest odbywający się co cztery lata Zjazd ZHP. To zebrani tam delegaci, reprezentujący wszystkie chorągwie, dokonują wyboru Rady Naczelnej stanowiącej o losach Związku w okresie między zjazdami.

Rada Naczelna to organ ustawodawczy ZHP, czy można zatem powiedzieć, że jest to nasz parlament, podobnie jak Sejm i Senat w całym państwie?

— Zgadza się, Rada Naczelna to właśnie harcerski parlament.

Większość z nas uważa, że najwyższą funkcję w ZHP pełni Naczelnik, jak jest naprawdę?

— Trudno powiedzieć kto jest najważniejszy w ZHP. Ja uważam, że najważniejszymi są drużynowi. Jednak ktoś musi zarządzać. W zakresie uchwalodawczym jest to Przewodniczący z Radą Naczelną ZHP, natomiast w zakresie wykonawczym — Naczelnik z Główną Kwartą ZHP. Jak wiesz w tej kadencji Przewodniczącą ZHP jest harcmistrzyni Maria Hrabowska. Natomiast Naczelnikiem ZHP jest harcmistrz Wiesław Maślanka.

Za co odpowiedzialna jest Rada Naczelna?

— Rada Naczelna ZHP obok funkcji uchwalodawczych, czuwa nad przestrzeganiem celów i zasad działalności Związku, nakreślonych w ustanowionym przez Zjazd Statucie ZHP.

Nad czym obecnie pracują członkowie Rady Naczelnej?

— W grudniu br. odbędzie się kolejny Zjazd ZHP. Przygotowania do niego są najważniejsze dla Rady Naczelnej. Nastal czas podsumowań wszystkich dokonań, składania sprawozdań, jak również przygotowania nowych propozycji programowych.

Słyszałam o pewnych druhny planach związanych z harcerską pracą instruktorów w Mosinie. Czy może nam druhna uchylić rąbka tajemnicy?

— Jesteśmy wraz z mężem w wieku prawie „seniorackim”. Trudno nam być już drużynowymi. Jednak uważamy, że legitymujemy się dużym doświadczeniem, wiedzą i umiejętnościami instruktorskimi. Marzymy o utworzeniu Harcerskiego Domu Pracy Twórczej. Jest to pomysł na dalszą przyszłość, kiedy uda się pozyskać wszystko to co jest potrzebne do działalności takiego ośrodka. Chwilowo planujemy skorzystać z bogactwa naszej gminy — ze znacznej liczby instruktorów i instruktorów, którzy w działalności harcerstwa „coś stanowili”. Chcemy ich na nowo pobudzić, poprosić o radę, wyzwolić potrzebę podzielenia się swoim doświadczeniem z młodszymi. Może razem z dzisiejszymi drużynowymi uda nam się znaleźć nowe drogi dla harcerstwa w XXI wieku? Bo harcerstwo to coś, co naprawdę warto i trzeba przeżyć. To sposób na pożyteczne dorosłe życie. I taki harcerski styl życia chcemy promować.

Dziękuję za rozmowę.

Przedwojenna Drużyna Harcerek

Mosińskie harcerki nie pozostawiły po sobie zbyt wielu materialnych śladów działalności. Nie zachowała się żadna kronika, książka pracy lub pamiątnik. Ich dzieje odtwarzam na podstawie opowieści druheń: **Krystyny Prałat** — wówczas Kałek, **Aleksandry Hoffmann** — Żimowskiej, wówczas Kosickiej, **Heleny Koniecznej** — wówczas Węclawek, **Heleny Langner** — wówczas Stefaniak. Wymienionym osobom oraz wszystkim, którzy okazali swą życzliwą pomoc i poświęcili czas, by odtworzyć dzieje harcerstwa mosińskiego, składam serdeczne podziękowanie.

Pierwsza żeńska drużyna harcerska powstała w Mosinie we wrześniu 1938 roku. Jej organizatorką i pierwszą drużynową była **dh Lucyna Komorowska** zaledwie w parę miesięcy po zamieszkaniu w Mosinie. Zyskała poparcie miejscowego środowiska i grona pedagogicznego szkoły powszechnej, z zawsze życzliwym harcerzom kierownikiem panem Skibińskim. Oddelegowano ją na kurs drużynowych zorganizowany w Dąbkach koło Żarnowca. Kronikarz zaprzyjaźnionej 19 DH — **dh M. Konieczny** relacjonował: *Powstała więc braterska, Żeńska Drużyna Harcerek pod wodzą drużyny Komorowskiej, która podjęła się wielkiego trudu i wielkiej myśli twórczej, by móc wokół siebie zjednać i utrzymać masę współpracowniczek idei harcerskiej. I poczęły pracować cicho, bez rozgłosu.*

Zaledwie w miesiąc później harcerki zorganizowały uroczyste spotkanie. Zaprosiły rodziców, nauczycieli, kolegów harcerzy a nawet księdza proboszcza aby pochwalić się swym dorobkiem — głównie artystycznym.

Pierwszego stycznia 1939 roku zorganizowany został uroczysty „opłatek” połączony z Przyrzeczeniem Harcerskim. Oprócz harcerzy i harcerek uczestniczyli w nim wszyscy najważniejsi obywatele mosińscy — z burmistrzem na czele. Były występy, gawędy, śpiewanie kołęd, przemówienia i wreszcie uroczysty moment Przyrzeczenia Harcerskiego.

Nabór do drużyny **dh Lucyna** przeprowadzała wśród uczennic szkoły podstawowej. Najbardziej przedsiębiorcze harcerki delegowała na kurs drużynowych do Osiecznej. Przypadł on w porze zimy i drużyny podjęły się opieki nad dziećmi gospodarzy.

Latem 1939 roku mosińskie drużyny wyjechały na obóz razem z harcerkami ze Środy Wielkopolskiej. Zdobywały tam podstawową wiedzę i umiejętności uprawniające do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego. Dla lepszego upamiętnienia składano je w pięknej scenerii wschodzącego słońca. Harcerki otrzymały legitymacje zawierające jako motto myśl Jędrzeja Śniadeckiego: *Ten tylko doskonałym nazwać się może, kto w czerstwie i kształtnem ciele czyste nosi serce i niepokalaną ma duszę, kto ma zdolności, społeczeństwu w którym żyje przydatne.*

Komendantką obozu była **dh Sabina Piechocka**. Jej zaangażowanie i patriotyzm zostały w 1939 roku uznane przez najeźdźców za zagrożenie dla celów Rzeszy. Była ona usilnie poszukiwana przez Niemców. Aresztowania i przesłuchania dotknęły także harcerki, które wcześniej współpracowały z **dh Piechocką**.

PHM EWELINA SZYDŁOWSKA

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Komendy Ośrodka ZHP Mosina, składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyjęli zaproszenie na obchody jubileuszowe 80-lecia Harcerstwa w Mosinie i 55-lecia Harcerskiej Orkiestry Dętej im. **hm Antoniego Jerzaka**.

Obecność harcerek, harcerzy, instruktorów, którzy na przestrzeni 80 lat tworzyli wizerunek mosińskiego harcerstwa, to dla nas, kontynuatorów harcerskich tradycji duże zobowiązanie. Lata minione, przybliżone w trakcie obchodów, będą dla nas wzorem i inspiracją do dalszych działań. Przywiązanie druheń i druhow do ideałów Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego motywuje nas do dalszej i jeszcze lepszej pracy na rzecz drugiego człowieka.

Dziękuję przedstawicielom Władzy Powiatowej, Samorządowej, Kultury, Oświaty i niezliczonej rzeszy przyjaciół szarych mundurów. Dziękuję za przekazane życzenia, które zobowiązują do dalszej pracy, a jednocześnie są wyrazem uznania harcerskiego działania w lokalnym środowisku.

Czuwaj!

hm Danuta Białas
Komendantka Ośrodka

Zuchy awansują

Czwórka podopiecznych gromady zuchowej „Wesołe słoneczka” przyjęta została w poczet drużyn harcerskich. Uroczyste spotkanie przy ognisku, uświetniły wspólne płasy, śpiew oraz pyszne pieczone ziemniaki.

Kiedy zuchy rozpoczynają naukę w klasie czwartej, muszą pożegnać szeregi swojej gromady i przechodzą do



Odchodzące z gromady zuchy żegnała ich dotychczasowa drużna — **Ewelina Szydłowska** i **kmendantka Danuta Białas**

drużyn harcerskich. W tym roku, w Mosinie zaszczytu tego dostąpiły cztery zuchunki. Podczas spotkania przy wspólnym ognisku, nastąpiło pożegnanie kandydatek na harcerki, które po wykonaniu okolicznościowych zadań, przyjęte zostały w poczet wybranych przez siebie drużyn. Zanim jednak złożą przyrzeczenie i zdobędą harcerski krzyż, czeka je trzymiesięczny okres próbny.

Gromadę „Wesołe słoneczka” opuściła między innymi **Joasia**, wnuczka jednego z założycieli pierwszej mosińskiej drużyny — **Marcina Stachowiaka**. Teraz, podobnie jak dziadek, a także mama oraz tata — zostanie harcerką i rodzinne tradycje będą kontynuowane.

Tekst i foto JN

Ty mój grzybku

Kolejna fotografia z archiwum Izby Muzealnej przekazana przez **Elwirę Mrówczyńską**, wykonana została w roku 1933.



Ten ukryty pod wspaniałym nakrapianym kapeluszem muchomorek, a także inne grzybki lub krasnoludki to... No właśnie, kim są dzieciaczki ze zdjęcia i na jaką okazję przywdziały takie piękne stroje? Czekamy na informacje od naszych czytelników. **Red.**

Obowiązek Polaka — pamiętać!

To działo się 20 października przed 62 laty. Wróciłem właśnie po kampanii wrześniowej ze szpitala w Kutnie do Mosiny. Byłem ranny, poruszałem się z trudem. Wchodząc w progi domu dowiedziałem się, że hitlerowcy uwięzili w starej bóżnicy żydowskiej ponad 20 zakładników, że ma się odbyć proces i egzekucja. Na rozkaz burmistrza Karla Mayera wszyscy mężczyźni od 18 do 60 lat mieli zgromadzić się na Rynku.

Mimo tego wezwania ani ojciec, ani mama, ani ja nie wyszliśmy z domu. Przyszli do nas sąsiedzi, państwo Pończowie. Ciągłe mieliśmy jeszcze nadzieję, że nie dojdzie do tragedii. Ojciec prawnik, dowodził, że Niemcy szanowali dawniej prawo, że w czasie procesu wiele może się zmienić. Ale ok. godziny 16 doszedł nas suchy trzask strzałów, a po kilkunastu minutach drugi. Plakaliśmy i modliliśmy się. Wiedzieliśmy, że to stało się, że hitlerowski barbarzyńca zamordował polskich patriotów, byłych powstańców wielkopolskich, harcerzy, członków stowarzyszeń patriotycznych wskazanych przez miejscowych Niemców.

Po godzinie przybiegł do nas pan Niemczewski, nasz sąsiad. Łkając, trzęsąc się opowiadał o przebiegu zbrodni. Gdy przyszedł na Rynek wszyscy wokół mówili, że „zakładnicy” zostali już przeprowadzeni z bóżnicy na podwórze restauracji Michała Stanikowskiego i że tam odbył się sąd. Koło apteki widział księdza Lucjana Haendschke, którego jednak nie dopuszczono do zakładników. Wokół Rynku stało wojsko z bronią maszynową gotową do strzału.

Wśród ogólnego płaczu wszedł na plac pluton egzekucyjny i 5 zakładników, których ustawiono z boku. Następnie wyprowadzono, bijąc kolbami 8 skazańców z rękami założonymi na karku. Ustawiono ich przy ścianie posesji Antoniego Roszczaka i wrzeszcząc kazano uchwycić przybite nad głowami belki. Pan Niemczewski nie miał siły aby patrzeć — usłyszał tylko huk wystrzałów. Gdy otworzył oczy zobaczył jak jakiś oficer dobijał ofiary strzałem z pistoletu. Myślał, że to koniec udręki, ale po kilkunastu minutach wyprowadzono jeszcze siedmiu i pluton egzekucyjny rozstrzelał ich podobnie jak poprzednich.

Po każdej egzekucji, wyznaczeni przez Niemców Polacy musieli wkładać zwłoki na wozy.

Długo w nocy modliliśmy się za rozstrzelanych braci.

Na drugi dzień dowiedzieliśmy się, że zakopano ich we wspólnym grobie na cmentarzu. Doszły też wieści kto sądził

skazanych, w jaki sposób i za co. Otóż „sąd” składał się z majora, 2 żołnierzy z plutonu egzekucyjnego i 2 miejscowych Niemców — burmistrza Mayera i wójta z Żabna — Gustawa Bresela. Zakładników zapytano tylko o imię i nazwisko — nie mieli obrońcy, nie mogli też sami bronić się. Odczytano im tylko zarzuty:

Stanisław Jaworski — stolarz z Mosiny, lat 53 — narodowiec

Alojzy Szymański — mistrz piekarski z Mosiny, lat 48 — narodowiec

Jan Frąckowiak — młynarz z Mosiny, lat 47 — narodowiec

Roman Gawron — lekarz z Kórnik, lat 31 — narodowiec

Wincenty Frankowski — mistrz stolarski z Mosiny, lat 47 — podżegacz

Ludwik Baraniak — malarz z Mosiny, lat 47 — podżegacz

Stanisław Kozak — budowniczy z Mosiny, lat 33 — podżegacz

Józef Lewandowski — sołtys z Niwki, lat 44 — podżegacz

Piotr Bartkowiak — robotnik z Grzybna, lat 50 — podżegacz

Wiktor Matuszczak — kowal z Krosna, lat 20 — podżegacz

Antoni Roszczak — kupiec z Mosiny, lat 47 — powstaniec 1918/19

Stefan Królak — drogista z Mosiny, lat 35 — członek Związku Zachodniego

Józef Cierniak — nauczyciel z Żabna, lat 33 — postawa antyniemiecka

Alojzy Kujath — nauczyciel z Żabinka, lat 29 — postawa antyniemiecka

Franciszek Kołtoniak — sołtys z Żabna, lat 39 — rekwirował konie dla polskiego wojska

Te „uzasadnienia” wyroku mają wspólną treść: „polscy patrioci”.

Cześć ich pamięci.

ZM

Nie zabrakło pieczonej pyry

Szyszkowe ludziki, leśne totemy, kielbaski i nie mniej smaczne ziemniaki z ogniska, to atrakcje jakie czekały na uczestników jesiennego rajdu pod hasłem „Pieczone pyry”. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Rogalinie, mogli korzystać z być może ostatnich już ciepłych promieni słonecznych, bawiąc się na wspólnej imprezie.

Najpierw, była piesza wędrowka na skraj pobliskiego lasu. Tutaj, czekała na dzieci niespodzianka — ukryte wśród drzew zadania, które trzeba było wspólnymi siłami wykonać.

Uczestnicy rajdu, natychmiast zabrali się do pracy. Młodszy, z klas I-III, zbierali patyki i szyszki, by z nich konstruować szyszkowe ludziki. Starsi: piąto- i szóstoklasiści, trudnili się nad wykonaniem jesiennego totemu. Z naturalnych, leśnych materiałów, takich jak liście, gałązki, trawy, powstały zaskakujące wizerunki jesieni, zgodne z wyobraźnią młodych twórców.

Tymczasem na polu nieopodal lasu, przygotowana smakowita atrakcja. Za chwilę, pod okiem nauczycieli, dzieci piekły już kielbaski i oczywiście pyry, których nie mogło zabraknąć o tej porze roku w dogasającym ognisku...

Rajd „Pieczone pyry”, przygotowany został przez nauczycieli szkoły w Rogalinie pod hasłem: słyszę, widzę, czuję. Jednym z zamierzonych celów, realizowanych podczas ta-

kiej imprezy jest obserwacja zmian zachodzących w przyrodzie oraz budzenie zainteresowania otaczającym światem.



Największa atrakcja rajdu — pieczone pyry

— Chcemy, by dzieci nauczyły się poznawać i podziwiać to co jest im najbliższe, a więc środowisko w którym żyją — wyjaśnia **Gabriela Matuszak**, główny inicjator i organizator rajdu. — Poza tym taka rajdowa zabawa jest dla nich okazją do wyzwolenia własnej spontaniczności i kreatywności — dodaje.

Zdaniem nauczycieli placówki, taka inicjatywa wpływa na budowanie pozytywnych relacji z uczniem. Spotkanie się z wychowanymi w wolny od nauki dzień, w warunkach pozaszkolnych sprzyja

wzajemnym kontaktom i zrozumieniu, a przy okazji dla wszystkich jest okazją do zabawy i wypoczynku na świeżym powietrzu.

Tekst i foto JN

Towarzyszy nam fryzjer

Od zarania cywilizacji fryzura stanowiła nieodłączny element mody kobiecej i męskiej. U ludów Starożytnego Wschodu obfita, starannie trefiona fryzura i broda u mężczyzn, oznaczały przynależność do warstw uprzywilejowanych. W Egipcie obok gładkich, prostych włosów, noszono peruki. Kobiety greckie zbierały włosy w węzeł nad karkiem, podtrzymywane taśmą, lub spięte szpilkami. Ten kształt fryzury przejęły Rzymianki, zdobiąc głowy diamentami, sznurami drogich kamieni.

W średniowiecznej Europie mężatki osłaniały głowy czepcami, dziewczęta rozpuszczaly włosy swobodnie lub spletały je w warkocze. W XVII-XVIII wieku nastała moda peruk. Fryzury kobiece komponowano z loków, koronek, tiulu, wstążek. Rosło znaczenie fryzjera. W modzie polskiej wyróżniały się fryzury szlacheckie wysoko podgolone, z czubem. W XIX wieku moda kobieca zmieniała się ciągle: początkowo loki fantazyjne z mnóstwem wstążek, potem spokojnie, gładkie z przedziałkiem i kokiem, potem loki zebrane wysoko z tyłu i opadające na plecy.

W XX wieku po roku 1920 modna była fryzura krótko strzyżona, z grzywką... W tym okresie zakłady fryzjerskie w Mosinie prowadzili: **Cieśliewicz, Jaworski, Marcinkowski, bracia Łuczakowie**. Ja odwiedzałem dwa: **Bronisława Mayera i Stanisława Tomowiaka**. Obaj byli gorącymi patriotami.



Pierwszy uczył się zawodu fryzjerskiego w Berlinie. Brał udział jako żołnierz w Pierwszej Wojnie Światowej, a po jej zakończeniu walczył w Powstaniu Wielkopolskim. Pracował przez pewien czas w kolejnictwie, a po 3 latach otworzył, jako fryzjer męski, własny zakład na Rynku (tam, gdzie dzisiaj jest sklep z kwiatami). Po latach 30-tych utworzył też oddział damski, który prowadziła jego żona. 1 września 1939 r., w czasie niemieckiego nalotu na Poznań, odłamek bomby trafił go w ramię i potrzebna była amputacja ręki. To nieszczęście stało się dla niego równocześnie szczęściem, bo był jako powstaniec na liście przeznaczonych do rozstrzelania w Mosinie. Po II Wojnie Światowej pracował jeszcze parę lat jako kierownik administracyjny w spółdzielni fryzjerskiej.

Stanisław Tomowiak miał również zakład na Rynku, tam gdzie i dzisiaj znajduje się fryzjerstwo męskie. W czasie okupacji rodzina Tomowiaków współdziałała z tajną organizacją w Poznaniu. We wrześniu '43 r. Gestapo aresztowało Stanisława, rodziców, 4 braci i 4 siostry. Starszego brata zamordowano natychmiast, resztę rodziny osadzono w Żabikowie, potem przewieziono do Oświęcimia, gdzie zmarła jego matka i 2 starsze siostry. Jeden z młodszych braci został zamęczony w Mauthausen. Stanisław przetrwał zarówno obóz w Mauthausen jak i potworne warunki obozu Ebensee w Alpach. Po wyzwoleniu przez aliantów powrócił do swego zakładu w Mosinie. Jeszcze nie orientował się, że komuniści dążą do zniszczenia prywatnych przedsiębiorstw przez „domiary”.

Wspomina **Zbigniew Skrzypek**:

— Urodziłem się w 1928 r. w Czempieniu. Przetrwałem okupację zatrudniony w ojcowskiej kuźni. Po ukończeniu szkoły zawodowej podjąłem pracę jako uczeń, potem czeladnik u miejscowego mistrza fryzjerskiego. W 50-tym roku pan Tomowiak potrzebował czeladnika, dowiedział się o mnie i zabrał do swego zakładu. I tak stałem się obywatelem Mosiny. Pan Tomowiak był człowiekiem spokojnym, paracowitym, życzliwym.

W sierpniu '53 roku w Mosinie powstała Spółdzielnia Fryzjersko-Kosmetyczna z siedzibą w Poznaniu. Z czterech zakładów fryzjerskich w mieście pozostały dwa: męski, którego kierownikiem został pan Tomowiak i damski, pod kierownictwem Jana Marcinkowskiego. W 60-tym roku złożyłem w Izbie Rzemieślniczej egzamin mistrzowski, a w roku '68 zostałem kierownikiem zakładu męskiego.

Proszę opisać pracę ówczesnego fryzjera.

— Przed wojną i długi czas po wojnie starsi obywatele nie golili się w domu, tylko u fryzjera, oczywiście brzytwą. Gość przyszedł ogolić się, przy okazji „zrobiło się fasonik”, podgoliło szyję. Przed świętami był huk roboty, nieraz od 7.30 do 12 w nocy. Dzięki temu spóźniałem się na pasterkę...

W latach 70-tych, w związku z szerzącą się na świecie chorobą AIDS, zabroniono używania brzytwy i żyłek. Nawet do wy-

golenia nad uchem stosowało się maszynkę. Początkowo pan Tomowiak miał w zakładzie tylko maszynki ręczne, dopiero w roku '50 zakupił elektryczne.

Przez pewien czas była moda długich włosów — mieliśmy mniej pracy.

Panie przed wojną miały jedynie ondulację żelazkową, potem dopiero pojawiła się parowa i na wałkach.

Fryzjer narażony jest na bezpośrednie obcowanie z klientem, który nie zawsze jest zdrowy. Stąd konieczna stała kontrola personelu. Każdy z nas miał książeczkę zdrowia. Co pół roku chodziliśmy na badania i do prześwietlenia do szpitala w Ludwikowie. Dbaliśmy bardzo o czystość w zakładzie, dezynfekcję narzędzi, świeżość ręczników. Zmora było palenie przez klientów papierosów w lokalu. Nieraz kilku paliło równocześnie. Stąd dzisiaj mam astmę. Dawniej tylko mężczyźni uczyli się zawodu fryzjerskiego, obecnie opanowały go kobiety.

Faktycznie! Rozmawiam z jedną z nich **Teresą Biernaczyk**, która wraz z mężem **Sławkiem** prowadzi salon fryzjerski obok Targowiska.

Kiedy powstał ten zakład?

— Przed 9 laty. Zawodu fryzjersko-kosmetycznego, którym interesowałam się od dziecka, uczyłam się w szkole zawodowej przy ul. Opolskiej w Poznaniu, potem pracowałam w bardzo dobrym salonie dokształcając się przy układaniu nowoczesnych fryzur. Do pracy dojeżdżałam pociągami, te jednak wycofano jeden za drugim, więc zbierałam pieniądze na samochód. Zrezygnowałam z niego, bo udało mi się kupić tutaj jeden lokal. Obok teści prowadził bar, który nam odstąpił. Połączyliśmy te dwa pomieszczenia, zrobiliśmy generalny remont i tak powstał duży salon. Wspomogli nas rodzice, którzy i teraz pomagają wychować trójkę naszych dzieci.

Jak wygląda praca w takim salonie?

— Zatrudniam 3 uczennice, 6 pracowników i — co jest dzisiaj rzadkością — młodego mężczyznę w dziale męskim. Wykształciłam już 9 uczennic, posiadam bowiem tytuł mistrzowski. Są tu fryzjerki, które ze mną rozpoczynały pracę, a po urlopie macierzyńskim wróciły z powrotem. Żyjemy na przyjacielskiej stopie. Mąż zakupił i prowadzi solarium. Prócz tego ten technik ogrodnik z wykształcenia załatwia sprawy urzędowe, zajmuje się księgowością.

Jestem niezłą kosmetyczką, ale kosmetykę wydzierżawiłam pani, która jest na własnym rozrachunku, mnie płaci jedynie czynsz. Jedna drugiej przysyła klientów.

Trzeba iść z postępem. Firma „L'oreal”, od której bierzemy towar, organizuje nam w Warszawie szkolenie teoretyczne i praktyczne, oglądamy konkursy, modne trendy fryzjerskie. Panie lubią nowości. Mam stałe klientki, które przychodzą co 3-4 miesiące i młodych ludzi, którzy strzygą się krótko co dwa tygodnie. Chciałabym zorientować się jak wyglądają dziś modne fryzury.

— Oto zdjęcia: To fryzura „fantazyjna”, trudna do ułożenia. Wykonujemy ją bardzo rzadko, np. na bal sylwestrowy. Dalej widzimy: „włosy postrzępino-ne”, „fryzurę półdługą”, „loczki”, „lekką trwałą”, „lekką słomkową” itd. itd. Ostatnio bardzo modny jest „balejaż” — to kolorowe kosmyki długie i krótkie, czerwone, słomkowe, rude, miedziane. Dobieramy je do twarzy — tu trzeba mieć wyczucie. Kobieta wygląda w takiej fryzurze jaśniej, weselej.

Mamy nowoczesne płyny na bazie ziołowej — włosy skracają się bez dodatkowego ogrzewania. Panie nie muszą smażyć się pod suszarkami, a mogą nosić fryzurę pół roku i dłużej.

Jakie mają Państwo plany?

— Chcemy dalej unowocześniać zakład, obserwować bacznie zmiany mody, ale nie zapominać też o życiu rodzinnym. Obecnie pracujemy bardzo intensywnie, kończymy bowiem budowę własnego domu, ale przeznaczamy corocznie tydzień lub dwa na odpoczynek.

ZM



Stoją od lewej: Stanisław Preczyński, Zofia Szymańska, Zbigniew Skrzypek, Jan Marcinkowski, Stanisław Tomowiak, Jan Tomyślak, Jan Łuczak.

Kółka rolnicze — dawniej i dziś

W połowie XIX wieku sytuacja Polaków w zaborze pruskim była tragiczna. Otto von Bismarck rzucił hasło: „wytępić!”, „Bijcie Polaków, by im ochota do życia odeszła. Osobiście współczuję ich położeniu, ale jeżeli pragniemy istnieć, nie pozostaje nic innego, jak ich wytępić. Wilk też nie odpowiada za to, że Bóg go stworzył takim, jakim jest”.

Kiedy został kanclerzem Rzeszy Niemiec-kiej przeszedł do systematycznego zwalczania polskości. W 1885 roku wypędzono z Poznańskiego i Pomorza kilkadziesiąt tysięcy polskich robotników z Galicji i Kongresówki. W rok później powołano Komisję Kolonizacyjną do wykupu ziemi z rąk Polaków i osadzania na niej niemieckich kolonistów. Ustawa zasadnicza z roku 1904 zakazywała Polakom tworzenia nowych osad rolnych i budowania domów na wsi. Symbolem walki o utrzymanie polskiej ziemi w polskich rękach stał się Michał Drzymała.

Kłeska powstania styczniowego, w którym brało udział wielu Wielkopolan, wykazała, że czyn zbrojny musi być zastąpiony na długie lata pracą organiczną całego społeczeństwa polskiego m. in. podniesieniem oświaty i poziomu gospodarczego ludu wiejskiego.

Tak rozumował ks. Tułodziński, założyciel pierwszego w Wielkopolsce Kółka Włościańskiego w Miłosławiu w końcu roku 1865. Według statutu celem kółka było podniesienie gospodarstwa rolniczego we wszystkich gałęziach, przede wszystkim w mniejszych posiadłościach.

Kółka rolnicze powstawały, jednak nie-razdoko nowo założone, z braku opieki i pomocy, zaprzestawały działalności i upadały. Do moralnej odpowiedzialności za ten stan rzeczy poczuwało się Centralne Towarzystwo Gospodarcze, które powstało już w roku 1844, a założone zostało przez 400 delegatów Powiatowych Towarzystw Rolniczych Wielkopolski. Mianowało ono referentem w sprawie kółek Maksymiliana Jackowskiego (r. 1873). Ten absolwent Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu uczył się zawodu rolnika u gen. Dezyderego Chłapowskiego w Turwi, potem kupił majątek ziemski koło Pobiedzisk. Systematyczną opiekę nad parafialnymi kółkami rolniczymi sprawował do śmierci w roku 1900.

Na terenie gminy Mosina kółka rolnicze pracowały najwydajniej w Głuszynie oraz Rogalinie i Rogalinie.

Kółko rolnicze w Głuszynie zostało utworzone 13 maja 1888 r. Pierwszy prezes Stanisław Sobieralski organizował zebrania w Piotrowie, gdzie sam mieszkał, potem „systemem wędrownym” odbywały się w niedzielę, po pierwszym każdego miesiąca, w Głuszynie, Piotrowie, Daszewicach i Kamionkach. W 1901 r. zawiązał się komitet do budowy domu z salą, aby kółko było „prawdziwą szkołą rolniczą”, a w rok później dom z salą św. Józefa był już postawiony.

W roku 1933 kółko liczyło 63 członków. Działalność kółka obejmowała Głuszyń, Piotrowo, Sypniewo, Daszewice, Kamionki, Babki, Głuszyński Las, Wiórek, Czapury, Wielką Starołąkę, Morelowo, Minikowo, Garaszewo, Krzesiny.

Na comiesięcznych zebraniach wygłaszano oryginalne referaty, czytano artykuły z prasy fachowej. Prawie wszyscy mieli wirówki do odtłuszczania mleka, masło sprzedawali na targu w Poznaniu. Na początku XX wieku posiadali własne młocarnie, sieczkarnie i siewniki rządowe. Kółko zakupiło własny aparat do szczepienia świń. Zwiedzano wzorowe gospodarstwa członków kółka. W 1933 roku urządzono wycieczkę do Rogalina własnymi furmankami. Zwiedzano nie tylko zabytki, galerię obrazów, lecz również gospodarstwo słynące ze wzoro-

wo prowadzonej hodowli nasion zbóż, ziemniaków i łubinów, profesjonalnie urządzony spichlerz. Obserwowano czyszczenie zbóż selekcyjnych, zwiedzano poletka hodowlane.

Członkowie prenumerowali 40 egzemplarzy Poradnika Gospodarskiego. W 1930 roku poświęcono sztandar, a w 1938 roku kółko obchodziło 50-lecie swego istnienia.

Kółko Rolnicze w Rogalinie i Rogalinie, utworzone w 1897 roku, miało krótszy żywot — do roku 1914. Najdłużej prezesował mu Walenty Krzyżaniak ze Świątnik. W roku 1907 do kółka należało 34 członków. Rozwój towarzystwa utrudniał brak lokalu. Pruski inspektor szkolny odrzucił prośbę o odbywanie miesięcznych posiedzeń w szkole. Członkowie zakupowali razem nawozy sztuczne. Plody rolne sprzedawali w Mosinie i Kórniku. Aby nie procesować się w niemieckich sądach utworzyli sąd polubowny. Podobnie jak w innych tego typu organizacjach odwiedzano wzorowe gospodarstwa i czytano prasę rolniczą.

A jak obecnie działają w naszej gminie kółka rolnicze?

Już czwartą kadencję prezesuje im Zdzisław Bobrowski — mieszkaniowiec Czarnokurza. Wywieziony jako młody chłopak na roboty do Niemiec, po wojnie przewodniczył Radzie w Kórniku, następnie kierował gospodarstwem w Celestynowie (hodowla skopów na wełnę), przez pewien czas był agromonem w kółkach rolniczych, wreszcie w Słońsku organizował sprzątanie łąk dla PGR. Od dwunastu lat jest na emeryturze.

Jaką rolę spełniają obecnie kółka rolnicze? — pytam prezesa.

— Doradztwo rolnicze, opiekę fachową sprawuje na naszym terenie Sielinko. My bronimy interesów rolnika, wystawiamy zaufanych ludzi do władz i sądów, interweniuje (np. przed kilku dniami gospodarz skarżył się, że mleczarnia nie płaci mu już 4 miesiące za odstawiane mleko).

Na zebraniach omawiamy bieżące sprawy, przekazujemy materiały otrzymane z województwa. Drobną roczną składkę przekazujemy w całości na doposażenie świetlic i skromny poczęstunek w czasie zebrania.

Jesteśmy zarejestrowani w sądzie w Poznaniu. W Zarządzie oprócz mnie jest Stanisław Leśniewicz i Erazm Walkowiak. Mamy ok. 360 członków. Aktywniejsze kółka znajdziemy w Rogalinie, Świątnikach, Zabinku, Czapurach, Krajkowie, Dymaczewie Nowym — no i Kółko Gospodyń Wiejskich w Rogalinie.

Z kółkami powiązana jest SKR, która służy rolnikowi. W jej Zarządzie i Radzie są tylko członkowie kółek rolniczych.

SKR ma bazy w Świątnikach i Pecnej. Byłoby znacznie lepiej, gdyby była tylko jedna baza, to ułatwiłoby kierowanie i kontrolę.

Nie mieliśmy niestety pieniędzy na utworzenie bazy w Dymaczewie Nowym — na to potrzebne było ok. 100 tys. zł. Wydzierżawiliśmy ją — sprzedawać tam będą paliwo i materiały budowlane.

Wykonujemy wszystkie prace kultywacyjne, telerówkę, kombajnem, prowadzimy siew, bronowanie, orkę. Mamy jednak bardzo trudną sytuację. Wielu rolników zalega z zapłatą za wykonane usługi — niektórzy nawet 3 lata! Będziemy musieli oddać te sprawy do sądu. Jeden rolnik winien był 80 tys. zł, po wyroku sądowym musiał zapłacić 150 tys.

W ubiegłym roku na stacji paliw w Pecnej założyliśmy nowoczesny basen na benzynę bezołowiową. Tam nie biegnie trasa przelotowa, nie ma wielkich zarobków, ale usługujemy miejscowej ludności.

Mimo trudnej sytuacji naszym pracownikom wypłacamy pensję punktualnie.

(Historia Kółek w Głuszynie i Rogalinie opracowana na podstawie książki Anny Kosmowskiej-Kowalskiej „Kółka Rolnicze i Włościanek w Wielkopolsce”).

ZM

Spotkania ze sztuką rozpoczęte

Wrzesień rozpoczął się dla uczniów klasy II d Szkoły Podstawowej nr 1 tajemniczo, lecz bardzo ciekawie. Trzymając w ręku teczkę rysunkową z blokami oraz garść czarnych kredek z zarożowionymi od zimna i przejęcia buźkami, przyszedli do Galerii Miejskiej w Mosinie na spotkanie z rysunkiem Tadeusza Kulisiwicza.

Dzieci w zdumieniu patrzyły na prace przedstawiające kobietę — jej piękno i urodę określone poprzez proste, ale jakże wyraziste wyrysowanie, jedno śmiałe pociągnięcie ręki. Słuchając opowiadania pani Doroty Strzeleckiej o osiągnięciach i zainteresowaniach grafika uczniowie uważnie przyglądali się pracom ukazującym twarze kobiet. Artysta dzięki stawianym, z dużym wyczuciem i płynnością liniom bez szukania cienia, zaokrągleni stworzył czysty konturowy, prawie doskonały rysunek. Pod wpływem twórczej atmosfery panującej w Galerii drugoklasiści z uczniów zmienili się w artystów, zajęli przygotowane krzesła i siadając przed wybranym dziełem rysowali profile, podkreślali linie włosów, smukłość szyi czy prześliczny łuk brwiowy okalający oko. Nie było słychać rozmów, szeptów tylko szelest kartek oraz lekkie uderzenia i szuranie przesuwanych po papierze pastel. Tworzyli rysunek, w którym swobodnie operowali kreską jako jedynym środkiem wyrazu.

Największy entuzjazm i radość u małych grafików wywołało rysowanie portretu koleżanki i kolegi z klasy, którzy na ten czas stali się modelami, zasiedli na podium i pozostając w całkowitym bezruchu pozowali innym. Za swoją cierpliwość i opanowanie zostali nagrodzeni oklaskami. W czasie twórczej pracy w sali wystawowej panowała pełna spokoju i skupienia cisza, czasami tylko przerywana delikatnym westchnieniem lub krótkim okrzykiem radości. Najładniejsze prace zostały w Galerii, aby mogły cieszyć innych miłośników sztuki swoim pięknem.

Choć zajęcia plastyczne tego dnia dobiegały końca, uczniowie serdecznie zapraszają przez panią Dorotę obiecali często gościć w krainie sztuki. Zadowoleni, mając przed oczyma czarno-białe płaszczyzny i linie, wiedząc już sporo o grafice i rysunku, wrócili do szkoły, aby przygotować własną wystawę swoich prac.

ALICJA LECH

Bociany pod opieką

Podróżując, przemierzają do 20 tysięcy kilometrów rocznie. Już niedługo znów odlecą na południe by na wiosnę powrócić gdzieś z dalekiej Afryki. Bociany, bo o nich mowa, szczególnie upodobały sobie okolice Mosiny.

Bocianie gniazda, znaleźć można w pobliżu łąk i pastwisk, na samotnie stojących drzewach. Ptaki te chętnie osiedlają się w pobliżu ludzkich domostw. Choć od dawna objęte są ochroną, ich liczba w Europie Środkowej wciąż maleje. Tym większe znaczenie dla zachowania tego gatunku może mieć pomoc człowieka.



W Świątnikach ustawiony został słup, na który przeniesiono gniazdo

Na terenie powiatu poznańskiego, bociany szczególnie upodobały sobie naszą gminę.

— W okolicach Mosiny i Wielkopolskiego Parku Narodowego, znajdują one odpowiednie warunki — wyjaśnia doktor Jerzy

Ptaszyk z Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków UAM w Poznaniu.

Jak wynika z prowadzonych przez placówkę badań, w ostatnim dziesięcioleciu co roku gnieździ się tutaj od 16 do 19 par, a więc dużo, bo około 1/6 tych ptaków w skali całego powiatu.

— Świadczy to o tym, że środowisko w dolinie Warty nie jest jeszcze tak zdegradowane — stwierdza Jerzy Ptaszyk.

Bociany znajdują tu nie tylko przyjazne warunki naturalne, ale i pomoc ze strony człowieka. Opiekuje się nimi od lat współpracująca z instytutem Gmina, która w ramach działań z zakresu ochrony środowiska, dba o ich bezpieczeństwo.

— Dostajemy sygnały od mieszkańców, gdy ptakom przydarzy się coś złego — mówi Bogusław Baraniak z referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Mosinie.

W tym roku, były dwa takie przypadki, między innymi w Sowinkach. Młody bociek ucząc się latać nieszczęśliwie wylądował na drodze, gdzie potrącił go samochód. Mieszkańcy wsi, zaopiekowali się nim do przyjazdu pracowników urzędu, którzy poszkodowanego ptaka przewieźli do ogrodu zoologicznego w Poznaniu.

Opieka nad bocianami, to nie tylko pomoc doraźna. To przede wszystkim dbałość o ich bezpieczeństwo na gnieździe, a więc profilaktyka. Aby zapobiec bocianim tragediom, spróchniałe pnie, jeśli usadowiły się na nich ptaki, jeszcze przed ich przylotem na wiosnę są usuwane. Obok, stawiany jest słup ze specjalnym koszem, na który przenosi się gniazdo. Ale, nie jest to takie proste, bo może ono ważyć aż kilkaset kilogramów. I tu z pomocą gminie i ptakom przychodzi Posterunek Energetyczny w Mosinie. Dysponując odpowiednim sprzętem, może on sprostać zarówno wysokości, jak i ciężarowi bocianiego domostwa.

Również i energetycy pozostają w kontakcie z uniwersytecką placówką. Zagnieżdżanie się bocianów na słupach niskiego napięcia, grozi zarówno awarią, jak i śmiercią ptaków.

— Jesienią objeżdżamy okolice i w takich przypadkach, zakładamy specjalne platformy by podwyższyć lokalizację gniazda — wyjaśnia Kazimierz Skrobiszewski, kierownik Posterunku Energetycznego w Mosinie.

Współdziałanie naukowców, energetyków i Urzędu Miejskiego daje bocianom dodatkową szansę na zamieszkiwanie tu w tak dużej liczbie, jaką może poszczycić się gmina Mosina.

JOANNA NOWACZYK
Fot. Bogusław Baraniak

WĘDKARSKI NARYBEK

Puchar Winograd nie był przypadkiem

W niedzielę, 30 września, nad brzegiem tzw. „kocich dołów” w Luboniu, odbyły się zawody wędkarskie z cyklu Grand Prix Wielkopolski o Puchar Koła PZW Energetyk z Poznania. Dla uczestników nie lada gratką była możliwość zdobycia okazałego pucharu w klasyfikacji open, a także medali za trzy pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach.

W grupie juniorów startujących w rywalizacji, znalazł się również Bartek Andrzejewski, reprezentant naszego koła Mosina-Miasto. Jak stwierdził przed rozpoczęciem zawodów, ambicją jego było zdobycie jednego z medali. O pucharze — nawet nie marzył. Walczyć o najlepsze miejsce, miała przecież cała czołówka wędkarzy Wielkopolski, przy tym zawody rozgrywane były na wodzie stojącej, gdzie juniorzy losują miejsca na tzw. otwarciu. Pierwszy strzał oznaczający czas nęcenia, rozległ się na 5 minut przed godziną 9. Do wody powędrowała pokaźna liczba zanęty. Drugim strzałem, punktualnie o 9.00 zawody rozpoczęły się. Na ostatnim 46 stanowisku rozpoczął je Bartek Andrzejewski.

Gdy o godz. 12.00, sędziowski strzał oznajmił zakończenie rywalizacji, przyszła pora na ważenie ryb. Pierwszy swoje trofeum położył na wagę właśnie nasz młody zawodnik, a wskazała ona 4920 g. Wśród złowionych przez niego ryb, był leszcz o wadze 1,2 kg. Choć pozostało jeszcze do sprawdzenia 45 zawodników, już w tym momencie jeden z sędziów oznajmił: „ten wynik może być dziś najlepszy”.



Puchar i medal to trofeum mistrza Bartka

Pierwsze miejsce w klasyfikacji juniorów było więc raczej pewne. Po półtorze godzinie, potwierdzono oficjalne wyniki i ... okazało się, że przerosły one oczekiwania Bartka, który został niekwestionowanym mistrzem tych zawodów.

Bartek Andrzejewski z koła PZW Mosina-Miasto, zdobył I miejsce wśród juniorów oraz I miejsce w klasyfikacji open, w zawodach o Puchar PZW Koła Energetyk-Poznań, zaliczanych do klasyfikacji Grand Prix Wielkopolski.

29 września okazało się, że wcześniej zdobyty przez niego w zawodach tej samej rangi „Puchar Winograd”, nie był dziełem przypadku. Gratulujemy!

Z wędkarskim młodzieżowym pozdrowieniem
Wiceprezes ds. młodzieży PZW Koło Mosina-Miasto
IRENEUSZ ANDRZEJEWSKI
Fot. autor

Świątniki mają mistrza

Tytuł Mistrza Polski Juniorów w wędkarstwie spinningowym zdobył 16-letni mieszkaniec Świątnik Hubert Pieczyński z działającego przy kole PZW Rogalinek, Klubu spinningowego Szczupak-Rogalinek. Na zawodach, które odbyły się na początku września w Grudziądzu, znalazł się on w reprezentacji Okręgu Poznańskiego.

Hubert Pieczyński uczy się w Technikum Energetycznym w Poznaniu, w klasie o kierunku sieci i systemy komputerowe. Szkołę wybrał zgodnie z zainteresowaniem, gdyż pasjonuje go właśnie informatyka. Jednak drugą jego pasją jest wędkowanie, którym zainteresował go tata. Wędkarstwem zajmuje się już od sześciu lat albo, jak stwierdził, jeszcze dłużej. Dlaczego?

— Po całym tygodniu nauki to doskonała forma relaksu na świeżym powietrzu — mówi Hubert. — A poza tym wędkowanie po prostu mi się podoba — dodaje.

Z zawodów w Grudziądzu mistrz Polski przywiózł dyplom, statuetkę i okazały puchar. To najwspanialsze jak dotychczas jego wędkarskie trofeum. Ponieważ jednak, o czym zapewnia, dalej będzie zajmował się tą dyscypliną, zapewne nie ostatnie, czego mu gorąco życzymy.

Tytuł Mistrza Polski Juniorów w wędkarstwie spinningowym to ogromny sukces nie tylko dla Huberta Pieczyńskiego, ale jako kolejny — dla Klubu Szczupak-Rogalinek przy Kole PZW Rogalinek.

Koło działa już od 45 lat. Klub, skupiający w swoich szeregach wędkarzy w różnym wieku, którzy uprawiają wyłącznie dyscyplinę spinningową, istnieje od 5 lat. Mimo to może pochwalić się już dużymi osiągnięciami w wędkarskim współzawodnictwie. To: przed dwoma laty II miejsce drużynowe w Klubowym Pucharze Polski; 10, 7 i 4 miejsce na Klubowych Mistrzostwach Polski, udział zawodników w klasyfikacji Grand Prix Polski. W tym roku Maciej Latosiński zajął III miejsce w tej klasyfikacji. W kadrze juniorów Okręgu Poznańskiego aż trzech reprezentantów jest z klubu Szczupak-Rogalinek. Jego zawodnicy osiągają lepsze wyniki niż poznaniacy.

— Wędkarze, z którymi spotykamy się na ogólnopolskich zawodach, nie orientują się gdzie leży Poznań, ale dzięki naszym sukcesom gdzie Rogalinek, wiedzą doskonale — żartuje Piotr Adamczyk, prezes koła. — W dwuczłonowej nazwie klubu celowo umieściliśmy Rogalinek — wyjaśnia pan Piotr. — Dzięki temu promujemy naszą miejscowość, a równocześnie gminę Mosina. JN

Elegant

Najpierw zginęła Zielona Gęś na Mazurach, a później okazało się, że zniknął również Elegant z jednej z klas w szkole podstawowej w Mosinie. Jak pech, to pech! A wiadomo, iż nieszczęścia chodzą parami.

Ale może po kolei, czyli od początku. Tegoroczne wakacje spędziliśmy na Mazurach, w przepięknym miejscu, prawdziwej oazie spokoju. Wilkasy — Zalesie istnieją tylko na mapach bardzo szczegółowych. Do leśniczówki Pranie mieliśmy kawałek drogi. Onegdy była to siedziba naszego poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Tutaj napisał m.in. „Wita Stwosza” i „Niobe”. Obecnie w leśniczówce mieści się muzeum z bardzo starożytną ekspozycją. Z ogrodu rozciąga się przepiękny widok na jezioro Ruciane, z dala od zabudowań. Zapewne było prawdziwym azylem dla schorowanego poety. Elegant jako fikcyjna postać chciał już dawno zawrzeć bliższą znajomość z równie legendarną figurką Zielonej Gęsi. Na okoliczność tej wizyty nawet przybrał zieloną patynę.

Wiedziałem od dawna, że na pustym miejscu na biurku Konstantego widnieje tabliczka z napisem: „z tego miejsca dnia (...) została skradziona Zielona Gęś”. W pomieszczeniu, gdzie kupuje się bilety wstępu, książki i pamiątki jest również półka, na której stoją różne gąski. Większe, mniejsze, wesołe, smutne, białe, szare, złote, zielone, w mundurkach i w krawatach. Za parę groszy można kupić tę najpiękniejszą. Elegantowi wpadła w oko ta z dzióbkiem przytulonym do szyi, przez co robi wrażenie jakby była zawstydzona. Mnie się wydaje, że na widok tak pięknego młodzieńca akuratnie ubranego, sama też chciałaby jakoś lepiej wyglądać. Szybko więc poprawia swoje piórko, zalotnie wszystko obserwując. W pełni szczęśliwi, z gąską pod pachą, wyszliśmy jeszcze na podwórze zrobić pamiątkowe zdjęcia pod popiersiem poety. Od momentu przyjazdu z urlopu stoją teraz razem obok

siebie — Elegant i Gęś.

Tymczasem z wakacji do szkół wróciły dzieci. Pierwsze, co dało się zauważyć w klasie to brak „Eleganta z Mosiny”, którego klasa pani Kasprzyk zdobyła jako nagrodę w rajdzie turystycznym. Wszystkim zrobiło się bardzo przykro. Jest chyba wątpliwe, aby zguba się odnalazła. Nie wiadomo czy organa ścigania miałyby tyle czasu aby wszcząć postępowanie wyjaśniające, bo co tutaj wyjaśniać, jak wszystko jest jasne. Elegant wsiąkł jak kamfora i go nie ma.

Na dzień dzisiejszy (koniec października) sytuacja wygląda następująco: pani pocięła komisej, której zadanie polega na wyjaśnieniu zaistniałego zdarzenia. Dzieci wzięły sprawę w swoje ręce, sporządzony został list gończy, rozesłano go na wszystkie strony świata i nie pozostaje nic innego, jak być czujnym. Natomiast na miejscu, gdzie stała statuetka trzeba ustawić na razie tabliczkę „z tego miejsca dnia (...) został wprowadzony Elegant z Mosiny”.

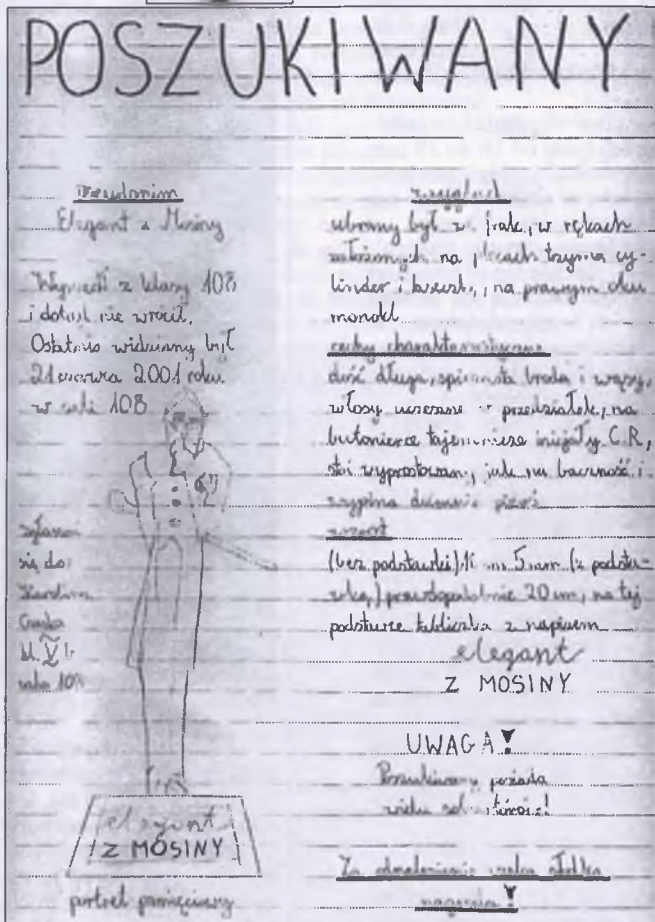
W tym momencie na zakończenie, jako Biuletynowy etatowy wymyślacz legendy o Elegancie, wyrażam nadzieję, że historia znajdzie jakiś pozytywny finał. Co bowiem się stanie, jeżeli ten złodziej targnie się na następne egzemplarze? To sygnał ostrzegawczy dla wszystkich posiadaczy Eleganta. Może to jakiś seryjny złoczyńca?

W tym miejscu ogłaszam apel do wszystkich właścicieli statuetek — abyście Państwo nie spuszczały ich z oka, pozakładali alarmy lub wysoko ubezpieczyli w pierwszym, drugim, a nawet trzecim filarze.

Ktokolwiek może wnieść coś do sprawy proszony jest o kontakt z redaktorem odpowiedzialnym za „Kącik Eleganta z Mosiny”.

W razie powtórzenia się wypadków kradzieży, wszyscy właściciele statuetek będą zobowiązani do trzymania na widocznym miejscu właściwego pisma potwierdzającego pochodzenie posiadanego egzemplarza. W przypadku braku takowego, wymierzona będzie kara chłosty krawatem po honorze, w miejscu publicznym.

ErCze



sport sport sport sport

Na pierwszym miejscu SP 1 z Mosiny

W dniu 5 października br. na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 w Mosinie odbyły się Mistrzostwa Gminy Szkół Podstawowych w Sztafetowych Biegach Przelajowych. Uczestniczyły w nich reprezentacje sześciu szkół z naszej gminy.

Ze względu na kłopoty komunikacyjne nie mogły stawić się na zawodach reprezentacje szkół z Daszewic, Czapur oraz Rogalina. Drużyna każdej ze szkół składała się z 5 dziewcząt oraz 5 chłopców, z których każdy miał do przebiegnięcia dystans 800 metrów.

W wyniku sportowej rywalizacji klasyfikacja tych zawodów przedstawia się następująco:

- 1 miejsce Szkoła Podstawowa nr 1 z Mosiny
- 2 miejsce Szkoła Podstawowa nr 2 z Mosiny
- 3 miejsce Szkoła Podstawowa z Pecnej
- 4 miejsce Szkoła Podstawowa z Krosna
- 5 miejsce Szkoła Podstawowa z Rogalinka
- 6 miejsce Szkoła Podstawowa z Krosinka

Zwycięska szkoła otrzymała puchar, a pozostałe szkoły dyplomy.

Po zakończeniu imprezy wszyscy jej uczestnicy oraz opiekunowie zostali zaproszeni na poczęstunek: gorącą herbatę oraz drożdżówki.

W składzie reprezentacji Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie znaleźli się następujący uczniowie i uczennice:

- | | |
|---------------------|----------|
| — Ewa Kolendowicz | klasa 6a |
| — Dobrochna Żmuda | klasa 6a |
| — Maciej Skrzypczak | klasa 6a |
| — Agata Pawłowska | klasa 6b |
| — Łukasz Białozyt | klasa 6b |
| — Piotr Walter | klasa 6b |
| — Mikołaj Demski | klasa 6b |
| — Aldona Wekwert | klasa 5a |
| — Piotr Gumkowski | klasa 5a |
| — Monika Stankowiak | klasa 5b |

Uczniowie „Jedynki” reprezentowali naszą gminę na zawodach powiatowych, które odbyły się 12 października br. w Luboniu.

Uczestniczyło w nich 19 szkół reprezentujących poszczególne gminy.

Niestety w zawodach tych nie mogła wystąpić chora Ewa Kolendowicz, najlepsza biegaczka wśród dziewcząt.

Mimo ogromnego zaangażowania i bardzo dobrego występu wszystkich uczniów reprezentacja „Jedynki” zajęła 4 miejsce przegrywając medal brązowy różnicą pięciu metrów.

* * *

12 października, uczniowie Publicznego Gimnazjum w Mosinie wzięli udział w Powiatowych Sztafetowych Biegach Przelajowych w Luboniu. II miejsce i awans do zawodów wojewódzkich wywalczyli następujący uczniowie:

- | | |
|------------------------|-----------------|
| — Milena Mikołajczak | oddział 3f |
| — Magdalena Jaszczak | oddział 3a |
| — Paulina Sierota | oddział 3d |
| — Anna Baścik | oddział 1b |
| — Karolina Zawadzka | oddział 1j |
| — Joanna Pajączek | oddział 2g |
| — Magdalena Guzikowska | oddział 3e |
| — Marta Jankowska | oddział 1a |
| — Justyna Cegielska | oddział 3 Pecna |
| — Katarzyna Michalak | oddział 2 Pecna |
| — Daria Ptaszyńska | oddział 2 Pecna |

V miejsce w zawodach zajęli:

- | | |
|---------------------|------------|
| — Szymon Miazga | oddział 3g |
| — Piotr Buczkowski | oddział 2h |
| — Artur Buksch | oddział 2a |
| — Andrzej Smug | oddział 2d |
| — Marek Siuda | oddział 2i |
| — Adrian Ratajczak | oddział 2d |
| — Tomasz Matuszczak | oddział 3l |
| — Piotr Kołodziej | oddział 3f |
| — Adam Czuryło | oddział 2d |
| — Łukasz Fic | oddział 3i |
| — Michał Skrzypek | oddział 3j |

Kolejną sportową imprezą dla uczniów były Gminne Indywidualne Biegi Przelajowe, które odbyły się 18.10. Udział w nich wzięły reprezentacje 8 szkół podstawowych naszej gminy. Zawody zorganizowano w dwóch kategoriach wiekowych:

- klas VI dziewcząt i chłopców,
- klas V i młodszych dziewcząt i chłopców.

Do finałów powiatowych awansowało pierwszych 5 chłopców i 5 dziewcząt z każdego biegu:

Dziewczeta klas IV-V

- | | |
|----------------------|-------------|
| — Patrycja Pawłowska | SP Krosinko |
| — Monika Rybarczyk | SP Krosinko |
| — Monika Stankowiak | SP 1 |
| — Aldona Wekwert | SP 1 |
| — Roma Bielczyk | SP 2 |

Dziewczeta klasy VI

- | | |
|------------------------|-------------|
| — Magda Popińska | SP 2 |
| — Agnieszka Włodarczak | SP Pecna |
| — Agata Pawłowska | SP 1 |
| — Aneta Karalus | SP Rogalin |
| — Karolina Wieczorek | SP Krosinko |

Chłopcy klas IV-V

- | | |
|--------------------|------------|
| — Michał Matuszak | SP Krosno |
| — Piotr Guzikowski | SP 1 |
| — Paweł Peksa | SP Czapury |
| — Dawid Woroch | SP 2 |
| — Michał Kwiatek | SP 2 |

Chłopcy klasy VI

- | | |
|---------------------|------------|
| — Rafał Krakowiak | SP 2 |
| — Krystian Matuszak | SP 2 |
| — Dawid Rothe | SP 2 |
| — Łukasz Białozyt | SP 1 |
| — Mateusz Walkowiak | SP Czapury |

Młodzież z naszej gminy brała także udział w biegach towarzyszących biegowi maratońskiemu HANSAPLAST na Malcie w niedzielę 14.10.2001 r. Reprezentacja chłopców i dziewcząt licząca blisko 30 uczniów szkół podstawowych z naszej gminy, pod opieką nauczycieli: Justyny Górnej oraz Piotra Jakóbczyka wyruszyła autobusem w niedzielny, słoneczny poranek na wspaniałe przygotowaną, olbrzymią imprezę masową. Dla wielu uczniów było to wielkie przeżycie — brać udział w takiej imprezie oraz na żywo zamienić kilka słów z gwiazdą imprezy, złotym medalistą Igrzysk Olimpijskich oraz Mistrzostw Świata, Robertem Korzeniowskim.

Oprócz 900 zawodników biorących udział w maratonie, nad Maltą biegało ponad 5000 młodych ludzi, a wśród nich ekipa z Mosiny.

Rezultat nie był w tym przypadku celem nadrzędnym, lecz przede wszystkim możliwość uczestniczenia w tak olbrzymiej imprezie.

Nasza młodzież spisała się jednak bardzo dobrze zajmując miejsca w pierwszej trzydziestce poszczególnych biegów (każdy bieg liczył ok. 300 uczestników). wszyscy otrzymali pamiątkowe plakietki oraz dyplomy, a po biegu posiłek regeneracyjny oraz napoje, słodczyce i owoce.

W atmosferze zadowolenia i dobrej zabawy powrócili do Mosiny.

ZBIGNIEW LISIECKI

Sekretarz

Szkołnego Związku Sportowego
w Mosinie

Po Biuletyn do Biura Rady

Stałym miejscem kolportażu naszej gazety
jest Biuro Rady w Urzędzie Miejskim

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

ORIFLAME

- masz trudną sytuację
- szukasz pracy
- zapraszam do współpracy

TYLKO w LISTOPADZIE WPISOWE ZA DARMO

Dla nowych konsultantów:

- pakiet kosmetyków po atrakcyjnej cenie
- wspaniałe prezenty przez 5 m-cy

WYKORZYSTAJ SZANSE, ZADZWOŃ:
0-605 591 319

Chętnie udzielę szczegółowych informacji

KRUSZARNIA gruzu Mosina

położona na terenie byłej cegielni przy wjeździe
do Mosiny od strony Poznania

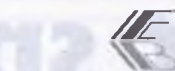
Przyjmujemy nieodpłatnie:

- gruz betonowy
- gruz ceglany
- gruz asfaltowy
- kamienie

Nie przyjmujemy:

- eternitu
- azbestu
- śmieci pobudowlanych

**czynna od poniedziałku do piątku 7-16
w sobotę 7-13**



ENBRA®

• **GWARANCJA** •

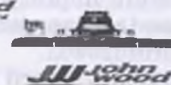
• **ATRAKCYJNA CENA** • **SERWIS** •

szeroki asortyment gazowych
podgrzewaczy wody na gaz ziemny i
propan - butan

bardzo atrakcyjna cena

kanadyjski produkt firmy GSW
posiadający certyfikat jakości ISO 9001

produkt dopuszczony przez UDT

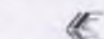


Podgrzewacz wody JOHN WOOD

- wersje od 80 - 230 l.
- duża moc - szybki i ciągły pobór ciepłej wody - duży komfort
- niezależne od ciśnienia wody i energii elektrycznej
- wysoka sprawność - aż 89%
- bezkonkurencyjna gwarancja na zbiornik emaliowany - 7 lat i części 2 lata
- łatwy montaż

CENY PROMOCYJNE

hurt i detal do dnia 31 października 2001

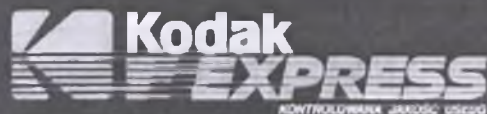


ENBRA®

**Ekskluzywny
dystrybutor
dla PL;CZ;SL**

zapraszamy do współpracy firm
handlowe i instalatorów

Biuro Handlowe i Magazyn
Mosina 62-050; ul. Śremska 75 B
tel.(061) 819 23 18
tel./fax (061) 819 23 19
www.enbra.pl
e-mail: enbra@man.poznan.pl



STUDIO FOTOGRAFICZNE LABORATORIUM FOTOGRAFII CYFROWEJ

B&J KRAMEK MATUSZAK ul. Farbiarska 11 Mosina tel. (061) 8197-403 mail. jacekmat@pnet.pl

Mamy przyjemność poinformować naszych klientów o uruchomieniu w naszym fotolaboratorium pełnej cyfrowej obróbki zdjęć przy wykorzystaniu nowego minilaba cyfrowego

NOWE CYFROWE MOŻLIWOŚCI

wykonujemy zdjęcia z:



- filmy kolorowe
- slajdy
- filmy czarno-białe



- dyskietki
- zip
- magneto-optyk
- płyty CD



- aparaty cyfrowe
- karty CompactFlash
- karty Smart Media
- mikrodrives



INTERNET

przyjmowanie i przesyłanie zleceń

STUDIO FOTOGRAFICZNE

wszystkie zdjęcia wykonujemy w technice cyfrowej
zapewnia to najwyższą jakość zdjęć

wszystkie zdjęcia na dokumenty z retuszem w 5 minut !!!!

możliwości wykonania:

- zdjęcia kolorowe
- czarno-białe
- w sepii



- reprodukcje fotografii

- fotoindex



- zapis zdjęć na:
płytkach CD
dyskietkach
zip



- magneto-optyk

- wizytówki
- kalendarze
- zaproszenia



Tę poniżej zamieszczoną ważną decyzję otrzymaliśmy kiedy gazeta była już w druku.

DECYZJA

Na podstawie art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 100, poz. 1085) oraz art. 104, w związku z art. 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm)

orzekam

umorzyć postępowanie w sprawie ustanowienia strefy ochronnej ujęcia wody dla m. Poznania w rejonie Mosina - Krajkowo, o które wystąpiły Poznańskie Wodociągi i Kanalizacje Sp. z o.o. ul. Grobla 15, 60-967 Poznań

UZASADNIENIE

Do Wydziału Ochrony Środowiska Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynął dnia 21.12.2000 r. wniosek PWiK Sp. z o.o. o ustanowienie strefy ochronnej ujęcia wody dla m. Poznania w rejonie Mosina - Krajkowo. Konsekwencją złożenia tego wniosku było wszczęcie postępowania administracyjnego, mającego na celu ustanowienie przedmiotowej strefy przez Wojewodę Wielkopolskiego w drodze decyzji zgodnie z art. 55 ust. 2 i art. 59 Prawa wodnego.

W związku ze zmianami regulacji prawnych w zakresie ustanawiania stref ochronnych wynikających z wejścia w życie od 01.10.2001 r. ustawy o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw z urzędu zgodnie z art. 25 ust. 2 cytowanej wyżej ustawy umorzono wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy postępowanie administracyjne w przedmiocie ustanowienia stref ochronnych ujęć wód.

Zgodnie z obecnie obowiązującym stanem prawnym wynikającym z art. 45 pkt. 14 lit. B, ustanawiającym nowe brzmienie art. 59 ust. 3 i 4 Prawa wodnego tj.:

„ust. 3 - Strefy ochronne ujęć wody ustanawia rada powiatu w drodze uchwały, gdy organem właściwym do wydania pozwolenia wodnoprawnego na pobór wody jest starosta, lub wojewoda w drodze rozporządzenia, gdy jest on właściwy do wydania decyzji w tym przedmiocie,

ust. 4 - Strefy ochronne ujęć wody ustanawia się z urzędu na koszt zakładu”.

W świetle powyższego z uwagi na wprowadzone przepisy postępowanie w sprawie stało się bezprzedmiotowe i podlega umorzeniu w trybie art. 104 kpa.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

POUCZENIE

Od niniejszej decyzji stronom służy prawo wniesienia odwołania do Ministra Środowiska za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wojewoda Wielkopolski
z np. Grażyna Smolibowska-Hruszka
z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska

DROBNE:

Kupię hektar ziemi (IV, V lub VI),
okolice Mosiny. Tel. 0-602 638 487

Kupię 239.D, C-360 URSUS
na części; do remontu.
Tel. 8171-225

Sprzedam działkę 811 m²
uzbrojoną, zabudowaną,
nadaje się pod działalność
gospodarczą.
Z. Wróbel. Drużyna 77.

Oddam w najem halę
o pow. 80 m². Tel. 8132-654

KANCELARIA RADCOWSKA
Maria Walczak

POMOC Z ZAKRESU:

- prawa pracy
- prawa lokalowego
- prawa cywilnego (majątkowe, zobowiązania spadkowe)
- prawa rodzinnego
- zakładanie, obsługa podmiotów gospodarczych, doradztwo prawne, opinie, dochodzenie należności.

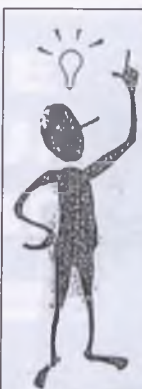
środa godz. 17⁰⁰-20⁰⁰
sobota godz. 16⁰⁰-20⁰⁰

MOSINA, UL. REYMONTA 5
tel. 81-32-387, tel./fax 852-11-88

Zatrudnię samodzielnego
stolarza meblowego.
Tel. 8193-492

Kupię grunt orny w okolicach
Dymaczewa, Krosinka, Będlewa.
Tel. 0-601 585 575

Sprzedam działkę budowlaną
około 750 m² w Drużynie.
Tel. 8192-522, kom. 0-503 969 135



PRIMUS

Nauczanie języków obcych

- angielski
- niemiecki
- francuski

Kursy ogólne w różnych
grupach wiekowych
(dzieci, młodzież, dorośli)
i na różnych poziomach
zaawansowania.

Tłumaczenia dla osób
prywatnych i firm

Konwersacje

Nauczanie indywidualne

Przygotowania do egzaminów

- maturalnych - Nowa Matura
- wstępnych na studia
- FCE

Atrakcyjne ceny

15% zniżki na
książki

Filia w Poznaniu
na Os. Przyjaźni
oraz w Mosinie
ul. Leszczyńska
("IDMAR")

ZAPISY I WSZELKIE INFORMACJE
pod nr tel. 0-607 911 023 oraz 0-607 911 024

Nauka języka angielskiego
- korepetycje -

tel. 8132-216

tel. kom. 0-608 802 582

FIRMA USŁUGOWO-TRANSPORTOWA

"KORMAX"-HOL

TRANSPORT KRAJOWY
I ZAGRANICZNY

× × ×

SAMOCCHODY OSOBOWE
AUTOBUSY (17 osób lub 51 osób)
MIKROBUSY

SAMOCCHODY DOSTAWCZE
DO 2 TON ŁADOWNOŚCI
POMOC DROGOWA 24h
LAKIERNICTWO SAMOCCHODOWE

0 601 725 693 (24h)

tel/fax (0-61) 8700749
www.KORMAX-HOL.best.net.pl
KORMAX-HOL@best.net.pl

USŁUGI
POGRZEBOWE

Czynne 24 h

Puszczykowo, ul. Niepodległości 26

Tel. kom. 0 601 881 647

Tel. dom. 81-33-423

Również w szpitalnym prosektorium
PUSZCZYKOWO, ul. Kraszewskiego
tel. 86-36-395

Przyjmowanie zainteresowanych
i wydawanie zwłok w godz. 8.00-12.00
(według uzgodnień)

Zakres świadczonych usług:

- * wyrób i sprzedaż trumien
- * krzyże, ramy nagrobkowe
- * ubieranie i przechowywanie zwłok w chłodni
- * przewóz zwłok w kraju i z zagranicy

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE

Wynajmę mieszkanie
65 m² w centrum Mosiny.
Cena do uzgodnienia
tel. 8132-319

Bezpośredni importer
markowej odzieży

prowadzi wyprzedaż końcówek serii
dla klientów detalicznych po

cenach hurtowych

Aktualnie polecamy kurtki puchowe.

MOSINA, UL. MARCINKOWSKIEGO 30
TEL. 813-28-97

GODZ. 16.00-19.00

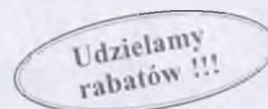


Centrum Materiałów Budowlanych

Puszczykowo, ul. Poznańska 108

tel. 813 35 95, 819 44 64, 819 44 65

godziny otwarcia: pn.-pt. 7⁰⁰-17⁰⁰, sob. 7⁰⁰-13⁰⁰



AUTORYZOWANY BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR

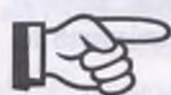
- ◁ Cementu: - KCW WARTA S.A. - Działoszyn
- ◁ Klinkieru: - RÖBEN - Środa Śląska
- HANSON - Jankowa Żagańska
- ◁ Systemów Pokryć Dachowych:
- WIEKOR Sp z o.o. - Legnica
- UNIBET - Zielona Góra
- ROBEN sp. z o.o.
- ◁ Cegieł, pustaków ceramicznych i stropów:
- BIEGONICE - Osiek
- CERABUD - Krotoszyn
- ◁ Blachodachówki:
- BORGA, - QMAC



ZAPRASZA DO ZAKUPÓW !!

◁ U NAS KUPISZ RÓWNIEŻ:

- wyroby lutnicze,
- artykuły instalacji sanitarnej: baterie, umywalki, bidety, sedesy itp.
- artykuły elektrotechniczne, narzędzia, kleje
- materiały wykończeniowe



Kreacja



Producent odzieży damskiej i młodzieżowej

zaprasza

do salonu firmowego

Mosina

ul. Grabowa 1 / Leszczyńska

Na życzenie Klientów wykonujemy drobne przeróbki przy zakupionej odzieży

SALON SUKIEN ŚLUBNYCH

- polecamy duży wybór sukni ślubnych (ponad 70 wzorów)
- atrakcyjne ceny (już od 490 zł)
- szycie na wymiar
- również w sprzedaży suknie wieczorowe
- duży wybór obuwia ślubnego



Zapraszamy
od 11.00-17.00, sobota 10.00-14.00
Puszczykowo, ul. 3 Maja 58, tel. 8193-877

DRZEWKA I KRZEWY OZDOBNE



U producenta

Piotr Wojnowski
62-040 Puszczykowo, ul. Lipowa 10
wjazd od szosy Poznań - Mosina
tel. 81-33-226, kom. 0-602-805-672
fax 81-94-210

MOIM KLIENTOM PROJEKTUJE I OBSADZAM OGRODY

AUTO MYJNIA

WYMIANA **KÄRCHER**
OLEJU

P.H.U. "MIK" K. PIECZYŃSKI
Mosina, ul. Krasieckiego 2
tel. kom. 0601-582010
tel. 8-137-309

AKUMULATORY

OLEJE
LUZEM



AUTO-ELEKTRYK



Polecamy usługi
przy samochodach

- osobowych
- ciężarowych
- autobusach i innych

Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 11

tel. 813 30 15



Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
Halina i Zenon Guźniczak

Polecamy usługi z zakresu:

- ✓ wywozu nieczystości stałych, płynnych, gruzu, śmieci luzem
- ✓ wynajmu autobusów

Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 11
tel. 813 30 15

"ABC PLUS"

zaprasza

Na korepetycje z języka polskiego i matematyki
kursy języka polskiego dla cudzoziemców
(Linguacultural Courses of Polish)

mgr Małgorzata Szczotka

polonista, lektor j. polskiego jako obcego

mgr inż. Romuald Buk

matematyk

Puszczykowo, ul. Cienista 15, tel. 813-32-56

NAPRAWA - SPRZEDAŻ

części zamiennych do:

- ✗ pralek automatycznych i wirnikowych
- ✗ lodówek, zamrażarek
- ✗ odkurzaczy, wirówek, mikserów itp.

Oferujemy:

duży wybór worków papierowych do odkurzaczy,
łożysk, pasków klinowych, szczotek węglowych

MOSINA, ul. Kościelna

Czynne: 10.00-17.00, sobota 10.00-13.00
tel. 8137-628, po 18-tej 8136-301

BIURO RACHUNKOWE

Sasinowo, ul. Poznańska 13

Świad. Kwalif. Min. Fin. 15229/99

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczału
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

Czynne w godz. 17-19
Tel. 8938-377

*Manualny masaż kręgosłupa
bez ingerencji w kręgi
Metoda skuteczna i bezpieczna*

Usuwa m.in. dolegliwości kręgosłupa,
ból głowy, oczu, kręgosłupa szyjnych,
barków, rąk, dolegliwości serca,
ból żołądka, wątroby, choroby
kobiece, ból nóg, kolan, stóp,
rwy kulszowe,
świecowanie i korchowanie uszu.

**PRZYJĘCIA TYLKO
NA ZAPISY TELEFONICZNE**
TEL. 8138-536

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

ul. Mickiewicza 29
Puszczykowo

czynna:

Czwartek 16.30 - 18.30

lub w innych godzinach
na życzenie klienta.

W miarę możliwości spotkania
proszę uzgadniać telefonicznie

Tel. 0-602 532 882

Usługi wodno-kanalizacyjne
Stanisław Kornosz (tel. 8-132-973)

WYKONUJĘ PRZYŁĄCZA
- wodociągowe i kanalizacyjne
- rurociągi uliczne

CENY KONKURENCYJNE
- z materiałem własnym lub klienta
WYSTAWIAM FAKTURY VAT
GWARANCJA - 36 miesięcy
Płatność do uzgodnienia
- możliwość zapłaty w **RATACH**
Załatwiam **GEODETĘ**

P.H.U. MAR-KOM **SYSTEMY** **KOMINOWE**

► KOMINY IZOLOWANE
► WKŁADY KOMINOWE

SPAWANE PLAZMOWO - ATEST IGNIG - GWARANCJA 5 LAT

KOMINKI

KOMINKOWE WKŁADY
GRZEWCZE

ZAPEWNIAMY FACHOWY MONTAŻ

PUSZCZYKOWO,
UL. SOBIESKIEGO 38

TEL. 819 38 25
TEL. KOM. 0 602 375 755

SZYCIE MIAROWE *Pracownia Krawiecka* **ANITA**

polecamy:

- suknie ślubne (ceny promocyjne!)
- spódnice
- spodnie
- żakiety
- bluzki
- suknie
- płaszcze



ROGALINEK, UL. SIKORSKIEGO 19
TEL. 893 85 28, 0 603 256 114

Przyjmujemy uczennice na naukę zawodu

akumulatory

szeroka gama do wszystkich typów samochodów
i maszyn rolniczych, najlepszych producentów:

HELITOR, CENTRA, EXIDE, BOSCH, HOPPECKE

MOSINA

UL. POZNAŃSKA 5 (w podwórzu)

pon.-pt. 9.00-18.00; sob. 9.00-13.00
tel. komórkowy 0-602-677-486

ponadto:
bezpłatny montaż, kontrola układu ładowania
oraz komputerowa ocena akumulatora

PŁYTKI **CERAMICZNE**

MOSINA, UL. FARBIARSKA 28 - I PIĘTRO

TEL. 8132-666, 8137-264

- PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- GRANITOGRESY - KLINKIERY - ELEWAGIE
- CHEMIA BUDOWLANA - LISTWY
- WANNY Z HYDROMAŁĄŻEM - PAMÓŚ - POOL - SPA - SANPLAST - WAGNERPLAST
- KABINY NATRYSKOWE - BRODZIKI I BATERIE
- SANITARIATY - POLSKIE, CZESKIE, PORTUGALSKIE I HISZPAŃSKIE
- PROFESJONALNE DORADZTWO TECHNOLOGICZNE I ARANŻACYJNE

SPRZEDAJEMY W CENACH FABRYCZNYCH

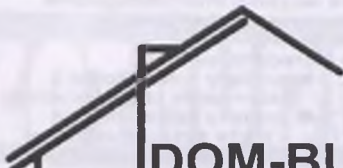
DOSTAWY TOWARU GRATIS!

Czynne 10 - 18, w soboty do 13

CERAX

Jedyny profesjonalny dystrybutor płytek ceramicznych w regionie

500 WZORÓW
RATY - LUKAS I ŻAGIEL


DOM-BUD
MATERIAŁY BUDOWLANE S.C.

RÓWNIEŻ
RATY

Materiały Budowlane

okna, drzwi, płyty G-K, cement, wapno, dachy,
styropian
i wiele innych propozycji

MOSINA-POŻEGOWO, UL. FIEDLERA 2A
TEL. 813-23-47

PON.-PT. 7.00-20.00, SOBOTA 7.00-13.00

BIURO KSIĘGOWE

Biegły Rewident
tel. kom. 0 607 443 555

OFERTA

- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- prowadzenie ksiąg podatkowych
- ewidencje ryczałtowe
- ewidencje VAT
- ZUS

Tarcica, krawędziaki,
łaty, więźba dachowa
Usługi tartaczne,
impregnacja

Przyjmujemy zamówienia:
62-041 Puszczykowo
ul. Jastrzębia 2
tel. 813-98-83
819-38-83



Salon Fryzjerski
Małgorzata Kubiak

NOWOŚĆ!
USŁUGI KOSMETYCZNE

Serdecznie zapraszamy
Puszczykowo, ul. Dworcowa 27
Tel. 8193-068



Proponujemy m.in. ubezpieczenia:

1. OC, AC, NW, Zielona Karta
2. domów od ognia
3. mieszkań
4. Mienia od ognia i kradzieży
5. inne



**OTWARTY
FUNDUSZ
EMERYTALNY
II FILAR**

AGENCJA PZU S.A.
Mosina, ul. Poznańska 11
tel. 819 14 29
0-602 325 884

Zadzwoń - my przyjedziemy do Ciebie!



B.B.Z.

ul. Chabrowa 12 Puszczykowo

tel/fax 819 35 35

0501 58 77 48

wszystko co dotyczy

OKNA
w jednym miejscu

PCV DREWNO

Specjalistyczny

MONTAŻ

5 lat GWARANCJI

FABRYCZNY PUNKT SPRZEDAŻY CENY PRODUCENTA

PARAPETY ROLETY
DRZWI ZEWN. WEWN.
OKNA DACHOWE
SCHODY SKŁADANE
SZAFY WNEKOWE

Lekarz stomatolog Danuta SŁODKOWSKA

Zaprasza:

poniedziałek 16-20,

wtorek 9-12, 16-20

środa nieczynne

czwartek i piątek 16-20

MOSINA, UL. JARZYNOWA 11

(od Leszczyńskiej w bok)

813-61-16



- kompleksowe leczenie stomatologiczne
- profilaktyka przeciwpróchnicowa
- lakierowanie zębów
- laseroterapia (paradontoza)
- protezy szkieletowe (klamrowe i bezklamrowe)
- protezy całkowite
- także natychmiastowe
- korony i mostki porcelanowe

RENTGEN STOMATOLOGICZNY

SZKOŁA TENISA ZIEMNEGO

działająca od 10 lat

Zaprasza

dzieci, młodzież i dorosłych
na zimowe kursy tenisa.

Zajęcia indywidualnie i grupowo.

Dwie pierwsze lekcje **GRATIS!**



Informacje i zapisy:

Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 31
tel. 8133-158, 0-600 801 567

NAJLEPSZY OLEJ Z SZYBKĄ DOSTAWĄ

poleca

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR OLEJU OPAŁOWEGO

= EKOTERM PLUS =

P.H.U. "EKO - OPAŁ" Sp. z o.o.



POZNAŃ, dawna baza CPN-u, ul. Średzka 10/12

Tel. 877-24-58, 873-68-82, fax 875-86-06

PROMOCJA

- płyty gipsowe i konstrukcje
- docieplenia
- wełna gulfiber w rolkach i rockmin w płytach i rynnach

DOMEX s.c.
Puszczykowo
ul. Ogrodowa 4
Tel. 8-194-359

TARTAK

Damian Kałuziński

- ☞ skład drzewny
- ☞ tarcica
- ☞ więźby dachowe
- ☞ usługi
- ☞ deska podłogowa

Konstantynowo k. Nadleśnictwa
62-053 Pecna
Tel. (0-61) 813-77-88, 813-79-13,
0 603 17 33 22

lek. med. Antonina Zięba

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Leczenie nerwic, depresji, psychoz
Rozmowy terapeutyczne
Przyjęcia uzgadniać telefonicznie



lek. med. Albin Zięba

SPECJALISTA PEDIATRA



Przyjęcia 8.00-9.00 i 16.00-17.00
Wizyty domowe zgłaszać od 7.00 do 19.00

PUSZCZYKOWO, UL. SŁONECZNA 7

☎ 813 31 47



PHU

CHROBRY

TEL. 0602-159-763

POZYCZKI GOTÓWKOWE

Korzystne zasady dla
pracujących małżeństw
od 1.000 do 10.000 zł
Wystarczy stała praca,
renta lub emerytura,
min. 600 zł netto
Szczegóły na miejscu

MOSINA,
UL. SOWINIECKA 71
TEL. 0602-159-763

NAPRAWA PRALEK

automatycznych
wirnikowych
wirówek do bielizny
oraz chłodziarek domowych



Sylwester
Lange
Mosina, ul. Słoneczna 17, tel. 8132505

Jesteśmy z Państwem już od 10 lat!

OKNA

Z PCV

ROLETY ZEWNĘTRZNE

RATY DEPAW RATY

62-040 Puszczykowo
ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 813-39-86

► Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie ◀

ZATRUDNIMY

☐ **Krawcowe**

Najchętniej osoby z orzeczeniem
niepełnosprawności

Praca stała

P.P.H. "ZENTEX"

Mosina, ul. Wybickiego 26
tel. 8132-862, kom. 0-602 198 517

Naprawa:

▷ PRALEK

▷ ZMYWAREK

Sprzedaż:

PRALEK, ZMYWAREK
NOWYCH I UŻYWANYCH

Mosina, 25 Stycznia 48
0 601 893 331, 8 132 760

BIURO RACHUNKOWE

Świad. kwalif. Min. Finan. 6799/97
MOSINA, UL. PODGÓRNA 8
tel. 813-22-86

- ewidencja VAT
 - ewidencja ryczałtu
 - księgi przychodów i rozchodów
 - rozliczenia podatkowe
 - rozliczenia ZUS
 - księgowość w zakładach pracy chronionej
 - prowadzenie pełnej księgowości
- Czynne w godzinach 17.00 – 19.00

**SKLEP
MEBLOWY**
zaprasza
MOSINA
ul. Kościelna 2a
tel. 8-191-609

PUNKT WETERYNARYJNY

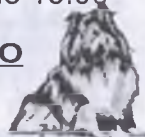
MOSINA, ul. Sowiniecka 71
tel. 813-74-91

tel. kom. 0-602-159-763
Czynny od pn do pt
w godz. 11.00 do 18.00
w soboty 10.00 do 13.00

PUSZCZYKOWO

ul. 3-go Maja 2
tel. 813-39-61

Czynny od pn do pt
w godz. 8.00 do 10.00
19.00 do 21.00



Lek. weterynarii Tadeusz Blumczyński
technik wet. Wojciech Wysiadły

ZAKŁAD INSTALACYJNY

JACEK FILIPIAK

ul. Podgórna 8, 62-050 Mosina
tel. 8-132-286

oferuje usługi w zakresie:

- wodno-kanalizacyjne
- c.o.
- wewnętrzne instalacje gazowe
- wkłady kominkowe
- montaż junkersów i kuchenek gazowych

STARA I NOWA TECHNOLOGIA

PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Andrzej PODGÓRSKI

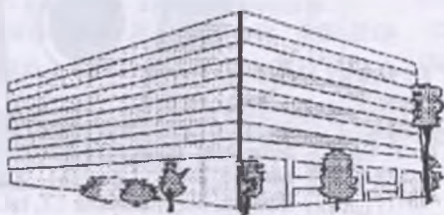
Leczenie:

- chorób serca
- chorób wewnętrznych
- nadciśnienia tętniczego
- EKG
- Wizyty domowe
- Recepty ulgowe

Puszczykowo, ul. Dworcowa 97
Tel. 8133-066

Przyjmuje:
od poniedziałku do piątku
od 16.00 do 18.00

BIURO PROJEKTOWANIA I REALIZACJI INWESTYCJI



oferuje:

- projekty indywidualne budynków mieszkalnych oraz wszelkich obiektów budowlano-inżynierskich
- adaptacje projektów typowych, powtarzalnych
- nadzory inwestorskie oraz prowadzenie budów
- pełną obsługę geodezyjno-kartograficzną
- kosztorysy oraz wyceny robót i nieruchomości

proponuje:

kompleksową obsługę realizacyjną "od projektu do zakończenia budowy" w ramach zastępstwa inwestycyjnego lub generalnego wykonawstwa

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
"TRANS - BAU - PROJEKT"
62-050 Mosina, Pl. 20 Października 9
tel./fax (0-61) 819 25 87
tel. kom. 0-602 659 967

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Mosina, ul. Leszczyńska 64

LARYNGOLOG

dr n. med. Jacek Gracz, specjalista laryngolog
wtorki 17.30-18.30, piątki 17.30-18.30

INTERNISTA I REUMATOLOG EKG

lek. med. Zbigniew Nelke
specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii
poniedziałki 16.00-17.00
czwartki 16.00-17.00

ORTOPEDA - TRAUMATOLOG

lek. med. Piotr Ziółkiewicz
specjalista ortopeda i traumatolog
czwartki -17.30-18.30

lek. med. Krzysztof Smuszkiewicz
specjalista chirurgii ogólnej
wtorki 16.-17.00, piątki 16.00-17.00



Porady i leczenie chorób:

piersi, tarczycy, przelyku, żołądka, dwunastnicy, wątroby, pęcherzyka żółciowego, trzustki, odbytu, tętnic i żył, ran, oparzeń, zakażeń ropnych, owrzodzeń żylakowych, urazów kończyn

Zabiegi:

usuwanie guzków skórnych, kaszaków, tłuszczaków, znamion barwnikowych, ciał obcych, wrastających paznokci

LUMO

TECHNIKA GRZEWcza

62-050 Mosina; ul. Łazienna 2

TEL./FAX (61) 813 28 91; (61) 813 65 25

e-mail: lumo@lumo.com.pl; www.lumo.com.pl

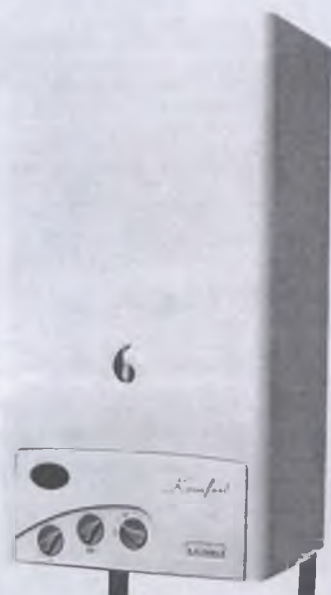
NOWOŚĆ →

KOTŁY OLEJOWO - GAZOWE
KOTŁY NA PALIWO STAŁE
WYMIENNIKI CIEPŁEJ WODY
KOTŁY GAZOWE ATMOSFERYCZNE
- WOLNOSTOJĄCE
- WISZĄCE



CERTYFIKAT

II
TÜF C€



WKŁADY KOMINOWE
KOMINY DWUŚCIENNE
SYSTEMY SPALINOWO-POWIETRZNE

UKŁADY STEROWANIA
PALNIKI OLEJOWE I GAZOWE



PAMIĘTAJ

Kocioł LUMO tak zachwyca, że kupuje go zagranica

FOTO Plastyka

Studio fotografii cyfrowej i tradycyjnej

Maria i Marek Rybczyński

Mosina ul. Szosa Poznańska 2

tel. 813 28 34 fotoplastyka@hot.pl

Cyfrowe zdjęcia poszportowe
i dyplomowe w 5 minut!
Na monitorze wybierzesz to,
które Ci się podoba!



Nowa, ciekawa promocja
dla par ślubnych.
Specjalna oferta sesji zdjęciowych
(portfolio) dla pań i dziewcząt.

Chcesz promować siebie - zapraszamy.

Pon - pt 9-18
sob - 9-14

UWAGA! TYLKO U NAS

MEBLE

w cenie producenta
i na raty

- Ponad 100 wzorów tkanin
- Możliwość wykonania indywidualnych zamówień



ZAPRASZAMY
w godz. od 10 do 18
soboty od 10 do 14

Mosina, ul. Mostowa 3
tel. 81-32-880

FRYZJERSTWO

KOSMETYKA

SOLARIUM

SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW

ZAPRASZAMY



PUSZCZYKOWO
ul. Langeo 12A
tel. 813-39-78

MOSINA
Pl. 20 Października 14
(wejście od ul. Garbarskiej)
tel. 819-24-12

od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 16⁰⁰

od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 15⁰⁰